ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

22-28 lipca 2019 r. | nr 29 (654)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Oświadczenia majątkowe cz. 4

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych szefów i kierowników świdnickich instytucji oraz miejskich spółek. **Str. 4**

Na osiedlu Brzeziny-Kalina będą mogły stanąć bloki

Świdnicka Rzeczpospolita Deweloperska???...

Z banerem tej treści przyszli na ostatnią sesję Rady Miasta Świdnik przeciwnicy zmian w planie zagospodarowania przestrzennego rejonu Brzeziny-Kalina dopuszczających budowę na tym osiedlu, zabudowanym obecnie domami jednorodzinnymi, bloków mieszkalnych. Mimo to zmiany zostały przegłosowane. Władze Świdnika tłumaczą, że dzięki temu miasto będzie mogło się rozwijać, a przyjęte rozwiązanie nie tylko jest zgodne z zapisami studium zagospodarowania, ale również uwzględnia postulaty oponentów, bo obszar zabudowy blokami i ich maksymalna wysokość zostały znacznie ograniczone. **Str. 7**

Odznaczenia dla zasłużonych dla wolności i demokracji

Mieli odwagę postawić się złu

W minioną środę w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności lubelskim działaczom peerelowskiej opozycji. **Str. 7**

Szef Pegimeku odwołany. Andrzej Radek zamienia stanowisko wiceburmistrza na wiceprezesa PEC

Ratusz bez wiceburmistrza, w spółkach kadrowa rewolucja

Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku odchodzi na emeryturę, a do zarządu spółki wchodzi Andrzej Radek, który przez trzy ostatnie kadencje sprawował funkcję wiceburmistrza Świdnika. Stanowisko traci również szef drugiej z największych miejskich spółek, Pegimeku, którego miejsce zajmie dotychczasowy zastępca. **Str. 2**

– Nadrabiamy zaległości po poprzednikach – mówi starosta Reszka

Zeskanują cały powiat

Starostwo ogłosiło przetarg na wykonanie cyfryzacji zasobów geodezyjnych i kartograficznych powiatu świdnickiego. Jak wskazują obecne władze powiatu, robią to, czego zaniechał poprzedni zarząd, zwracając w sumie 400 tys. złotych dotacji, jakie na ten cel przez cztery lata przekazał wojewoda. Ale jest szansa, że mimo to powiat nie wyłoży na realizację zadania własnych pieniędzy. **Str. 4**

Stoi i szpeci

Śmietnik z różami nie licuje

Świdniczanie za pośrednictwem przewodniczącego rady miasta proszą ratusz o przesunięcie śmietnika, który stanął na jednej z alejek przy skwerze między szpitalem a ulicami Norwida i Reja, szpecąc schludną okolicę. **Str. 4**

Świdniccy policjanci obchodzili swoje święto

Awanse i nagrody dla mundurowych

FOT. SWIDNIK.LUBELSKA.POLICJA.GOV.PL

Choć doroczne Święto Policji przypada 24 lipca, bo właśnie tego dnia 100 lat temu uchwalono ustawę o policji państwowej, świdniccy mundurowi świętowali już w ubiegły wtorek. Niestety po raz pierwszy od lat nie możemy podać nazwisk awansowanych, odznaczonych i nagrodzonych policjantów, bo świdnicka komenda nie upubliczniła tej informacji, obawiając się złamania obowiązujących od roku przepisów RODO. **Str. 7**

Radny miał rację

Zachwaszczony plac Konstytucji

Na problem zwrócił uwagę władzom miasta radny Ireneusz Szutko. **Str. 4**

Kto ile zapłaci, jeszcze do końca nie wiadomo, ale…

Umowa na kontynuację przebudowy Racławickiej podpisana

Starosta świdnicki podpisał umowę z PRD Lubartów S.A na realizację II etapu przebudowy ul. Racławickiej w Świdniku. Powiat, który pozyskał dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych oraz deklarację miasta, że będzie partycypować w kosztach, zdecydował się realizować inwestycję... **Str. 7**

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

XXXIV Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne

Festiwal młodości, tańca i muzyki

Uczestnicy parady przed ratuszem

Za nami kolejna odsłona jednej z najbarwniejszych lubelskich imprez, Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, która tym razem należała do młodzieży z Bośni i Hercegowiny, Estonii, Gruzji, Macedonii Północnej, Rosji, Turcji, Ukrainy, Włoch i oczywiście Polski.

Jak przypomniała w rozmowie dyrektor artystyczna festiwalu **Bożena Baranowska**, jest już tradycją, że Lublin naprzemiennie gości edycje festiwalu gromadzące albo młodzież, albo uczestników powyżej 18. roku życia. W tym roku festiwalowa scena należała do młodszych wiekiem uczestników, którzy swoim kunsztem i zapałem dorównywali dorosłym. Królowali oni w formacjach tanecznych, ale w kapelach towarzyszyli im starsi wiekiem muzycy. Impreza zaczęła się w niedzielę 14 lipca, kiedy to uczestnicy zgromadzili się na placu Litewskim, budząc entuzjazm lublinian i stając się obiektem sesji fotograficznych, co nieco peszyło najmłodszych artystów. Stąd o godzinie 16.15 uroczystej paradzie wyruszyli pod ratusz, gdzie powitał ich prezydent Lublina. Już o 18.00 tego samego dnia miała miejsce inauguracja imprezy, czyli koncert galowy w muszli koncertowej w Ogrodzie Saskim, w trakcie którego lublinianie mogli obejrzeć występy wszystkich uczestników imprezy. W tym roku gościliśmy zespoły: „Rkud Proleter" z Bośni i Hercegowiny, „Viisuveeretajad" z Estonii, „Iberi" z Gruzji, „Jonce Hristovski" z Macedonii Północnej, „Merry Carousel" reprezentujący leżącą w Rosji Republikę Kałmucji, formację „Ankira Anadolu" z Turcji, grupę „Volynjanochka" z Ukrainy oraz młodzież z zespołu „Gergent" z Sycylii (Włochy). Następne dni nasi goście mieli szczelnie wypełnione – codziennie o 13.00 jedna z grup występowała w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Lublinie (pierwszy koncert odbył się w nim w niedzielę 14 lipca – jeszcze przed oficjalną inauguracją imprezy – dali go Turcy), o 18.00 dawali koncerty w Ogrodzie Saskim, prezentowali się w Nałęczowskim Ośrodku Kultury i na scenie miejskiej we Włodawie. Dodatkowo mieszkańcy Lublina i turyści od niedzieli do środy 17 lipca mogli – jak co roku – podziwiać kunszt naszych gości podczas codziennych koncertów przed Trybunałem, kiedy to każdy z zespołów przez pół godziny prezentował swój repertuar. Formalnie były to koncerty kapel, ale bardzo często uczestniczyli w nich również tancerze, prezentujący się na niewielkiej przestrzeni przed scena. Np. niedzielny koncert grupy „Gergent" zapamięta wielu młodych i małych lublinian, których młodzi Sycylijczycy zapraszali do wspólnego tańca. Zatańczyli również występujący po nich mali Kałmucy. We wtorek popis dali Gruzini z zespołu „Iberi" w niezwykle skomplikowanych układach choreograficznych, wymagających gracji i umiejętności technicznych. Podczas ostatniego środowego koncertu wielki aplauz wzbudzili mali i młodzi Estończycy, którzy stremowani zaimprowizowaną sceną, w finale swojego koncertu zatańczyli dwa niełatwe tańce. Kapel mogliśmy posłuchać w poniedziałek (Turcja i Ukraina), wtorek (Macedonia Północna), środę (Bośnia i Hercegowina). Zwłaszcza muzycy z Bałkan wykazali się wszechstronnością repertuaru. Młodzi goście w międzyczasie znaleźli też czas na zwiedzanie. Ostatnim punktem Festiwalu był koncert galowy 18 lipca, który rozpoczął się w muszli koncertowej Ogrodu Saskiego o godzinie 18.00. Poprzedziła go część oficjalna, w trakcie której padło wiele ciepłych słów wobec osób zaangażowanych w organizację festiwalu, w tym wolontariuszy towarzyszących członkom zespołów oraz sponsorów, bez których impreza ta nie mogłaby się odbyć – Fundacji PZU oraz firmy POL-SKONE. Zgodnie z tradycją wręczono też dyrektorom zespołów element lubelskiego stroju – w tym roku był to kapelusz lubelski. Kiedy wiceprezydent Lublina **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** uroczyście zamknęła festiwal, na scenę wkroczyli młodzi artyści. Wszystkie 999 miejsc było zajętych (aż prosi się o dodatkowe trybuny!), więc wielu widzów obejrzało dwugodzinny koncert na stojąco, ale warto było. Dla niektórych było to ponowne spotkanie z uczestnikami, których talentem już się zachwycili, dla innych – zachęta do odwiedzenia kolejnej edycji imprezy, która odbędzie się już za rok. W koncercie wzięli też udział „Lubelacy" – jedna z 18 grup wchodzących w skład „Kaniorowców", którym szefuje z sukcesem **Adam Maruszak**. Kulminacją koncertu było wspólne wykonanie przez młodzież tańców rzeszowskich, których nauczyli się podczas warsztatów prowadzonych przez choreograf zespołu **Monikę Pacek**. **JD**

Radny Tomasz Pitucha wyruszył na parlamentarne wybory?

W garniturze na plaży...

W całym Lublinie pojawiły się bilbordy z radnym Tomaszem Pituchą (PiS). Hasłem „Wakacje – czas dla Rodziny" i wizerunkiem czteroosobowej rodziny idącej brzegiem morza Pitucha podpisany jako pełnomocnik ds. rodziny (wojewody lubelskiego – przyp. red.) nawołuje do wspólnego spędzania wolnego czasu z bliskimi.

– Bilbordy to własna inicjatywa, wynikają z mojego profilu działania, ponieważ od wielu lat jestem działaczem prorodzinnym. Działam też w temacie formacji małżeństw i rodzin. – przyznaje radny **Tomasz Pitucha** w rozmowie z „Nowym Tygodniem". – Zauważyłem, że obecnie jest deficyt wspólnie spędzanego czasu, którego nic nie może zastąpić. Ten czas nam wyrywa praca oraz ciągłe zabieganie i środki elektroniczne: komputery, komórki, tablety. Postanowiłem, żeby w związku z tym wysłać do mieszkańców komunikat, że wakacje są czasem przede wszystkim dla rodziny – dodaje

Na pytanie czy jest to część kampanii wyborczej, która oficjalnie jeszcze się nie rozpoczęła, radny odpowiedział. – Jest w moim zainteresowaniu start do Sejmu RP, ale to będzie zależało od decyzji ugrupowania Prawo i Sprawiedliwość. Nie wiem, czy się znajdę na listach, czy nie – tłumaczy. Akcję bilbordową sfinansował z własnych środków, ale sumy jaką wydał i ilości plakatów nie chciał zdradzić. – W przestrzeni miasta jest kilkanaście bilbordów, na pewno powyżej dziesięciu – przyznał. **(EM.K.)**

Tomasz Pitucha, radny Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta pełni też funkcję pełnomocnika do spraw rodziny wojewody lubelskiego. Do podstawowych obowiązków Pełnomocnika należy m.in. inicjowanie działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin na terenie województwa lubelskiego czy propagowanie postaw, w tym za pośrednictwem mediów, służących wsparciu i promocji rodziny.

ŚWIDNIK: Szef Pegimeku odwołany. Andrzej Radek zamienia stanowisko wiceburmistrza na wiceprezesa PEC

Ratusz bez wiceburmistrza, w spółkach kadrowa rewolucja

Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku odchodzi na emeryturę, a do zarządu spółki wchodzi Andrzej Radek, który przez trzy ostatnie kadencje sprawował funkcję wiceburmistrza Świdnika. Stanowisko traci również szef drugiej z największych miejskich spółek, Pegimeku, którego miejsce zajmie dotychczasowy zastępca.

Personale zmiany w zarządach największych świdnickich spółek komunalnych są dość zaskakujące. Odejście wieloletniego szefa PEC, **Jerzego Koperskiego** (66 l.), miasto, będące właściciel spółki, tłumaczy nabyciem przez prezesa uprawnień emerytalnych, choć formalnie zakazu sprawowania takiej funkcji, będąc emerytem, nie ma. Jego miejsce zajmie obecny wiceprezes **Krzysztof Michalski**, którego dotychczasowe stanowisko od 1 sierpnia obejmie sprawujący od kilkunastu lat funkcję wiceburmistrza Świdnika ds. społecznych i mieszkaniowych, **Andrzej Radek**. Ratusz deklaruje, że nie będzie poszukiwał kandydata na jego miejsce, a burmistrz zadowoli się tylko jednym zastępcą ds. inwestycji i rozwoju, którym będzie **Marcin Dmowski**.

Jeszcze bardziej zaskakujące są zmiany w zarządzie Przedsiębiorstwa Komunalnego „Pegimek". Choć spółka ubiegły rok zamknęła zyskiem realizując przy tym pokaźne inwestycje kierujący spółką od dwóch lat prezes **Hubert Obrusewicz**, na czerwcowym walnym wspólników (znaczy miasta, której jest właścicielem spółki), nie uzyskał absolutorium i stracił stanowisko. Jego miejsce zajął obecny wiceprezes **Jerzy Irsak**, który do stycznia tego roku przez dwie kadencje był miejskim radnym, a jego zastępczynią w Pegimeku od 5 sierpnia zostanie **Justyna Harasymiuk** – dotychczasowa naczelniczka Wydziału Inwestycji i Nieruchomości UM Świdnik. – Na stanowisko naczelnika tego wydziału ogłosimy konkurs – zapowiada sekretarz miasta, **Ewa Jankowska**. **JN**

Lubelskie parafie przyjmują zużyty sprzęt RTV AGD

Elektrośmieci pomogą misjonarzom

Od 8 lipca w parafiach archidiecezji lubelskiej trwa diecezjalna zbiórka elektrośmieci. Środki uzyskane z ich utylizacji zostaną przeznaczone na pomoc dla misjonarzy z lubelskiej archidiecezji.

Do parafii można dostarczać niepotrzebne artykuły AGD (pralki, lodówki, mikrofalówki), elektronarzędzia, telefony, ładowarki, telewizory, odbiorniki radiowe, komputery, laptopy, monitory, drukarki czy różne sprzęty komputerowe.

Do 22 lipca zbiórka trwa w parafiach: pw. Matki Bożej Fatimskiej przy ul. Tuwima 5; pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. ul. Nałkowskich 80b; pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. ul. Kunickiego 128; pw. św. Jakuba Apostoła przy ul. ul. Głuskiej 145; pw. św. Jana Pawła II przy ul. Bp. Mariana Fulmana 9; pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy ul. Krochmalnej 47. **Do 24 lipca** zużyty sprzęt elektryczny zbierają lubelskie parafie: pw. Chrystusa Króla; pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (ks. salezjanie); pw. MB Królowej Polski; pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (ks. marianie); pw. św. Agnieszki; pw. św. Antoniego Padewskiego; pw. św. Maksymiliana Kolbe; pw. św. Ojca Pio; pw. Świętego Krzyża; pw. Trójcy Przenajświętszej.

Do 25 lipca sprzęt można przynosić na teren parafii: pw. bł. Biskupa Władysława Gorala; pw. Nawrócenia św. Pawła; pw. Niepokalanego Poczęcia NMP (garnizonowy); pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty (archikatedra); pw. św. Michała Archanioła i pw. św. Mikołaja.

W Świdniku sprzęt odbierany jest do 26 lipca w parafiach: pw. Chrystusa Odkupiciela; pw. NMP Matki Kościoła; pw. św. Józefa i pw. św. Kingi

Szczegóły dotyczące zbiórek są na plakatach przy kościołach i na stronie lubelskiej archidiecezji. **(EM.K.)**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
www.nowytydzien.pl
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

- Miasto o nas zapomniało – żalą się mieszkańcy ul. Narcyzowej

Remontowa nędza

- Nasza ulica została zapomniana przez miasto - skarży się pani Barbara

Przez następnych 70 lat nic się tutaj nie zmieni. Jestem załamana – żali się pani Barbara, mieszkanka znajdującej się w fatalnym stanie ulicy Narcyzowej na Ponikwodzie. Mieszkańcy od lat zabiegają o gruntowną przebudowę ulicy, ale inwestycja nie znalazła się w bieżącym budżecie miasta.

O fatalnym stanie ulicy Narcyzowej pisaliśmy ostatnio kilka miesięcy temu. W ubiegłym tygodniu ponownie spotkaliśmy się z panią Barbarą, jedną z okolicznych mieszkanek. – Jestem załamana, mam już dość chodzenia po tych dziurach. Stan drogi w ogóle się nie poprawił. Panowie łatają dziury, ale przejeżdżające samochody sprawiają, że to się wybija, wymywa, odkleja – relacjonuje.

Przypomnijmy, że Narcyzowa to boczna ulica Dożynkowej. Wzdłuż mającej około kilometra długości jezdni ulokowanych jest kilkadziesiąt posesji. W wysłużonej nawierzchni często powstają dziury, ale to nie jedyna bolączka mieszkańców. Pani Barbara skarży się też na brak instalacji gazowej i oświetlenia. – Wieczorami tędy się nie da chodzić – dodaje kobieta.

Mieszkańcy od lat domagają się, aby miejscy urzędnicy znaleźli pieniądze na gruntowną przebudowę ulicy. Inwestycja nie została jednak wpisana do budżetu na 2019 rok. – Miasto o nas zapomniało, ale podatki pobiera ochoczo. Przez następnych 70 lat nic się tutaj nie zmieni – ironizuje pani Barbara i przyznaje, że mieszkańcom brakuje wsparcia ze strony ratusza. – Jedyną osobą, która próbuje nam pomagać, jest pan **Eugeniusz Bielak** (radny Prawa i Sprawiedliwości) – dodaje.

Czy jest jeszcze możliwość, że budowa Narcyzowej zostanie „dopisana do bieżącego budżetu"? – Dla przebudowy ul. Narcyzowej w pierwszej kolejności należałoby wykonać dokumentację. Tak więc aktualnie możliwe jest podejmowanie lokalnych napraw w ramach bieżącego utrzymania – wyjaśnia **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza.

Szansą na poprawę losu okolicznych mieszkańców jest planowana budowa szkoły podstawowej na sąsiedniej ulicy Majerankowej. Mieszkańcy mają nadzieję, że wraz z budową szkoły urzędnicy zdecydowaliby się na przebudowanie ich ulicy.

GRZEGORZ **REKIEL**

Tomasz Pitucha uznany winnym zniesławienia

Radny przegrał, ale nie składa broni

Radny Tomasz Pitucha (PiS) został uznany winnym zniesławienia Bartosza Staszewskiego, organizatora lubelskiego marszu równości, zdaniem radnego promującego homoseksualizm i pedofilię. Musi ogłosić wyrok w prasie i wpłacić 5 tys. zł na rzecz organizatorów „Marszu Równości w Lublinie". Wyrok nie jest prawomocny, a radny już zapowiedział złożenie apelacji.

Radnego na sali rozpraw, również w dniu ogłoszenia wyroku, wspierała liczna grupa zwolenników

Proces to efekt wpisu, jaki radny **Tomasz Pitucha**, zamieścił w internecie 23 września 2018 roku. – „Najzagorzalsi fani filmu W. Smarzowskiego (chodziło o „Kler" – **przyp. aut.**) chcą zorganizować w Lublinie tzw. Marsz Równości, promujący homoseksualizm, pedofilię" – napisał radny, wyrażając swój sprzeciw wobec parady. Za słowa o promowaniu pedofilii organizator marszu **Bartosz Staszewski**, skierował przeciwko Pitusze prywatny akt oskarżenia. Sprawa toczyła się przed sądem rejonowym w Lublinie od stycznia tego roku. I choć obrona wzywała na świadków naukowców z KUL, działaczy katolickich, których zdaniem wypowiedź Tomasza Pituchy wpisuje się w obronę wartości chrześcijańskich, bo niewątpliwym skutkiem marszów równości jest demoralizacja, erozja norm społecznych i erotyzacja przestrzeni publicznej, a na każdej rozprawie radnego wspierała go grupa zwolenników, sąd w ubiegłą środę uznał, że wypowiedź radnego wypełnia znamiona przestępstwa zniesławienia.

– Wypowiedź radnego pomawiająca oskarżyciela o promowanie pedofilii naruszyła jego cześć i dobre imię oraz mogła narazić go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia przez niego działalności społecznej – wskazała w uzasadnieniu sędzia **Iwona Suchorowska**, jednocześnie odstępując od wymierzenia kary, a nakazując radnemu wpłacić nawiązkę w wysokości 5 tysięcy złotych na rzecz stowarzyszenia Marsz Równości w Lublinie, ogłosić wyrok w prasie i obciążając go kosztami procesu w wysokości 300 złotych.

Z wyrokiem nie zgodzili się licznie przybyli tego dnia do sądu zwolennicy radnego. Z sali rozpraw padły nawet ciche okrzyki „Hańba", „Diabeł i mamona"

– Cieszę się z dzisiejszego wyroku, tego właśnie oczekiwaliśmy. Myśmy od początku wnosili o przeprosiny, o nic więcej nam nie chodziło. Radny Pitucha tego nie chciał zrobić, więc sprawa zakończyła się w sądzie – komentował tuż po ogłoszeniu wyroku Bartosz Staszewski.

– Wyrok przyjmuję jako wyrok sądu, ale budzi on wiele zastrzeżeń proceduralnych, bo sąd odrzucił wiele dowodów merytorycznych, m.in. nie uwzględnił przesłuchania jednego ze świadków. Sporo zastrzeżeń budzi też interpretacja zgromadzonego przez sąd materiału i w związku z tym zamierzam składać apelację – tłumaczył w rozmowie z „Nowym Tygodniem" radny Tomasz Pitucha. Czeka on tylko na pisemne uzasadnienie wyroku. – Dołożę starań, żeby tego dopilnować, bo widzę, że działają tu pewne mechanizmy, takie jak nachalna promocja homoseksualizmu przez marsze równości i próba kneblowania ust ludziom, którzy mówią, jak jest, poprzez pozywanie ich do sądu – dodawał. – Jestem przekonany, że strona LGBT liczy na to, że zamknie usta wszelkim krytykom, a w moim przekonaniu tylko to jest potrzebne, by marsze równości zaczęły u nas wyglądać tak, jak na Zachodzie – wyjaśniał. **EMK**

Kto zarobił 48 mln złotych?

Na Lubelszczyźnie jest coraz więcej milionerów

Tak wynika z zeznań podatkowych mieszkańców za 2018 rok. Chętniej, w porównaniu z poprzednim rokiem, przekazujemy swój 1 procent podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego a także odchodzimy od tradycyjnego rozliczenia w urzędzie skarbowym na rzecz rozliczenia przez internet.

Izba Administracji Skarbowej dokonała wstępnych podsumowań PIT-ów złożonych przez mieszkańców za 2018 rok. Wynika z nich, że na terenie województwa mamy coraz więcej milionerów.

– Dochód powyżej 1 mln złotych wskazano w 817 zeznaniach. Najwięcej zeznań z dochodami powyżej 1 mln złotych, bo 201, złożono w I US w Lublinie. Najwyższy wykazany dochód to prawie 48 mln złotych. Za 2017 rok takich zeznań z dochodem powyżej 1 mln złotych złożono 622, a więc zdecydowanie mamy więcej milionerów – mówi **Marta Szpakowska**, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Chętnie przekazujemy też nasz 1 procent podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego.

– W zeznaniach za 2018 rok aż 502,7 tys. zeznań zawiera wskazanie OPP. Nasi podatnicy zadeklarowali prawie 31,5 mln złotych na rzecz OPP – wylicza Marta Szpakowska. Dla porównania – w zeznaniach za 2017 rok przekazano kwotę ponad 27 mln zł. Rok wcześniej OPP wskazano w 475 tys. zeznaniach.

Jeśli chodzi o ulgi, to podatnicy najczęściej korzystają z tzw. ulgi rodzinnej (ulga z tytułu wychowywania dzieci odpisywana jest od podatku, a więc tyle pieniędzy trafiło z powrotem do naszych podatników). W blisko 192 tys. zeznań wykazano kwotę ponad 281 mln złotych. Kolejną ulgą jest ulga rehabilitacyjna. Wykazano ją w 67,3 tys. zeznaniach na kwotę prawie 158,5 mln zł, z tym, że ulga ta odpisywana jest od dochodu.

Natomiast rzadziej wybieramy się osobiście do Urzędu Skarbowego, aby złożyć PIT.

– Coraz częściej nasi podatnicy korzystają z elektronicznego rozliczenia. Już ponad 77,7 proc. zeznań to zeznania złożone w ten sposób. Od tego roku mamy nową usługę – Twój E-PIT (zeznanie PIT-37 i 38 zostało przygotowane przez administrację podatkową) i z tej usługi skorzystał co trzeci podatnik rozliczający się elektronicznie – informuje Marta Szpakowska.

(JUS), lubelski.pl

75. rocznica likwidacji obozu i powstania Państwowego Muzeum na Majdanku

Mural upamiętni ofiary Majdanka

U zbiegu ulicy Wolskiej i Drogi Męczenników Majdanka w Lublinie powstał okazały mural. Będzie upamiętniał blisko 80 tysięcy ofiar hitlerowskiego obozu zagłady na Majdanku i 75. rocznicę powstania pierwszego na świecie muzeum ofiar II Wojny Światowej.

Marcin Czaja na tle swojego dzieła

Autorem muralu jest **Marcin Czaja**, wykładowca krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jego praca został wybrana spośród 12 propozycji zgłoszonych do konkursu ogłoszonego przez Państwowe Muzeum na Majdanku. Mural o rozmiarach 3 na 42 metry nieprzypadkowo powstał w tym miejscu. W czasie okupacji to z pobliskiej rampy kolejowej na Flugplatzu przywiezieni w transportach więźniowie rozpoczynali marsz do Konzentrationslager Lublin. Sam mural przedstawia osobiste przedmioty – pamiątki po ofiarach obozu: okulary, książki, buty, grzebienie, pędzle do golenia – które były w ich posiadaniu w momencie przyjazdu na Majdanek, a które stanowiące obecnie centralną część muzealnych zbiorów. W centralnej części malowidła znalazł się obozowy pasiak i więźniarska czapka, a w kolejnej części muralu autor odwzorował takie przedmioty związane z funkcjonowaniem obozu, jak blaszki identyfikacyjne czy naszywki z nazwami obozowych funkcji, co podkreśla tragizm losów więźniów.

Całość, jak przyznał sam autor, była inspirowana obrazem Pabla Picassa „Guernica", przedstawiającym ciąg zdeformowanych, pokawałkowanych fragmentów ciał ludzi i zwierząt oraz przedmiotów, upamiętniającym zbombardowanie baskijskiego miasta podczas hiszpańskiej wojny domowej. Kolorystyka obrazu Picassa to czerń, biel i różne odcienie szarości. Jak wspomniała **Izabelą Tomasiewicz** – kierownik działu wystawienniczego Muzeum na Majdanku, członek jury konkursowego które wyłoniło zwycięski projekt, pierwotnie lubelski mural miał być czarno-biały – ostatecznie autor zdecydował o tym, że wykorzysta w nim żółć, głęboką czerwień i błękit podobny do tego z więźniarskich pasiaków. Wykonanie muralu zajęło artystycznemu tandemowi, czyli Marcinowi Czai i jego uroczej narzeczonej Ani, trzy dni.

Co ciekawe, artysta dopiero po uroczystej premierze swojego dzieła udał się na zwiedzanie obozu – do stworzenia koncepcji muralu wystarczyło mu zapoznanie się z wiedzą na temat jego funkcjonowania.

Uroczyste obchody rocznicy

Oficjalne obchody 75. rocznicy likwidacji obozu na Majdanku odbędą się w poniedziałek, 22 lipca. O godzinie 12.30 rozpocznie się przemarsz uczestników ceremonii Drogą Hołdu i Pamięci pod Mauzoleum (początek u stóp Pomnika-Bramy od strony byłego obozu). W planach uroczystości jest m.in. wystąpienie wicepremiara i ministra kultury, prof. **Piotra Glińskiego** i przesłanie byłych więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, które wygłosi p. **Zdzisława Badio**. W imieniu rodzin byłych więźniów głos zabierze p. **Ewa Sztaba-Chmielarz**. Przemówienie wygłosi też dyrektor Państwowego Muzeum na Majdanku, dr **Tomasz Kranz**. Po oficjalnych wystąpieniach zostanie odmówiona modlitwa ekumeniczna w intencji ofiar Majdanka i złożone kwiaty pod Mauzoleum na Majdanku. **(EM.K., JD)**

KL Lublin

Jak podaje na swojej stronie internetowej Państwowe Muzeum na Majdanku: „Ewakuacja obozu na Majdanku rozpoczęła się już w kwietniu 1944 roku. Do ostatnich chwil funkcjonowania KL Lublin trwało zacieranie śladów zbrodni: rozbiórka baraków, palenie zwłok i dokumentów z kancelarii obozu. 22 lipca około godziny 16.00 więźniów – Polaków i Niemców z grupy likwidacyjnej oraz Żydów – ustawiono w kolumnie marszowej. Chłopów z biłgorajskiego, jeńców sowieckich i tzw. obóz pracy Wehrmachtu z V pola pozostawiono w obozie. W ostatniej chwili podpalono krematorium, którego pożar miał zatrzeć ślady egzekucji więźniów z Zamku. Spośród prawdopodobnie 150 tysięcy więźniów, którzy trafili na Majdanek, według najnowszych ustaleń życie straciło blisko 80 tysięcy osób. Wśród nich największą liczbę stanowili Żydzi (około 60 tysięcy osób), następnie Polacy, Białorusini, Ukraińcy i Rosjanie. Dla zatarcia śladów zbrodni zwłoki pomordowanych i zmarłych palono na stosach spaleniskowych i w krematorium".

Nie będzie dodatkowych transmisji

Komisje bez podglądu

Radni wojewódzcy oddalili petycję Fundacji Wolności ws. transmitowania posiedzeń działających przy Sejmiku Województwa Lubelskiego komisji tematycznych.

Fundacja chciała, aby nagrania z posiedzeń komisji, jak ma to miejsce w przypadku sesji, były udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej. Pomysł nie przypadł do gustu radnym sejmiku, którzy oddalili petycję. „Ustawodawca nie nakazał nagrywania obrazu i dźwięku oraz udostępniania w Biuletynie Informacji Publicznej nagrań z posiedzeń komisji" – czytamy w uzasadnieniu uchwały. Za odrzuceniem petycji zagłosowało 25 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przypomnijmy, że podobną petycję Fundacji Wolności kilka miesięcy temu oddaliła lubelska rada miasta. **GR**

ŚWIDNIK: Radny miał rację

Zachwaszczony plac Konstytucji

Na problem zwrócił uwagę władzom miasta radny Ireneusz Szutko.

W sprawie porastających kwietniki i rabaty na świeżo odrestaurowanym placu Konstytucji 3 Maja wybujałych chwastów radny Szutko (ŚWS) interweniował na czerwcowej sesji rady miasta. Wówczas nikt z przedstawicieli ratusza nie odniósł się jednak do tej kwestii. Postanowił więc złożyć w tej sprawie pisemną interpelację do burmistrza, prosząc o zlecenie odchwaszczenia rabat i kwietników na placu. – W ostatnich kilku dniach przechodząc przez plac Konstytucji 3-ego Maja, mieszkańcy naszego miasta zatrzymywali mnie i zwracali uwagę na bardzo wysokie, sięgające ponad metr chwasty w nasadzeniach roślin na placu psujący jego wygląd i estetykę, jednocześnie prosząc mnie o interwencję w tej sprawie – uzasadnił swoje wystąpienie **Ireneusz Szutko**.

Burmistrz **Waldemar Jakson** w odpowiedzi przyznał, że radny miał rację i urząd „bezzwłocznie po potwierdzeniu zaistniałego problemu podjął działania zmierzające do poprawy estetyki przedmiotowego terenu". Do tego burmistrz zapowiedział, że zostaną wyciągnięte konsekwencje w stosunku do nierzetelnego podwykonawcy, odpowiedzialnego za taki stan rzeczy.

Kiedy w ubiegłym tygodniu zajrzeliśmy na plac, faktycznie po chwastach w rabatkach nie był już śladu.

– Dobrze, że urząd zareagował na tę interwencję, ale mam nadzieję, że w przyszłości będzie sam pilnował tego na bieżąco – komentuje Ireneusz Szutko. **JN**

Pod koniec ubiegłego tygodnia kwietniki i rabaty na placu były już wyplewione

ŚWIDNIK: To będzie wyjątkowe miejsce

Słoneczny Świdnik w pięknej scenerii

Miasto szuka firmy, który wokół powstającego kompleksu basenów Słoneczny Świdnik stworzy zieloną strefę do rekreacji i wypoczynku wraz z miejskim parkiem. Inwestycja powstanie w ramach programu „Zielony LOF" finansowanego ze środków unijnych.

Wokół basenów przy ul. Fabrycznej ma powstać zielone miejsce do wypoczynku dla mieszkańców przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, z tężnią solankową, placem zabaw, oświetlonymi, brukowanymi alejkami i publiczną toaletą. Pieniądze na kolejny „Zielony LOF" (w mieście już powstają cztery takie miejsca) świdnickiemu ratuszowi udało się pozyskać dzięki oszczędnościom na inwestycjach, które w ramach unijnego programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego realizują inne gminy.

Na przetargowe oferty miasto czeka do końca lipca. Wybrany wykonawca na urządzenie zielonej strefy i parku będzie miał czas do lutego 2020 roku, kiedy to zaplanowane jest również zakończenie budowy basenów. **JN**

ŚWIDNIK: Stoi i szpeci

Śmietnik z różami nie licuje

Świdniczanie za pośrednictwem przewodniczącego rady miasta proszą ratusz o przesunięcie śmietnika, który stanął na jednej z alejek przy skwerze między szpitalem a ulicami Norwida i Reja, szpecąc schludną okolicę.

Mieszkańcy narzekają na tę lokalizację kontenera i trudno nie przyznać im racji

Blaszany i już nie najnowszy kontener na odpady pojawił się w tym miejscu w ostatnich tygodniach. Taka lokalizacja pojemnika nie spodobała się mieszkańcom pobliskich bloków i przechodniów, którzy zwrócili się do radnego Włodzimierza Radka (klub radnych burmistrza Jaksona) o interwencję w magistracie w sprawie przesunięcia śmietnika w mniej eksponowane miejsce i przewodniczący zadziałał.

– Sprawa może nie jest najwyższej wagi, ale dobrze by było przenieść ten kontener w inne, bardziej odpowiednie miejsce, bo zgadzam się z mieszkańcami, że tutaj między osiedlowymi alejkami, zieleńcami i znajdującym się w pobliżu różanym skwerem taki obiekt nie pasuje – mówi przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek**, który złożył w tej sprawie wniosek do magistratu, załączając do niego wymowne zdjęcie. – Nie wiem tylko, czy urząd ma taką możliwość, bo jak poinformowali mnie mieszkańcy, prawdopodobnie nie jest to kontener ustawiony na zlecenie miasta, tylko szpitala.

Z odpowiedzi jaką przewodniczący otrzymał od burmistrza **Waldemara Jaksona,** wynika, że faktycznie to nie miasto jest dysponentem kontenera, tylko, mające nieopodal swoją siedzibę Pogotowie Ratunkowe, ale ratusz postara się pomóc.

– Zwrócimy się do Pogotowia z prośbą o przeanalizowanie możliwości przestawienia przedmiotowego kontenera w inne miejsce – zadeklarował burmistrz Jakson.

– Mam nadzieję, że da się to zrobić – komentuje W. Radek **JN**

Oświadczenia majątkowe cz. 4

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych szefów i kierowników świdnickich instytucji oraz miejskich spółek.

Krzysztof Michalski, zastępca prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej „PEC", odłożył 170 tys. zł. Posiada dom o powierzchni 129,8 mkw. warty 600 tys. zł i garaż o powierzchni 20,8 mkw. o wartości 30 tys. zł. Jako zastępca prezesa w „PEC" w 2018 roku zarobił 136 664,17 zł, a jako członek rady nadzorczej Towarzystwa Budownictwa Społecznego LOKUM – 23 332,50 zł. Jeździ Alfą Romeo z 2006 roku i spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 70 319,26 CHF.

Małgorzata Mieczkowska-Profeta, prokurent zarządu i główna księgowa w PK Pegimek zaoszczędziła 46 466,33 zł, 346,38 dolarów oraz 6810,62 franków szwajcarskich. Jest właścicielką domu o powierzchni 194,5 mkw., który został wyceniony na ok. 680 tys. zł. W 2018 roku zarobiła 101 724,19 zł. Ma dwa auta: Seata Alhambrę z 2005 roku i Toyotę Yaris z 2008 roku.

Hubert Obrusiewicz, prezes PK Pegimek, zaoszczędził 57 905 tys. zł, 17 dolarów i 50 euro. Wynajmuje mieszkanie o powierzchni 46,19 mkw.. Posiada działkę o pow. 0,82 ha wartą 300 tys. zł. Jako prezes zarobił 146 615,53 zł. Jeździ Citroenem C4 GP z 2017 roku. Spłaca kredyt hipoteczny, do końca zostało mu 12018,08 zł.

Katarzyna Olejnik, prokurent Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „PEC", odłożyła 13 488,54 zł. Ma połowę udziałów w domu o powierzchni 240 mkw., który jest wyceniony na 520 tys. zł i działkę letniskową o powierzchni 308 mkw., zabudowaną domem o powierzchni 50 mkw., co łącznie jest warte 120 tys. zł. Z tytułu umowy o pracy osiągnęła dochód w wysokości 95 156,80 zł. Z mężem posiadają dwa samochody z 2008 roku: Renault Scenic 1,9 DCI i Peugeota 207.

Beata Portka, kierownik Miejskiego Centrum Usług Socjalnych, majątek dzieli z mężem. Wspólnie zaoszczędzili 107 tys. zł, 1017,97 dolarów i 33,02 euro. Mają dom o powierzchni 180 mkw. o wartości 500 tys. zł, dwie działki budowlane (jedną o pow. 0,12 ha o wartości i 135 tys. zł, drugą – 0,13 ha wycenioną na 180 tys. zł) oraz dwie działki rolne (jedna 1,61 ha o wartości 120 tys. zł, a druga – 0,66 ha warta 50 tys. zł). W MCUS w 2018 roku zarobiła 65 466,40 zł, z dopłat bezpośrednich osiągnęła dochód w wysokości 1567,78 zł. Do tego odziedziczyła spadek w wysokości 25 tys. zł. Wraz z mężem są posiadaczami Mazdy 5. Spłacają pożyczkę w wysokości 10 599 zł.

Kinga Sobiesiak, dyrektor Przedszkola Integracyjnego nr 5, ma wspólnotę majątkowa z małżonkiem. Są właścicielami auta marki Honda Jazz z 2005 roku, domu o powierzchni 220 mkw., który jest wyceniony na 650 tys. zł oraz działki o pow. 10,8 arów, która jest warta 200 tys. zł. Razem spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty na 450 tys. zł. W 2018 roku dyrektor Przedszkola zarobiła 87 253 zł.

Radosław Szczerba, prezes MKS „Avia" Świdnik, odłożył 30 331 zł. Wraz z żoną są właścicielami mieszkania o powierzchni 23 mkw. o wartości 90 tys. zł. Jego dochody to: 13 925,55 zł z umowy zlecenie, 9913 zł z umowy na zarządzanie i 62 607,49 zł z umowy o pracę.

Tomasz Szydło, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5, majątek dzieli z małżonką. Zaoszczędzili 118 642 zł i 2330 euro. Mają dom o powierzchni 137 mkw. warty 350 tys. zł i dwie nieruchomości: jedną o pow. 956 mkw. wyceniona na 70 tys. zł, i druga (142 mkw.) wartą 10 tys. zł. Sam jest właścicielem nieruchomości o pow. 5000 mkw. o wartości 25 tys. zł. W „piątce" zarobił 135 564, 91 zł, a w Instytucie Matki i Dziecka – 171,20 zł. Razem z żoną posiadają dwa auta: Hondę CRV z 2012 roku i Toyotę Yaris z 2007 roku. Spłacają kredyt w wysokości 155 tys. zł.

Jerzy Winnicki, prezes zarządu Spółki Towarzystwo Budownictwa Społecznego LOKUM, wraz z małżonką odłożyli 300 tys. zł. Posiadają dom o powierzchni 120 mkw. o wartości 350 tys. zł i trzy mieszkania: jedno o pow. 50 mkw. warte 250 tys. zł, drugie (40 mkw.) wycenione na 150 tys. zł, a trzecie (o wielkości 53 mkw.) warte 357 tys. zł. Są również właścicielami dwóch działek: jednej o pow. 5900 mkw. wartej 250 tys. zł i drugiej o pow. 3500 mkw. wycenionej na 30 tys. zł. Jako prezes TBS zarobił 65 573,27 zł. Jego dochody z tytułu zasiadania w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wyniosły 3008 zł, z pracy w Sądzie Rejonowym – 5986,69 zł, a z dodatkowej umowy o pracę 6246,19 zł. Jeździ dziewięcioletnim Renault Fluence.

Renata Wójcik, dyrektor Przedszkola nr 3, zaoszczędziła z mężem 131 054 zł. Mają spółdzielcze prawo do mieszkania o powierzchni 61 mkw. wartego 250 tys. zł. W 2018 roku jako szefowa przedszkola zarobiła 810 90,46 zł, a na umowie zlecenie 560 zł.

Janusz Wójtowicz, komendant Straży Miejskiej w Świdniku, majątek dzieli z żoną. Odłożyli 477,87 franków szwajcarskich, 2079 funtów, 1686,71 euro. Mają dom o powierzchni 140 mkw. warty 130 tys. zł. oraz dwa auta – Renault Espace z 2007 i Nissan Qashqai z 2008 roku. Spłacają kredyt w wysokości 42 993,08 franków szwajcarskich. W 2018 r. komendant zarobił 76 470,69 zł. Do tego pobiera również policyjną emeryturę, której wysokości w oświadczeniu majątkowym, zgodnie z prawem, uwzględniać nie musi.

Aldona Zagdańska, dyrektor Przedszkola nr 6 i Żłobka Miejskiego nr 1, ma małżeńską wspólność majątkową i razem z mężem zaoszczędzone 180 925,66 zł. Są właścicielami trzech działek: przemysłowej o pow. 1500 mkw., budowlanej o pow. 670 mkw., rekreacyjnej o pow. 1000 mkw. i jednej o pow. 450 mkw., na której stoi dom o pow. 300 mkw., który jest wyceniony na 450 tys. zł i w którym dyrektor Zagdańska ma połowę udziałów. Same działki łącznie są warte ok. 900 tys. zł. Małżonkowie posiadają trzy samochody: Audi S8 z 2002 roku, Audi TT z 2003 roku i Audi A8 z 1999 roku. Zaciągnęli dwa kredyty: jeden na sumę 133 403,15 zł, a drugi na 49 990 zł. W przedszkolu zarobiła 91 131,76 zł, w żłobku 8867,16 zł, a na umowie zlecenie 200 zł.

Dorota Zdunek, prokurent w Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej „PEC", odłożyła 1034,34 zł. Wraz z mężem ma mieszkanie o pow. 49,16 mkw. warte 230 tys. zł, mieszkanie o pow. 38,15 mkw. warte 150 tys. zł i garaż o pow. 20 mkw. wyceniony na 20 tys. zł oraz szesnastoletnią Skodę Fabię. Jej dochody w 2018 roku to 68 799,18 zł. Spłaca pożyczkę na sumę 3566,78 zł.

Adam Żurek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Świdniku, majątek dzieli z małżonką. Zaoszczędzili 11 673,06 zł, mają spółdzielcze własnościowe prawo do mieszkania o powierzchni 61,50 mkw. o wartości 250 tys. zł. Zaciągnęli kredyt, a do spłaty pozostało jeszcze 40 803,23 zł. Sam dyrektor jest właścicielem nieruchomości o pow. 1630 mkw. wycenionej na 50 tys. zł. W MOK w 2018 roku zarobił 104 211,88 zł. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: – Nadrabiamy zaległości po poprzednikach – mówi starosta Reszka

Zeskanują cały powiat

Starostwo ogłosiło przetarg na wykonanie cyfryzacji zasobów geodezyjnych i kartograficznych powiatu świdnickiego. Jak wskazują obecne władze powiatu, robią to, czego zaniechał poprzedni zarząd, zwracając w sumie 400 tys. złotych dotacji, jakie na ten cel przez cztery lata przekazał wojewoda. Ale jest szansa, że mimo to powiat nie wyłoży na realizację zadania własnych pieniędzy.

Obowiązek przeprowadzenia cyfryzacji zasobów geodezyjnych i kartograficznych jest nałożył w 2013 roku na wszystkie powiaty w kraju Minister Administracji i Cyfryzacji w 2013 roku. Samorządy dostały na to czas do 2020 roku, a rząd zaoferował im finansowe wsparcie na realizację zadania, w postaci dotacji przekazywanej przez wojewodów. – Powiat świdnicki nie skorzystał z tych pieniędzy i nie zrobił nic w kwestii cyfryzacji tych zasobów. Poprzedni zarząd powiatu PSL-PO-ŚWS. Przez cztery lata dotacja na cen cel w wysokości 100 tys. złotych rocznie była zwracana wojewodzie – grzmiał pod adresem poprzedników obecny starosta **Łukasz Reszka** (PiS). – To przykład niegospodarności. W sumie stracono 400 tys. zł, które teraz będziemy musieli wyłożyć z budżetu powiatu, bo koszt takiego przedsięwzięcia to 500-600 tys. zł.

Takie zarzuty odpiera były starosta **Dariusz Kołodziejczyk**. – Nie przeprowadzaliśmy cyfryzacji, gdyż kwota, którą przekazywał wojewoda, wynosiła faktycznie 100 tys. złotych rocznie, co było kwotą daleko niewystarczającą na realizację tego zadania, a dotacja co roku trafiała do nas bardzo późno, całkiem, jakby urząd wojewódzki zakładał, że dotacja „wróci do źródła" – mówi D. Kołodziejczyk.

Obecni włodarze powiatu zapowiedzieli, że dotacji od wojewody na cyfryzację na pewno nie zmarnują i na początku lipca ogłosili przetarg na cyfryzacje zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Termin składania ofert upływa w najbliższą środę. Wybrany wykonawca będzie miał czas na zeskanowanie wszystkich materiałów do 30 listopada br. Koszty pokryte zostaną ze środków od wojewody. **JN**

Organizacja kombatancka podejrzana o wyłudzenie oczyszczona z zarzutów

Ostatnia wojna Wyklętych?

Byli najbardziej nieprzejednaną organizacją podziemia antykomunistycznego. Wcześniej, podczas okupacji niemieckiej, zdarzało im się uważać hitlerowców za mniejsze zło niż nadchodzących Sowietów. Narodowe Siły Zbrojne do dziś budzą żywe emocje, wywołując oskarżenia o przestępstwa wojenne (jak pogrom ukraińskich mieszkańców podchełmskich Wierzchowin), ale i przyciągając młodzież swą heroiczną legendą.

Historycy zauważają, że specyficznym rysem NSZ było równie radykalne prowadzenie walk wewnętrznych, co walka z wrogami zewnętrznymi. Narodowcy podczas wojny byli jedynymi, którzy… zastrzelili własnego komendanta głównego, gdy nie spodobał się jednej z ich frakcji. Wydaje się, że te same tradycje przetrwały w szeregach współczesnego Związku Żołnierzy NSZ, organizacji wyjątkowo skłóconej nawet jak na standardy polskiego ruchu kombatanckiego.

Nastoletni kombatanci

Związek trudno zresztą uznać za organizację ściśle kombatancką. Przeciwnie, prawdziwi weterani NSZ stanowią już... mniejszość jego członków. I wcale nie rodziny (jak w innych stowarzyszeniach tego typu, które dopuściły taką możliwość kontynuowania swojej misji), ale sympatycy idei nacjonalistycznego podziemia czy może raczej swoich o nim wyobrażeń. Od prawie dekady młodzi działacze, głównie ze środowiska Ruchu Narodowego, Młodzieży Wszechpolskiej itp. angażują się w prace ZŻ NSZ. Z jednej strony opiekują się wiekowymi weteranami, przypominają działalność trzeciej największej formacji polskiego podziemia, organizują imprezy patriotyczne i rocznicowe oraz kultywują tradycję. Niestety, także tradycję dawnych rozłamów i walk wewnętrznych i to z zarzutami kryminalnymi w tle. Tyle tylko, że tym razem do siebie nie strzelają i nie wydają wzajemnie Niemcom…

Wzajemne donosy

…bo już wobec prokuratury i policji nie są tak dyskretni. Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ przez ostatnie miesiące prowadziła zakrojone na szeroką skalę działania, chcąc ustalić, czy obecne kierownictwo ZŻ NSZ nie dopuściło się wyłudzenia dotacji z Ministerstwa Obrony Narodowej w kwocie 49 500 zł na organizację „Obozu Sekcji Sportowo-Obronnej Związku Żołnierzy NSZ". Jak bowiem dowiedzieli się śledczy, choć rozliczono go, deklarując uczestnictwo ok. 100 osób, w rzeczywistości miało być ich najwyżej dwadzieścia kilka. Prokuratura, rzecz jasna, nie zdradza przyczyn swoich wątpliwości ani źródeł informacji, jednak członkowie Związku są pewni, że miał miejsce „obywatelski donos" i to ze strony dawnych kolegów, czyli… poprzednich władz ZŻ NSZ. Ci zaprzeczają, podnosząc z kolei, że pod rządami obecnego prezesa „źle się dzieje". Wśród zarzutów pojawia się i nadmierne upolitycznienie organizacji, przy zabieganiu o poparcie, a z nim i pieniężne wsparcie od organów administracji rządowej kierowanych przez Prawo i Sprawiedliwość.

PiS grilluje narodowców

Z kolei nie jest tajemnicą, że oponenci również nie stronią od politycznych sympatii, tyle, że lokują je raczej po stronie nowej siły – Konfederacji. Ta zaś od dłuższego czasu jest „grillowana" przez media obozu rządzącego, a organizacje z nią związane znalazły się w kręgu zainteresowań prokuratury, która np. ostatnio badała, czy Brygada Lubelska Obozu Narodowo-Radykalnego nie propagowała ideologii totalitarnej, przypominając o… rocznicy urodzin przedwojennego walońskiego nacjonalisty, **Leona Degrelle'a** czy kwestię wykorzystania dotacji przez Stowarzyszenie im. Kazimierza Wielkiego na organizację uroczystości rocznicowych wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego w Holiszowie. Wracając do śledztwa w sprawie możliwego wyłudzenia przez ZŻ NSZ dotacji na organizację „Obozu Sekcji Sportowo-Obronnej Związku Żołnierzy NSZ", początkowo wyglądało ono na bardzo rozwojowe, a lubelska prokuratura sprawnie przesłuchiwała kolejne ściągane z całego kraju osoby znajdujące się na listach uczestników obozu. Według wewnątrzorganizacyjnej opozycji nie wszyscy mieli potwierdzić, że brali w nim udział. Pod koniec czerwca postępowanie sprawie zostało jednak umorzone.

– Zakończyło się ono decyzją z dnia 27 czerwca 2019 r. o umorzeniu postępowania wobec braku znamion czynu zabronionego. Tym samym postanowieniem prokurator podjął także decyzję o umorzeniu postępowania w zakresie czynu polegającego na wprowadzeniu w błąd Ministerstwa Obrony Narodowej co do poniesionych wydatków i przedłożenia nierzetelnych sprawozdań dotyczących uzyskanych dotacji na rzecz Stowarzyszenia im. Kazimierza Wielkiego (kwota 58.100 zł) oraz Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych (kwota 23.741 zł) na organizację uroczystości 73. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego w Holiszowie. W zakresie wątku drugiego (obozu zorganizowanego przez ZŻ NZS) zaś prokurator wskazał, że zgromadzone dowody nie dostarczyły podstaw do uznania, że doszło do wyłudzenia środków publicznych lub fałszowania dokumentacji – poinformowała prok. **Agnieszka Kępka**, rzeczniczka prasowa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ.

Jak widać, kombatanci obracają całkiem sporymi pieniędzmi, nic więc dziwnego, że jest o co walczyć. Chodzi też o prestiż – wszak któż by nie chciał być ostatnim komendantem NSZ? Legenda tamtej organizacji jest wciąż żywa, może też służyć doraźnym celom politycznym – na przykład uwiarygodnieniu patriotyzmu zainteresowanej partii politycznej, stąd decyzja Prokuratury niczego bynajmniej w wewnętrznej wojnie narodowców nie kończy. Przeciwnie – teraz padają zarzuty o „załatwienie umorzenia" i domysły, czego za to będzie wymagać partia rządząca. Jedno jest pewne, choć chodzi w zasadzie tylko o tytuły i trochę budżetowych pieniędzy, nikt łatwo nie odpuści.

TAK

Zamiast wesprzeć kluby w regionie Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego daje ogromną kasę koszykarskiej centrali

Za ponad milion złotych Lubelskie na reprezentacyjnych spodenkach

W środowisku sportowym w regionie i Lublinie zawrzało – Jarosław Stawiarski, marszałek województwa podpisał w środę umowę o współpracy z Polskim Związkiem Koszykówki, za którą Województwo Lubelskie zapłaci ponad 1,2 mln. – Nam odmawia się wsparcia nawet drobnymi kwotami, a tu taką kasę otrzymuje PZKosz. – mówi jeden z działaczy sportowych, ze zrozumiałych względów proszący o anonimowość.

Podczas konferencji prezes PZKosz. Radosław Piesiewicz podpisał umowę z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim i zaprezentował spodenki z zamieszczonym logotypem „L"

Umowę o współpracy województwa lubelskiego z Polskim Związkiem Koszykówki podpisano uroczyście w środę w Centrum Spotkania Kultur. To pierwsza tego typu umowa samorządu z federacją. Najbiedniejsze województwo w Polsce wesprze Związek kwotą ponad 1,2 mln złotych brutto. Umowa będzie obowiązywała do końca listopada 2020 roku.

Podczas konferencji, w której uczestniczyli: marszałek **Jarosław Stawiarski**, wicemarszałek **Dariusz Stefaniuk**, prezes PZKosz. **Radosław Piesiewicz** oraz **Marek Lembrych**, wiceprezes PZKosz., będący zarazem sternikiem lubelskiego związku koszykówki, poinformowano, że współpraca województwa lubelskiego z PZKosz. ma na celu stworzenie możliwości zaprezentowania potencjału Lubelszczyzny wśród uczestników i kibiców kadry, a także przedstawicieli regionalnych, krajowych i międzynarodowych mediów w ramach występów organizowanych przez Polski Związek Koszykówki. Chodzi m.in. o zbliżające się Mistrzostwa Świata w Chinach (31 sierpnia – 15 września br.).

– Uważam, że powinniśmy promować nasze województwo nie tylko poza jego granicami, ale także na świecie. Mamy tu zarówno ekologiczne rolnictwo, jak i kilka dużych firm. Ważna dla rozwoju regionu jest również droga S17 i Via Carpatia. To nasze okno na Polskę i całą Europę, i wielka szansa na pozyskanie potencjalnych inwestorów. Promocja poza granicami Polski to – moim zdaniem – prawdziwy marketing gospodarczy. – przekonywał o słuszności podpisywanej umowy podczas konferencji marszałek Jarosław Stawiarski.

Dodał, że środki przeznaczone na umowę z PZKosz. nie pochodzą z budżetu województwa, ale z funduszy unijnych w ramach działania Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego.

– Ale przecież za te pieniądze w świecie i Europie Lubelszczyznę mogłyby promować nasze zespoły z regionu czy też sportowcy, a nie reprezentacja, w której nie ma ani jednego zawodnika związanego z województwem lubelskim. Byłyby to o wiele lepiej wydane pieniądze. Mówienie pana marszałka o tym, że spotkania podczas mistrzostw świata obejrzy ponad 800 milionów widzów, przypomina wydanie płyty w Chinach przez zespół disco polo Bayer Full – mówi jeden z działaczy sportowych z Lublina. Zdaniem naszego rozmówcy podpisanie umowy może mieć drugie dno.

– W środowisku sportowym mówi się, że marszałek od obecnego fotela wolałby stanowisko szefa resortu sportu i turystyki, w którym wcześniej był wiceministrem, a od stycznia zwolni się to miejsce, bo obecny minister sportu **Witold Bańka** obejmie funkcję szefa Światowej Agencji Antydopingowej. Dzięki wsparciu związku Stawiarski będzie mógł liczyć na poparcie związku koszykówki i budowanie swojej pozycji jako kandydata na ministra – mówi.

W urzędzie marszałkowskim dowiedzieliśmy się, że marszałek nigdzie się nie wybiera, a tego typu spekulacje nie są absurdalne.

Umowa z PZ Kosz. została zawarta na czas Mistrzostw Świata Chiny 2019, kwalifikacji do Mistrzostw Europy 2021 oraz meczów towarzyskich odbywających się w Polsce.

W jej ramach logo Lubelskie Smakuj Życie! pojawi się między innymi na... spodenkach, w których podczas MŚ występować będą polscy koszykarze.

FIB

39. rocznica solidarnościowych zrywów

Lubelski Lipiec '80

Robotnicze protesty, które rozpoczęły się 8 lipca 1980 roku w WSK Świdnik, a następnie przyłączyły się do nich lubelskie zakłady pracy, trwały do 25 lipca 1980 roku dając początek strajkom w całym kraju i powstaniu „Solidarności".

Uroczystości Lubelskiego Lipca '80

Niezadowolenie z warunków pracy, dużych podwyżek oraz zdecydowanie lepszych dla grup uprzywilejowanych warunków życia wzbudziło protest pracowników wielu zakładów. Pierwszy strajk miał miejsce 8 lipca 1980 r. w Państwowych Zakładach Lotniczych w Świdniku na Wydziale Obróbki Mechanicznej. Bezpośrednią przyczyną była nagła, duża podwyżka cen żywności. Strajk trwała do 11 lipca, gdy komitet strajkowy podpisał porozumienie. Jednocześnie w tych dniach, i następnych, do strajków przystąpiły kolejne zakłady: Polmozbyt Lublin, Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet", Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów, Zakład Naprawczo-Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Lublinie, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, KWK w Bogdance oraz Fabryka Łożysk Tocznych w Kraśniku i Zakłady Azotowe „Puławy" w Puławach.

Prawdziwym symbolem Lubelskiego Lipca stał się jednak strajk Polskich Kolei Państwowych w Lublinie. Sparaliżował transport w regionie i nie mógł być zlekceważony przez władzę ludową. Do legendy przeszedł fakt przyspawanej do torów lokomotywy przez robotników. Z kolei paraliż w mieście spowodował strajk pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji .

O strajku nie zamierzały informować PRL-owskie media, jednak niezawodne w takich m.in. sytuacjach niezależne Radio Wolna Europa, już 9 lipca puściło w eter informację o rozpoczynającej się fali strajków. Jednocześnie PRL-owskie władze nie mogły zlekceważyć sytuacji, i próbowały swoimi sposobami przywrócić równowagę – próbą tego były rozwieszane na murach miasta „Apele do mieszkańców Lublina", w których nawoływały do „zachowania rozwagi i spokoju".

Najlepiej zorganizowanym strajkiem podczas Lubelskiego Lipca był strajk lokomotywowni Lubelskiego Węzła Kolejowego, który trwał od 16 do 19 lipca, i był największym strajkiem kolejarzy w dobie PRL-u. Niezadowolenie pracowników lokomotywowni narastało już od przełomu 1979 i 1980 r. Do wyrobienia niezależnych poglądów na temat ówczesnej sytuacji polskich robotników przyczynił się kolportaż na teren PKP nielegalnej prasy, w tym „Robotnika" i „Biuletynu informacyjnego". Lubelski Lipiec okazał się preludium do historycznego zrywu w sierpniu 1980 r., którego symbolem jest strajk w Stoczni Gdańskiej i powstanie NSZZ „Solidarność" w Gdańsku. W sumie wzięło w nim udział około 50-tys. pracowników ze 150 zakładów.

O Lubelskim Lipcu do dziś przypomina Krzyż Wdzięczności przy Drodze Męczenników Majdanka. Jego pierwowzór stanął w lipcu 1981 r. z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Lubelskich Zakładów Naprawy Samochodów w Lublinie. Jego projektantem i wykonawcą był **Wojciech Surma**. W latach 1982-1989 – był miejscem nieoficjalnego składania kwiatów i zapalania zniczy w rocznice związane z ruchem Solidarność. Od 1989 do 2009 roku przy pomniku odbywały się oficjalne uroczystości upamiętniające lubelskie strajki. Jednak stan pomnika się pogarszał i w 2010 r. stanął na jego miejscu nowy, wykonany z trwalszych materiałów, wykonany według projektu **Tomasza Bielaka**.

Najważniejsza część tegorocznych obchodów Lubelskiego Lipca odbyła się 14 lipca pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej. Obecny Przewodniczący Regionu Środkowowschodniego „Solidarności" **Marian Król** od lat stara się o utworzenie muzeum pamiątek związanych z wydarzeniami Strajków Lubelskich 1980. Poszukiwana jest lokalizacja. Od kwietnia br. Muzeum Solidarności funkcjonuje przy kościele pw. Św. Piotra Apostoła przy ul. Królewskiej, ale jest ono dość nieduże. M. Król apeluje też o udostępnianie materiałów fotograficznych, ponieważ najbardziej w zbiorach brakuje właśnie zdjęć, dokumentujących tamte wydarzenia.

MS

Chwile grozy podczas powietrznej kraksy pod Lublinem. Cudem nikt nie zginął

Samolot szkoleniowy typu „Pirat" spadł na pole z dala od zabudowań

Szybowiec roztrzaskał się na kawałki

Do niezwykle groźnego wypadku lotniczego doszło niedaleko Bełżyc pod Lublinem. W powietrzu zderzyły się dwa szybowce. Oba statki powietrzne pilotowali 18-latkowie. Cudem nie było ofiar.

Do zdarzenia doszło 18 lipca. Tego dnia warunki pogotowie były korzystne, na niebie były niewielkie chmury. Z lotniska aeroklubu w Radawcu wystartowały dwa szybowce „Pirat". Za sterami zasiadło dwoje 18-latków. Oboje odbywali samodzielne loty treningowe. Nie wiadomo, co wydarzyło się w powietrzu i dlaczego szybowce znalazły się blisko siebie. Nagle zahaczyły o siebie. Jeden z 18-latków opanował stery i bezpiecznie wrócił na lotnisko w Radawcu. W dużo gorszej sytuacji znalazła się jego rówieśnica w drugim szybowcu. Młoda kobieta uznała, że nie wyląduje i podjęła błyskawiczną decyzję o ewakuacji. Otworzyła kabinę, wypięła się z fotela i wyskoczyła na spadochronie. Akcję ratunkową przeprowadziła w ostatniej chwili. Jej zetknięcie z ziemią zakończyło się groźnym upadkiem. Doznała obrażeń i trafiła do szpitala. Była przytomna, kiedy zabierała ją karetka pogotowia.

– Szybowiec kobiety rozbił się na polach na pograniczu gminy Wojciechów oraz gm. Bełżyce. Na miejsce dotarli policjanci z Bełżyc, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia – wyjaśnia **Andrzej Fijołek**, z zespołu prasowego lubelskiej policji.

Samolot rozbił się na drobne kawałki. Na szczęście nikt nie został ranny.

Sprawę katastrofy wyjaśni teraz Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. **LL**

Rodzinna bójka uliczna

Dantejskie sceny rozegrały się w sobotni wieczór na ul. Lubomelskiej w Lublinie. W bitwie na pięści i wyzwiska wzięło udział 6 osób. Jedna z kobiet, upadła zakrwawiona na ulicę i straciła przytomność. Na pomoc ruszył jej przebywający na urlopie policjant.

Funkcjonariusz z I komisariatu jechał samochodem. Zobaczył leżącą na jezdni kobietę, zatrzymał auto i natychmiast podbiegł do niej sprawdzić, co się stało. Poszkodowana miała obrażenia głowy i ranę, która silnie krwawiła. Była też nieprzytomna. Funkcjonariusz wspólnie z innym świadkiem udzielili jej pierwszej pomocy, tamując krwotok. Wezwana na miejsce karetka pogotowia zabrała poszkodowaną 44-latkę do szpitala.

Okazało się, że na miejscu potrzebna jest interwencja większych sił policyjnych. Ranna kobieta była ofiarą rodzinnej bójki, w której brało udział jeszcze 5 osób.

Mundurowi zatrzymali uczestników – czterech mężczyźni w wieku 17, 23, 44 i 45 lat oraz 40-letnią kobietę. Wszyscy byli pijani i zostali zatrzymani w policyjnym areszcie.

Po wytrzeźwieniu usłyszeli zarzuty udziału w bójce. Dodatkowo dwóch mężczyzn odpowie za kierowanie gróźb w kierunku jednej z kobiet. **LL**

Okradziona emerytka

Biżuterię o wartości blisko 4 tys. zł straciła 67-letnia emerytka z Kalinowszczyzny. Starsza pani zaprosiła do siebie niedawno poznaną kobietę. Chciała przekazać jej niepotrzebne ubrania. Znajoma splądrowała mieszkanie. Poszkodowana dopiero po dwóch tygodniach odkryła brak kosztowności. Mundurowi zatrzymali 34-letnią złodziejkę i odzyskali część skradzionej biżuterii, która znajdowała się w jednym z lombardów. **LL**

Oczyścili miasto z narkotyków

Ogromne ilości narkotyków przechwycili lubelscy policjanci. To marihuana warta ponad 2 mln zł. Zatrzymano dwóch mężczyzn.

Pod koniec ubiegłego tygodnia policjanci z komendy wojewódzkiej, na jednej z ulic na lubelskich Tatarach zatrzymali dwa nierzucające się w oczy samochody: fiata ducato i renault clio. Akcja była nieprzypadkowa. Mundurowi domyślali się, że w autach są przewożone narkotyki.

– Podczas przeszukania ujawniono 30 kg suszu roślinnego. Po zbadaniu narkotesterem okazało się, że jest to marihuana – wyjaśnia nadkom. **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik lubelskiej policji.

To nie było koniec działań. Odnaleziono także trzecie auto, w którym ukryte były też środki odurzające. W zaparkowanym w dzielnicy Bronowice samochodzie znajdowało się kolejne 10 kg marihuany. – Łącznie przechwyciliśmy 40 kg towaru o wartości około 2 mln zł – dodaje rzecznik.

Policjanci zaskoczyli podejrzanych. Udało się przejąć cały ich towar. Narkotyki zostaną zniszczone

Podczas obławy mundurowi zatrzymali dwóch mieszkańców Lublina w wieku 28 i 55 lat. Obaj usłyszeli zarzuty udziału w obrocie znaczną ilością środków odurzających. Sąd przychylił się do wniosków policji oraz prokuratury i zastosował wobec podejrzanych tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. 28-latek karany był w przeszłości za udział w bójce. Z kolei 55-latek był wielokrotnie sądzony m.in za. kradzieże z włamaniem, rozboje, wymuszenia rozbójnicze czy oszustwa. Teraz grozi im do 12 lat więzienia. **LL**

Przyjechał z Mołdawii i napadał na kobiety

24-letni obywatel Mołdawii dokonywał brutalnych napadów na kobiety w Lublinie. Oprych atakował swoje ofiary po zmroku. Kiedy samotnie szły ulicą, podbiegał, szarpał, popychał i przewracał na ziemię. Jego celem były torebki. Bandzior przeszukiwał ich zawartość. Zostawiał dla siebie pieniądze i telefony komórkowe, a resztę wyrzucał.

W minionym tygodniu poszukiwany bandyta został zatrzymany. Ujęto go w miejscu pracy. Na widok policjantów próbował stawiać opór i był agresywny. Został szybko skuty w kajdanki.

Śledczy udowodnili mu dwa napady. Do pierwszego doszło 7 lipca przy ul. Kalinowszczyzna. Ostatni miał miejsce 16 lipca na ul. Przyjaźni. Napastnik po godzinie 22 zaatakował kobietę wracającą po pracy do domu.

24-latek przyznał się do winy. Prokuratura wystąpiła z wnioskiem o jego aresztowanie. Grozi mu do 12 lat więzienia. **LL**

Cudzoziemiec od pewnego czasu przebywał w Lublinie. Tutaj pracował

Awanse na święto policji

Polska policja obchodzi swoje święto. Jest wyjątkowe, bo wiąże się z 100. rocznicą powołania formacji. 18 lipca w Komendzie Miejskiej Policji w Lublinie odbyła się specjalna uroczystość, której gospodarzem był komendant miejski nadkom. **Sławomir Włada**. Podczas apelu wręczone zostały nominacje na wyższe stopnie. W sumie awansowano 284 funkcjonariuszy. **LL**

Świdniccy policjanci obchodzili swoje święto

Awanse i nagrody dla mundurowych

Choć doroczne Święto Policji przypada 24 lipca, bo właśnie tego dnia 100 lat temu uchwalono ustawę o policji państwowej, świdniccy mundurowi świętowali już w ubiegły wtorek. Niestety po raz pierwszy od lat nie możemy podać nazwisk awansowanych, odznaczonych i nagrodzonych policjantów, bo świdnicka komenda nie upubliczniła tej informacji, obawiając się złamania obowiązujących od roku przepisów RODO.

FOT. ŚWIDNIK.LUBELSKA.POLICJA.GOV.PL

Uroczysta zbiórka z okazji Święta Policji odbyła się w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Podczas niej 19 funkcjonariuszy odebrało awans na wyższy stopień, a 14 mundurowych zostało wyróżnionych nagrodami finansowymi przyznanymi przez Komendanta Główny Policji oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. Akty mianowania i nagrody wręczali insp.. **Mariusz Siegieda**, zastępca KWP w Lublinie oraz insp. **Grzegorz Hołub** – szef KPP w Świdniku.

Gratulując nagród i awansów komendant Hołub dziękował swoim podwładnym za poświęcenie i pracę, która przekłada się na bardzo wysokie zaufanie jakim Polacy darzą policję i poczucie bezpieczeństwa, które deklaruje niemal 90 proc. obywateli. **JN**

ŚWIDNIK: Kto ile zapłaci jeszcze do końca nie wiadomo, ale…

Umowa na kontynuację przebudowy Racławickiej podpisana

Pierwszy etap przebudowy ul. Racławickiej, na odcinku od al. Lotników Polskich do ul. Kosynierów został zrealizowany pod koniec ubiegłej kadencji

Starosta świdnicki podpisał umowę z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych Lubartów S.A na realizację II etapu przebudowy ul. Racławickiej w Świdniku. Powiat, który pozyskał dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych oraz deklarację miasta, że będzie partycypować w kosztach, zdecydował się realizować inwestycję, choć wykonawca zażądał o blisko milion złotych więcej niż początkowo planowało wydać starostwo.

Inwestycja obejmie remont odcinku ul. Racławickiej od ul. Kosynierów do wyjazdu ze Szkoły Podstawowej nr 7, czyli do skrzyżowania z al. Armii Krajowej i ul. Kusocińskiego. Oprócz nowej nawierzchni jezdni wyremontowane zostaną chodniki i powstanie ścieżka rowerowa. Przebudowa rozpocznie się w pierwszej połowie sierpnia, a zakończy pod koniec października.

Realizacja zadania przez moment stanęła pod znakiem zapytania. Co prawda starostwo pozyskało na nie przeszło trzy miliony złotych dotacji z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych, a pozostałymi kosztami miało się podzielić miasto z powiatem, ale oferty złożone w przetargu przez wykonawców znacznie przekraczały przygotowany przez starostwo kosztorys opiewający na ok. 7,2 mln zł – najtańszy z wykonawców, (Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A, wycenił swoją na 8,2 mln zł. Powiat, by nie stracić dotacji z FDS, zdecydował się dołożyć brakujący milion, zdejmując taką kwotę z zaplanowanej również na ten rok przebudowy drogi Biskupice – Trawniki. Na takie przesunięcie w budżecie zgodziła się, choć nie jednogłośnie, Rada Powiatu Świdnickiego, mając zapewnienie starosty, że droga Biskupice-Trawniki też zostanie wyremontowana, jak tylko uda się pozyskać na to dofinansowanie z FDS, o co powiat wnioskować będzie w najbliższym naborze. Otwartą pozostaje jednak kwestia, ile pieniędzy do kontynuacji przebudowy ul. Racławickiej dołoży miasto, bo ostatecznej decyzji miejscy radni jeszcze w tej sprawie nie podjęli. Ratusz zapewnia, że z obietnicy partycypacji w inwestycji się nie wycofa i w związku ze wzrostem kosztów jest gotowy dać nawet więcej niż początkowo deklarowane (przy wycenianiu inwestycji na 7, 2 mln zł) 1,5 mln zł. Uchwała ma zostać podjęta na pierwszej sesji po wakacjach. Powiat jest przekonany, że tak się stanie, a udział miasta w inwestycji wyniesie przeszło 2 mln zł.

– W tej chwili prowadzimy rozmowy z Gminą Miejską Świdnik o partycypacji w kosztach, zgodnie z przyjętą zasadą – to minimum 50% kwalifikowanego wkładu własnego. Jesteśmy spokojni o to, że się porozumiemy – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

JN

ŚWIDNIK: Na osiedlu Brzeziny-Kalina będę mogły stanąć bloki

Świdnicka Rzeczpospolita Deweloperska???...

Z banerem tej treści przyszli na ostatnią sesję Rady Miasta Świdnik przeciwnicy zmian w planie zagospodarowania przestrzennego rejonu Brzeziny-Kalina dopuszczających budowę na tym osiedlu, zabudowanym obecnie domami jednorodzinnymi, bloków mieszkalnych. Mimo to zmiany zostały przegłosowane. Władze Świdnika tłumaczą, że dzięki temu miasto będzie mogło się rozwijać, a przyjęte rozwiązanie nie tylko jest zgodne z zapisami studium zagospodarowania, ale również uwzględnia postulaty oponentów, bo obszar zabudowy blokami i ich maksymalna wysokość zostały znacznie ograniczone.

Jednak zanim doszło do rozpatrywania zmian w planie zagospodarowania, wiceburmistrz **Marcin Dmowski** zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad głosowania nad uchwałą dotyczącą przejęcia przez miasto od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zarządu nad al. Jana Pawła II. Dzięki temu miasto mogłoby m.in. wprowadzić rozwiązania zapobiegające powtarzającym się teraz przypadkom kolizji aut z wybiegającą na drogę ze znajdującego się nieopodal lasu zwierzyną, bo GDDKiA nic nie chce z tym zrobić. Radni jednogłośnie opowiedzieli się za przejęciem przez miasto zarządu nad aleją, ale na to jeszcze musi się zgodzić GDDKiA. Jak poinformował wiceburmistrz, rozmowy w tej prawie już trwają.

Później radni również jednogłośnie przegłosowali zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie miasta, dokładając 11 tys. zł do budowy brakującego kawałka chodnika przy ul. Traugutta i przeznaczając 58 tys. zł na projekt pn. „Świdnik przyjazny środowisku – edycja III – budynki mieszkalne (pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne". Dzięki temu zainteresowani świdniczanie będą mogli dostać ok. 85% dofinansowania do zakupu i montażu odnawialnych źródeł energii. Chętni mogą zgłaszać się do ratusza do 26 lipca br.

Spór o bloki

Później już tak zgodnie i spokojnie nie było, bo radni zajęli się projektem uchwały w sprawie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Brzeziny-Kalina. Spór w tej materii trwa w Świdniku od kilkunastu miesięcy, bo miasto i właściciele znajdujących się tam niezabudowanych działek chcą, by na osiedlu mogły powstawać bloki mieszkalne, a właściciele stojących tam domów jednorodzinnych są temu przeciwni. Już rok temu zmiany w planie stanęły na sesji rady miasta, ale pod presją przybyłych na obrady, trzymających w baner „Radni miejscy, nie niszczcie dorobku życia swoich wyborców, przeciwników bloków radni zdjęli projekt uchwały z porządku obrad. Od tamtej pory miasto, szukając kompromisowego rozwiązania, przygotowywało kolejne wersje zmian w planie, ale do każdej przeciwnicy zabudowy osiedla blokami, który założyli nawet mający reprezentować ich interesy Stowarzyszenie Etycznego Rozwoju Miasta (SERM), mieli zastrzeżenia. Na sesję trafiła wersja planu dopuszczająca bloki o wysokości maksymalnie 13 metrów na 35% terenu objętego zmianami i ustanawiająca sześciometrową linię zabudowy od już zabudowanych nieruchomości. Członkowie SERM zgłosili do niej kilkaset uwag. Zdecydowana większość z nich nie została przez burmistrza uwzględniona, a teraz, czy włodarz miasta postąpił słusznie i jak będzie ostateczny kształt planu, miała zdecydować rada miasta.

– Ta wersja projektu nie jest zgodna z wolą jakiejkolwiek strony, bo każda strona musi zrobić krok w tył. Myślę, że oddanie decyzji radnym jest zasadne, bo rada reprezentuje różne środowiska, wizje, pokolenia. Ufam, że tak zróżnicowane grono podejmie najlepszą decyzję – stwierdził na wstępie dyskusji burmistrz **Waldemar Jakson**.

Następnie głos zabrali przybyli na sesję mieszkańcy. Przeciwnicy zmian w planie, dzierżyli baner „Świdnicka Rzeczpospolita Deweloperska???". Z kolei grupa zwolenników proponowanych rozwiązań miała ze sobą wymalowane hasła „Tak dla rozwoju". „Rozsądek - Tak, Agresja - Nie".

– Nie jest prawdą, że nie jesteśmy skłonni do kompromisu. Też zależy nam na rozwoju miasta. Oczekujemy jednak, że bloków nie będzie się nam stawiało za oknami, ich dopuszczalna wysokość będzie obniżona, a ich dachy, podobnie jak dachy naszych domów będą wielospadowe, by był jakiś ład architektoniczny. Jeśli przegłosujecie te zmiany, to będzie po prostu bałagan urbanistyczny – przekonywał **Marek Konowałek**, mieszkający na osiedlu Brzeziny-Kalina. – Przy takiej wysokości budynków wprowadzenie dachów wielospadowych, spowodowałoby, że osoby kupujące mieszkania na ostatnim piętrze będą mieć problemy z zagospodarowaniem większości miejsca w mieszkaniu – odpowiadał projektant **Zbigniew Bronowicki**, autor opracowania.

Z kolei **Andrzej Kosierb**, podnosił, że podawany przez burmistrza powód odrzucenia większości uwag jako niezgodnych ze studium jest nietrafiony, do tego projekt uchwały został przygotowany tak, że z góry zakłada, że radni uwzględnią wszystkie rozstrzygnięcia burmistrza, co sugeruje radnym, jak mają głosować. Do tego są wątpliwości co do dat złożonych przez mieszkańców uwag do planu, a treść niektórych z nich została przez urzędników zmodyfikowana. – Jest tu tyle niezgodności i błędów, że jako stowarzyszenie wnioskujemy o zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji, aby wszystko wyjaśnić – wnioskował A. Kosierb.

Zarzuty odpierali burmistrz i projektant, a za przedstawionymi rozwiązaniami opowiedzieli się właściciele działek, którzy dzięki zmianom w planie będą je mogli sprzedać pod inwestycje deweloperom.

– Popieramy tą wersję projektu. Jest ona zgodna ze studium i wypracowana podczas dyskusji. Choć z naszej strony jest to daleko idący kompromis, bo ogranicza prawo własności naszych gruntów i wprowadza ograniczenia w stosunku do obowiązującego prawa budowlanego, ale i tak jesteśmy żywo zainteresowani wprowadzeniem tych zmian – mówiła **Elżbieta Kurek**.

Ostatecznie piętnastoma głosami „za" radnych z klubu burmistrza Jaksona i Koalicji Obywatelskiej, przy trzech głosach wstrzymujących się radnych Świdnika Wspólna Sprawa, rada utrzymała propozycje burmistrza co do każdej z wniesionych do planu uwag i przyjęła dokument w wersji proponowanej przez ratusz. Bez takich emocji odbyło się głosowanie nad zmianami w planie zagospodarowania dla rejonu ulicy Brzegowej, które mają umożliwić powiększenie Strefy Aktywności Gospodarczej o dodatkowe 50 hektarów, o co wnioskowali mieszkańcy. **JN**

ŚWIDNIK: Odznaczenia dla zasłużonych dla wolności i demokracji

Mieli odwagę postawić się złu

W minioną środę w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności lubelskim działaczom peerelowskiej opozycji.

Odznaczeni Krzyżem Wolności i Solidarności

Odznaczenie zostało ustanowione przez Sejm w 2010 roku. Nadaje je Prezydent RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej działaczom opozycji w latach 1956-1989 za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności oraz respektowanie praw człowieka.

Po raz pierwszy Krzyże Wolności i Solidarności przyznano w czerwcu 2011 roku przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów robotniczych w Radomiu. Od tamtej pory wręczane są co roku, w naszym województwie zazwyczaj przy okazji obchodów rocznic Lubelskiego Lipca '80. Tegoroczna uroczystość uhonorowania działaczy peerelowskiej opozycji z województwa lubelskiego odbyła się w ubiegłą środę w Świdniku z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych oraz stowarzyszeń osób represjonowanych. Odznaczenia wręczył prezes Instytutu Pamięci Narodowej, dr **Jarosław Szarek**.

– Świdnik i Lubelszczyzna były pierwszym kamieniem lawiny, która zdruzgotała system komunistyczny. Wyłączając maszyny, zbierając się pod budynkami dyrekcji i w halach (WSK Świdnik – wyjaś. red.) gorącego lipca 1980 roku, każdy z was pamiętał o tym, jak władza komunistyczna rozprawia się z tymi, którzy upominają się o godne życie – dziękował odznaczonych prezes Szarek.

Krzyże Wolności i Solidarności otrzymali: **Jan Czarnecki, Hanna Czekaj, Ryszard Golonka, Andrzej Gorgol, Zdzisław Grocholewski, Grzegorz Kamiński, Krzysztof Kowalik, Maria Kutryn, Ewa Kuźma-Pilipczuk, Józef Łapanowski, Stanisław Mielniczuk, Andrzej Mierzwa, Roman Muszyński, Zygmunt Olszówka, Teresa Poseniak, Marek Staszewski, Piotr Szewczyk, Janusz Torchała, Wit Wojtowicz, Marek Zawistowski**. Pośmiertnie odznaczenia przyznano: **Stanisławowi Danielowi i Ryszardowi Jankowskiemu**.

– Uhonorowanie Krzyżem Wolności i Solidarności jest wspaniałą nagrodą. Podejmując się działań w celu odzyskania przez Polskę suwerenności i niepodległości, nikt z nas przecież nie myślał o laurach. Najważniejsze było spełnienie naszych pragnień – mówił w imieniu odznaczonych **Wit Wojtowicz**, współzałożyciel KZ NSZZ „Solidarność" w Muzeum-Zamku w Łańcucie, absolwent KUL.

Podczas uroczystości burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**, już wcześniej uhonorowany Krzyżem Wolności i Solidarności, w imieniu świdnickiego samorządu i działaczy opozycji wyróżnił Instytut Pamięci Narodowej „Krzyżem Przyrzeczenia", odznaczając nim prezesa Instytutu za „działania edukacyjne i przywracanie pamięci o bohaterach".

Po części oficjalnej wyświetlono film pt. „Krzyż Przyrzeczenia". Zrealizowany przez TVP3 Lublin dokument przypomina protest pracowników WSK PZL w lipcu '90 roku oraz przysięgę wierności wyznawanym ideałom, złożoną przez działaczy Solidarności w 1983 roku w kościele ojców kapucynów na lubelskiej Poczekajce. Wydarzenie zakończyło złożenie kwiatów pod pomnikiem „Świdnickiego Lipca" przy PZL-Świdnik. **JN**

WĘGLIN PÓŁNOCNY: W radzie dzielnicy bez zmian

Mieszkańcy postawili na sprawdzonych społeczników

Rozpoczęła się kolejna kadencja nowej rady Węglina Północnego. W zarządzie i radzie dzielnicy postawiono na sprawdzonych gospodarzy. Radzie dzielnicy kolejną kadencję przewodzi Jacek Bednarczyk, a zarządowi Dariusz Boruch.

W skład ukonstytuowanej już rady wchodzi 15 członków. W większości są to te same osoby, co w poprzedniej kadencji rady dzielnicy. Widać więc wyraźnie, że mieszkańcy postawili na sprawdzone nazwiska, choć jest też paru nowych członków.

Przewodniczącym rady dzielnicy ponownie został **Jacek Krzysztof Bednarczyk**, jego zastępcami wybrano **Jerzego Borsukiewicza** i **Beatę Żuraw**.

Na czele zarządu dzielnicy ponownie jest **Dariusz Boruch**, a obowiązki zastępcy przewodniczącego zarządu kolejną kadencję pełni **Paweł Mierzwa**. Sekretarzem zarządu po raz kolejny została **Anna Kuszneruk**. **Jarosław Wnuk** i **Andrzej Butrym** to członkowie zarządu.

Skład rady dzielnicy Węglin Północny: Jacek Bednarczyk, Jerzy Borsukiewicz, Dariusz Boruch, Krzysztof Burdziński, Andrzej Butrym, Grażyna Czarnota, Barbara Kosmala, Anna Kuszneruk, Dorota Lipka, Barbara Lisiak, Paweł Mierzwa, Witold Sobiesiak, Jarosław Wnuk, Maria Zdanowska i Beata Żuraw. Siedziba rady i zarządu dzielnicy Węglin Północny mieści się przy ul. Rzemieślnicza 6 (adres: rada@weglin-pn.lublin.eu). **(EM.K.)**

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Społecznicy zapraszają na wakacyjne dyżury

Rada pod nowymi rządami

Rada dzielnicy Węglin Południowy wybrała prezydium i nowy zarząd dzielnicy. Przewodniczącym rady został Łukasz Wilkołek, a zarządu Anna Glijer.

Zastępcami **Łukasz Wilkołka**, który jest nową twarzą w radzie dzielnicy, będą **Kacper Wójcik** i **Irena Klekowska**. Do zarządu dzielnicy, poza **Anną Glijer**, która w poprzedniej kadencji był przewodniczącą rady, wybrano również **Iwonę Ciosek**, zastępcę przewodniczącego zarządu, **Grzegorza Nowak**, sekretarza zarządu oraz **Sandrę Pikulę** i **Huberta Solarskiego**, członków zarządu.

Pełny skład rady dzielnicy Węglin Południowy: Iwona Ciosek, Adam Cis, Anna Glijer, Irena Klekowska, Iwona Mańko, Grzegorz Nowak, Sandra Pikula, Janusz Podgajny, Ewa Sieniuc-Pikula, Hubert Solarski, Bogumiła Trębicka, Łukasz Wilkołek, Kacper Wójcik, Arkadiusz Wronowski oraz Maria Żołnierczuk. **(EM.K.)**

Dyżury członków Rady Dzielnicy Węglin Południowy pełnione w siedzibie Rady przy ul. Roztocze 14: 22.07.2019 r., 5.08.209 r., 19.08.2019 r. w godz. 18.00-19.00.

Część członków rady dzielnicy Węglin Południowy

TATARY: Przetarg na 30 nowych latarni

Oświetlają dzielnicę

Nowe latarnie pojawią się na Tatarach. Zarząd Dróg i Mostów ogłosił już przetarg w tej sprawie.

Latarnie mają się pojawić m.in. przy ul. Maszynowej. – Chodzi przede wszystkim o przestrzenie między blokami. W planach jest montaż 30 latarni – mówi **Mieczysław Stasiak**, przewodniczący zarządu dzielnicy Tatary.

Zarząd Dróg i Mostów ogłosił już przetarg na „rozbudowę i przebudowę oświetlenia drogowego i ciągów pieszych". Na oferty urzędnicy czekają do środy, 24 lipca. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 30 października tego roku.

Inwestycja jest częścią większego zadania polegającego na „doświetleniu" dzielnicy. Latarnie sukcesywnie pojawiają się na Tatarach od kilku lat. – Tatary nie były wystarczająco dobrze oświetlone. Kilka lat temu jeden z lokatorów po zmroku został brutalnie napadnięty na ulicy Odlewniczej. Wtedy zaczęliśmy zabiegać w ratuszu, aby coś się w tej sprawie zmieniło – tłumaczył nam w ubiegłym roku **Józef Nowomiński**, przewodniczący miejscowej rady dzielnicy. **GR**

WIENIAWA: Są wakacje, remontu nie widać

Kiedy drogowcy wyruszą na Bema?

O termin rozpoczęcia prac remontowych na ulicy Józefa Bema (łączy ulicę Cypriana Godebskiego z ul. Beliniaków) pyta Marcin Nowak z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta.

Radny przypomina, że ze względu na brak środków finansowych, niniejsze zadanie nie zostało w ubiegłym roku zrealizowane, ale znalazło się w bieżącym budżecie". – Tymczasem pomimo rozpoczęcia okresu wakacyjnego, najwłaściwszego do wykonania prac remontowych ulicy usytuowanej na miasteczku akademickim, działania w przedmiotowej kwestii nie zostały jeszcze podjęte – martwi się radny w interpelacji skierowanej do prezydenta Krzysztofa Żuka.

– Z uwagi na kierowane do mnie pytania od społeczności dzielnicy Wieniawa, proszę o udzielenie szczegółowych wyjaśnień – pisze radny **Marcin Nowak**. Nie dostał jeszcze odpowiedzi. **GR**

Licealiści nie trafią do podstawówki przy ul. Krasińskiego

Rodzice mogą odetchnąć z ulgą

W związku z zawirowaniami przy tegorocznym naborze do szkół średnich, związanymi z tzw. podwójnym rocznikiem absolwentów, Ratusz zapowiedział m.in., że IX Liceum Ogólnokształcące z ul. Struga będzie w nadchodzącym roku szkolnym korzystało z pomieszczeń w budynku usytuowanej po sąsiedzku Szkoły Podstawowej nr 57 z ul. Krasińskiego. Zaniepokoiło to rodziców, których dzieci uczęszczają do wspomnianej podstawówki.

FOT. M. KOŚCIUK

Budynek SP nr 57 będzie służył tylko uczniom podstawówki

– Wybraliśmy dla swoich pociech samodzielną placówkę, a nie zespół szkół. Nie zgadzamy się, by teraz kilkuletnie dzieci uczyły się w jednym miejscu z młodzieżą licealną – m.in. tego typu stwierdzenia niezadowolonych rodziców pojawiły się w Internecie. – Ponadto budynek szkoły nie jest przystosowany do pełnienia funkcji zespołu gdyż m.in. nie posiada osobnych wejść.

Przeciwnicy takiego rozwiązania wskazują także, że taka decyzja może zahamować rozwój szkoły, która z roku na rok przyjmuje coraz więcej chętnych uczniów – od nowego roku szkolnego w SP nr 57 zostaną utworzone 4 klasy pierwsze, przy 3 klasach w roku poprzednim i 2 klasach w pierwszym naborze po przekształceniu szkoły z gimnazjum.

Rodzice pytają m.in. o to kto podjął decyzję o ulokowaniu w budynku ich szkoły licealistów, czy została ona zaakceptowana przez radę rodziców oraz czy jest jeszcze szansa na jej weryfikację i zmianę. Okazuje się, że zaniepokojeni rodzice mogą odetchnąć z ulgą. Decyzja w tej sprawie została już bowiem zmieniona.

– IX Liceum Ogólnokształcące nie będzie korzystało z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 57 w Lublinie. Wcześniej dyrektor Liceum rozważał możliwość zwrócenia się z prośbą do dyrektora Szkoły Podstawowej nr 57 o użyczenie sali gimnastycznej, ale ostatecznie odstąpił od tego zamiaru. – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

MAREK **KOŚCIUK**

PRD Lubartów zaopiekuje się lubelskimi chodnikami

Dają gwarancję na siedem lat

Ratusz rozstrzygnął postępowanie przetargowe na bieżące utrzymanie i remont przez najbliższe cztery lata chodników oraz alejek znajdujących się poza pasem drogowym (te znajdujące się przy ulicach podlegają pod Zarząd Dróg i Mostów – przyp. red.). Jest szansa, że na wielu, rozpadających się dziś pieszych trotuarach, pojawi się nowa nawierzchnia

FOT. M. KOŚCIUK

Do ogłoszonego jeszcze w maju przetargu stanęły trzy firmy: DROGMOST LUBELSKI Sp. z o. o. z Lublina – z ceną 2 897 903,13 zł, PRD Lubartów S. A. – z ceną 3 389 575,17 zł oraz pruszkowski STRABAG Sp. z o. o. – z ceną 4 222 212,13 zł. Poza ceną w ocenie ofert była także brana pod uwagę długość udzielanej przez firmy gwarancji. Najdłuższą, aż 84-miesięczną, gwarancję na wykonane roboty budowlane zaproponowało lubartowskie PRD (DROGMOST LUBELSKI – 36 miesięcy, STRABAG – 24 miesiące).

Miasto zarezerwowało w budżecie na te zadanie 3 000 295,00 zł. W tej kwocie zmieściła się jedynie oferta lubelskiej firmy, ale została ona odrzucona z przyczyn formalnych (podobnie jak najdroższa oferta firmy z Pruszkowa). Urzędnicy postanowili więc dołożyć brakującą kwotę i rozstrzygnąć przetarg wybierając jedyną ważną ofertę złożoną przez PRD Lubartów S. A.

Zwycięskie przedsiębiorstwo drogowe zajmie się utrzymaniem chodników od chwili podpisania umowy do 30 czerwca 2023 roku. Jednym z trotuarów mających szansę na zyskanie w tym czasie nowej nawierzchni jest chodnik prowadzący od al. Smorawińskiego do budynku przychodni zdrowia i filii MOPR przy al. Kompozytorów Polskich 8A (na zdjęciu). O jego naprawę od dłuższego czasu aktywnie zabiega rada dzielnicy Czechów Południowy.

MAREK **KOŚCIUK**

CZECHÓW: Mieszkańcy zaczynają się niecierpliwić

40 latarni zagraża bezpieczeństwu

Rada Dzielnicy Czechów Południowy skarży się na zły stan części betonowych słupów oświetleniowych na terenie dzielnicy i oczekuje od ich właściciela Spółki PGE Dystrybucja S.A. wymiany uszkodzonych latarni.

Stosowne pisma w tej sprawie do lubelskiego oddziału PGE wystosował na początku roku ówczesny przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Czechów Południowy, **Maciej Kowalczyk**. W pismach tych wyliczył ile słupów wymaga wymiany i wskazał ich konkretne numery. Zgłoszone wnioski dotyczyły łącznie 40 słupów, w tym 19 szt. przy al. Smorawińskiego i 21 szt. przy pozostałych ulicach – w tym przy ul. Paganiniego, ul. Kiepury, ul. Północnej, ul. Koncertowej, ul. Braci Wieniawskich czy ul. Lawinowej. W odpowiedzi przekazanej dla społeczników z Czechowa przez PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin możemy przeczytać jedynie, że prace zostaną zrealizowane w miarę posiadanych środków finansowych.

Konkretów brak, a tymczasem od początku roku wymieniono na terenie dzielnicy jedynie dwa słupy zniszczone w wyniku kolizji drogowych. Mieszkańcy zaczynają się powoli niecierpliwić i wskazują na zagrożenie jakie stwarzają zdegradowane słupy. Boją się m. in. spadających na jezdnię czy chodnik fragmentów betonu czy też porażenia prądem osób postronnych w wyniku ubytków powstałych w słupach.

FOT. M. KOŚCIUK

Stan techniczny betonowych słupów oświetleniowych na Czechowie niepokoi tutejszych mieszkańców

PGE nie odpowiedziało dotąd na zadane przez nas pytania dotyczące tego problemu. Jednak po naszej interwencji w końcu zaczęło prowadzić realne prace w terenie. Jako pierwsze zostały wymienione w ostatnim czasie cztery słupy przy al. Smorawińskiego. Pozostaje mieć nadzieje, że wkrótce dołączą do nich kolejne.

MAREK **KOŚCIUK**

Pierwsze emerytury za wychowanie dzieci

Mama 4+

W naszym województwie jest ponad dwa tysiące kobiet, które otrzymują świadczenia Mama 4+ z ZUS. Dwie z nich wychowały aż po siedemnaścioro dzieci.

Przepisy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, czyli Mama 4+, weszły w życie w marcu tego roku. – Świadczenie jest dla kobiet, które wychowały co najmniej czworo dzieci i ukończyły 60 lat. Ma charakter socjalny – przysługuje wyłącznie osobom, które nie mają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Z tego względu świadczenia nie mogą otrzymać osoby, które mają już emeryturę lub rentę w kwocie co najmniej emerytury minimalnej (obecnie 1100 zł) – tłumaczy **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Kobiety uprawnione do pobieranie tego świadczenia powinny mieszkać w Polsce, ale w szczególnych okolicznościach ze świadczenia może skorzystać też ojciec, który wychował co najmniej czwórkę dzieci, bo ich mama zmarła, porzuciła je lub przez długi czas ich nie wychowywała. Mężczyźni mogą starać się o świadczenie od 65. roku życia.

– Do końca czerwca do ZUS w regionie wpłynęło prawie 2,5 tys. wniosków o Mama 4+. Z tego tylko dwanaście złożyli mężczyźni. Prawie 80 procent zainteresowanych to osoby w wieku od 60 do 69 lat. Najstarsza mieszkanka województwa, która obecnie otrzymuje Mama 4+ z ZUS-u, ma 95 lat – dodaje rzeczniczka.

W ciągu czterech miesięcy ZUS przyznał świadczenie 2099 osobom. 671 z nich nie miało prawa do emerytury ani renty. W ich przypadku comiesięczna wypłata Mama 4+ wynosi teraz 1100 zł brutto. Pozostałe osoby miały już emeryturę lub rentę, ale niską z powodu niewielu odłożonych składek i krótkiego stażu pracy. One otrzymują kwotę, która uzupełnia ich dotychczasową emeryturę lub rentę do 1100 zł brutto. W tej grupie jest między innymi kobieta, która po przepracowaniu jednego dnia w całym życiu odłożyła składkę wystarczającą tylko na dwugroszową emeryturę. Teraz dostaje również Mama 4+, bo wychowała szóstkę dzieci. Połowa z uprawnionych wychowała czworo dzieci, co czwarta – pięcioro. Wśród otrzymujących świadczenie w naszym regionie są też dwie matki rekordzistki, które wychowały po siedemnaścioro dzieci. Rodzicielskie świadczenia uzupełniające przyznaje prezes ZUS oraz prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wniosek do KRUS składają te osoby, które miały w życiu jakiś okres ubezpieczenia rolnego i nie pobierają emerytury ani renty wyłącznie z ZUS. Szczegółowe informacje

(oprac. EM.K.)

Nowocześnie na ratunek

Będą karetki najwyższej klasy

Lubelskie pogotowie wzbogaci się o pięć najnowszych modeli doskonale wyposażonych ambulansów ratunkowych

Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie ogłosiło niedawno przetarg na zakup 5 nowych ambulansów. WPR zamawia nie tylko nowe, ale przede wszystkim nowoczesne i komfortowe pojazdy. Każdy z nich będzie tzw. ambulansem najwyższego typu C, czyli przeznaczonym do intensywnej opieki ratunkowej, zaawansowanego leczenia i monitorowania pacjentów podczas transportu.

Lubelskie pogotowie dysponuje łącznie 21 zespołami ratownictwa medycznego, z czego 11 w samym Lublinie. Do tego dochodzą jeszcze karetki neonatologiczne, transportowe i niezbędne pojazdy w rezerwie. Łącznie tabor składa się z ok. 40 pojazdów. W celu zabezpieczenia bezpieczeństwa pacjentom pojazdy są regularnie wymieniane na nowe. Dzieje się tak zazwyczaj najpóźniej po 5-6 letnim okresie eksploatacji. Następnie auta trafiają do rezerwy oraz transporty medyczne.

Zwycięzca przetargu będzie musiał m. in. udzielić 2-letniej gwarancji na pojazd bazowy i sprzęt medyczny oraz 3-letniej na zabudowę specjalistyczną. Otwarcie złożonych ofert przewidziano na 5 sierpnia, a czas realizacji zamówienia na 60 dni. Tym samym nowe ambulanse powinny wyjechać na lubelskie ulice jeszcze tej jesieni.

MAREK **KOŚCIUK**

Uwaga na fałszywe maile od ZUS

Oszuści chcą wykraść hasła

Do niektórych klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotarły e-maile z załącznikami, które rzekomo pochodzą od urzędu. Instytucja przestrzega: otwarcie załącznika grozi zainfekowaniem komputera.

– W ostatnich dniach niektórzy z klientów ZUS otrzymali maile zatytułowane „Składka" z informacją o błędnie opłaconych składkach. Korespondencja ma pochodzić z „kancelarii ZUS". Adres, z którego wysłano wiadomość, ma rozwinięcie gov.pl, którego Zakład nie używa. Każdy z maili zawierał załącznik. Zakład radzi nie odpowiadać na wiadomość i nie otwierać załączników. Oszuści mogą wykorzystać taką korespondencję do zawirusowania komputerów i np. uzyskania dostępu do danych wrażliwych zapisanych w pamięci urządzenia – ostrzega **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

ZUS przypomina, że nie przesyła mailem informacji o rozliczeniu składek, wezwań do zapłaty ani informacji o nadpłatach. Drogą elektroniczną instytucja kontaktuje się tylko z tymi klientami, którzy mają konto w Platformie Usług Elektronicznych ZUS i sami wybrali taką właśnie formę kontaktu. Mail zawsze zawiera wtedy imię i nazwisko konkretnego pracownika ZUS. W razie wątpliwości co do korespondencji klienci mogą skontaktować się z pracownikami Zakładu w jego placówce, poprzez Centrum Obsługi Telefonicznej (tel.: 22 560 16 00, lub drogą mailową e-mail: cot@zus.pl) albo przez swój profil na PUE.

(oprac. EM.K.)

Niepełnosprawny 6-latek z Lublina marzy o spotkaniu z Robertem Lewandowskim

Usiąść Lewemu na kolanach...

6-letni Murat Lutomski urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Jest wielkim fanem piłki nożnej, a zwłaszcza polskiej reprezentacji i Roberta Lewandowskiego. – Marzę, żeby się z nim spotkać i dostać jego autograf – mówi rezolutny przedszkolak.

Trzymamy kciuki, by marzenie Murata jak najszybciej się spełniło

Piłka nożna to wielka pasja Murata. Chłopiec jest wielkim fanem polskiej reprezentacji. Jego największym marzeniem jest spotkanie się z jej kapitanem.

– Bardzo chciałbym spotkać się z Robertem Lewandowskim, bo to on prowadzi drużynę do wygranej – mówi 6-letni **Murat Lutomski**. – Kiedyś miałem nawet taki sen, że Robert trzymał mnie na kolanach. To jest właśnie moje marzenie – dodaje.

Murat urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, które ma postać czterokończynową, spastyczną. Chodzi do przedszkola w Lublinie. – Jest bardzo elokwentny, ciekawy świata. Jest wymagający, na zajęciach przedszkolnych chce znaleźć odpowiedź na wiele pytań. Często wręcz domaga się rozpoczęcia zajęć, jeżeli tylko chwilkę się opóźniają – uśmiecha się **Beata Sprawka**, nauczyciel w przedszkolu.

Rodzice przyznają, że sami są zaskoczeni wielką pasją syna do piłki. – Murat jest niezwykle mądrym chłopcem. Jest przepełniony wieloma uczuciami – mówi jego mama **Agnieszka Lutomska**. – Tak naprawdę nie wiem już, kiedy zaczął interesować się piłką. Myślę, że ta pasja rozwinęła się w nim przy bajkach o tematyce sportowej. Teraz nasza córka chętnie zabiera go na przeróżne imprezy piłkarskie.

Mimo ograniczeń ruchowych dla Murata nie ma rzeczy niemożliwych. Wraz z opiekunem z przedszkola Robertem Sychem pokonał dystans 42 km w Maratonie Lubelskim. Zrobili to w 4 godziny i 17 minut. Za to osiągnięcie 6-latek otrzymał własny medal.

– Przebiegnięcie maratonu z dzieckiem w wózku to było wielkie wyzwanie. Do 30 kilometra Muratowi nie zamykała się buzia. Pytał: „Kiedy ich wyprzedzimy, kiedy będziemy pierwsi?" W pewnym momencie biegacze, którzy byli przed nami, zniknęli nam z oczu. Murat wtedy mocno mnie dopingował: „Panie Robercie! Jesteśmy pierwsi! Teraz tylko spokojnie, do mety. Wygramy to!" Mocno mnie tym rozbawił – uśmiecha się mężczyzna.

Cała kadra nauczycielska z Przedszkola nr 11 w Lublinie pomaga Muratowi w spełnianiu jego marzeń i rozwijaniu pasji.

– Murat jest niezwykle energetycznym chłopcem. Mimo swojej niepełnosprawności, nie widzi żadnych przeszkód w dążeniu do tego, co sobie postanowi – podkreśla **Robert Sych**.

W ubiegłym roku nauczyciele z przedszkola, chcąc spełnić jedno z marzeń Murata, urządzili tematyczne urodziny chłopca. Wszystkie elementy imprezy urodzinowej nawiązywały do polskiej drużyny piłkarskiej.

– Były talerzyki z Robertem Lewandowskim i plakaty z piłkarzami. Udało nam się też dostać piłkę z organizowanych Mistrzostw Świata w piłce nożnej z 2018 roku. Murat był zachwycony – opowiadają z uśmiechem.

6-latek ogląda wszystkie mecze reprezentacji. – Uwielbiam naszą drużynę, a szczególnie jej kapitana. Zawsze kibicuję, kiedy grają mecz – wyznaje Murat i dodaje z mocą: „jestem pewny, że powiedzie wam się w najbliższych meczach. Robert, trzymam za ciebie kciuki!"

Aleksandra **Szyszko**, **lubelski.pl**

Cenny zakup RCKiK

Nowy krwiobus rusza w Lubelskie

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie kupiło drugi krwiobus, który ma pomóc w pozyskiwaniu nowych, honorowych krwiodawców. Dzięki niemu będzie można zwiększyć częstotliwość akcji terenowych i jeszcze skuteczniej docierać do mieszkańców województwa lubelskiego, aby mogli oddawać krew. Specjalistyczny pojazd kosztował prawie 3 mln zł.

Dzięki nowemu krwiobusowi uda się pozyskać dodatkowe litry bezcennej krwi

– Chcemy być wszędzie tam, gdzie nasi krwiodawcy, dlatego współpracujemy z lokalnymi władzami, przedsiębiorcami, czy też galeriami handlowymi, promując ideę honorowego krwiodawstwa. Wiemy jednak, że w naszym regionie nadal są miejscowości, w których jeszcze nigdy nie były organizowane akcje poboru krwi i my chcemy to zmienić. Kolejny krwiobus ułatwi nam to zadanie i pozwoli dotrzeć do większej liczby osób – mówi dr n. med. **Elżbieta Puacz**, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Krwiobus – tak potocznie nazywany mobilny punkt poboru krwi, to autobus ze specjalistycznym sprzętem, który pozwala pobrać krew poza centrum krwiodawstwa lub jego oddziałami terenowymi. Dlatego wykorzystywany jest do akcji terenowych – dzięki temu RCKiK może być obecne m.in. na wielu ważnych wydarzeniach, jakie odbywają się w regionie. Całe spektrum działalności stacjonarnych punktów poboru krwi może być realizowana w tym specjalnym autobusie.

Nowoczesny krwiobus marki mercedes, który trafił do RCKiK, jest w pełni niezależny technicznie – posiada własny agregat prądotwórczy, wewnętrzną sieć komputerową oraz możliwość podłączenia się do sieci internetowej. Wyposażony jest także w klimatyzację i niezbędny sanitariat. W krwiobusie dawca przechodzi krok po kroku dokładnie tę samą drogę, jaką pokonuje, oddając krew stacjonarnie.

Znajduje się tu mała poczekalnia oraz rejestracja, gdzie trzeba okazać dokument tożsamości i wypełnić ankietę. W dalszej kolejności od dawcy pobierana jest próbka krwi do przeprowadzenia niezbędnych badani laboratoryjnych. Następny etap to rozmowa z lekarzem w gabinecie lekarskim, który jest oddzielony od otwartej części autobusu – wszystko po to, aby zapewnić odpowiedni komfort i intymność dawcy. Lekarz na podstawie badań laboratoryjnych, ankiety oraz wywiadu kwalifikuje dawcę do oddawania krwi lub jej składników.

Krew pobierana jest w zasadniczej części roboczej krwiobusu, która zajmuje najwięcej miejsca. Znajdują się tu 4 fotele, na których krwiodawcy mogą siedzieć, lub w razie potrzeby wygodnie położyć się. Pobór trwa zazwyczaj do 10 minut. Po wszystkim, dawca odpoczywa jeszcze w wyznaczonym miejscu pod opieką personelu medycznego. Na koniec każdy dostaje – 8 tabliczek czekolady, a w punkcie rejestracyjnym może otrzymać zwolnienie z pracy.

RCKiK w Lublinie od razu zaplanowało wykorzystanie nowego krwiobusa do kalendarza swoich akcji terenowych. Na placu Teatralnym przed CSK w czwartek odbyła zbiórka krwi adresowana do mieszkańców Lublina. Udział w niej wzięli m.in. pracownicy Urzędu Marszałkowskiego, Lubelskiego Centrum Konferencyjnego i Centrum Spotkania Kultur.

Teraz krwiobus będzie podróżował po regionie, aby mieszkańcy województwa lubelskiego mogli przyłączyć się do akcji. To szczególnie ważne, zwłaszcza w okresie letnim, kiedy zapotrzebowanie na krew diametralnie rośnie, a duża część stałych krwiodawców wyjeżdża na wakacje. To już drugi krwiobus, którym dysponuje lubelskie centrum krwiodawstwa.

– Gorąco zachęcamy, aby oddawać krew. To bardzo ważny lek, którego nie da się wyprodukować. Podzielmy się z innymi tym, co mamy najcenniejsze, bo nigdy nie wiemy, czy my sami kiedyś nie będziemy potrzebowali tego drogocennego daru od innych – dodaje dr n. med. Elżbieta Puacz.

RCKiK w Lublinie zachęca wszystkich do organizowania własnych akcji, podczas których będzie można oddać krew. Aby w wyznaczone miejsce przyjechał krwiobus, wystarczy zebrać grupę 25 osób chętnych do oddania krwi w danym dniu i skontaktować się z Działem Promocji RCKiK w Lublinie (adres: promocja@rckik.lublin.pl).

Szczegółowe informacje na temat aktualnie organizowanych akcji poboru krwi w województwie lubelskim znajdują się na stronie: www.rckik.lublin.pl.

BS

Ten weekend zmieni Lublin w wielką arenę fascynujących wydarzeń

Sztukmistrze tuż tuż!

Lublin ukochał sztukę nowego cyrku. Carnaval Sztukmistrzów, festiwal znany w całej Polsce i Europie, od 10 lat jest wizytówką kulturalną miasta. Jego jubileuszowa edycja w dniach 25-28 lipca znów przyniesie zachwyt i niedowierzanie, entuzjazm widowni, a także nuty refleksji i zadumy: jak oni to robią? Integralną częścią imprezy będą jak co roku popisy linochodów...

W najbliższy weekend lubelskimi ulicami, placami i podwórkami zawładną artyści cyrkowi z całego świata

Podobnych atrakcji na ulicy nie spotkamy w ciągu całego roku, a w najbliższy weekend w Lublinie będzie to możliwe. Zjedzie tu 20 zespołów nowego cyrku – artyści z całego świata oraz z Polski. W ciągu czterech dni wystąpią w ponad 100 spektaklach otwartych dla publiczności. Jedynie 2 przedstawienia będą wymagać kupienia biletów.

W takich miejscach, jak plac Litewski, deptak, otoczenie Trybunału, plac przed Centrum Kultury, plac Rybny zobaczymy licznych buskerów, żonglerów, iluzjonistów i komików. Prym wśród nich wiodą włoscy artyści ulicy: **Luca Bellezze** (w pantomimie „Melafilo"), **Ale Risorio** (w „La Kermesse"), oraz **Marcos Masetti** w „Darme Cuerda", którzy przedstawią autorskie projekty z pogranicza akrobatyki, żonglerki i klaunady.

Argentyńska artystka **Mona Circo** w spektaklu „On Wheels", zadziwi publiczność poczuciem humoru i zręcznością operowania jednocześnie monocyklem i… biczem. Uwaga również na emerytów! W te role wcielą się aktorzy z austriackiej grupy **Theater Irrwish**, zaskakując publiczność pomysłowością, komizmem i energią – to w przedstawieniu „Grannies". Ci sami artyści zaprezentują również dowcipne, acz i pełne refleksji fireshow „Let it burn!".

Cia.Alta Gama to z kolei klaunada dwóch aktorów podczas niesamowitych akrobacji na rowerze przy muzyce na żywo. Ich spektakl „Adoro" z uśmiechem opowiada o radościach, marzeniach i miłości. Równie ciekawie zapowiada się przedstawienie węgierskiej trupy **Social Salto** pod tytułem „Blurb" oparte na improwizacji – tu komicy kreują swoje gagi spontanicznie, w pełnej symbiozie z publicznością.

W gronie artystów z Polski wystąpią: **Kacper Wydmański** – żongler, **Pan Ząbek**, **Pan Pedrro** – klowni, oraz lublinianin **Piotr Denisiuk** – iluzjonista.

Największe atuty programu

…to artyści z Francji, trupa Les Lendemains & Les Philébulistes, którzy w piątek i sobotę na placu Zamkowym okiełznają grawitację. Ich sztuka „La Tangente du bras tendu" to opowieść o pewnym polityku, którego wspomnienia ożyją tu dzięki artystom cyrkowym, którzy odtwarzają całą historyjkę w formie ekwilibrystyki. Co ciekawe, próbują oni zmieniać przebieg życia polityka. To spektakularny show, w którym można obserwować zapierające dech w piersiach akrobacje i napowietrzne ewolucje.

Drugi spektakl, którego nie można pominąć, to „Soka Tira" w sobotę na placu Litewskim. Kompania **Cie Basinga** (również z Francji) koncentruje się w swej sztuce na chodzeniu po prawdziwej linie. Ta nie zawsze musi być rozpięta bardzo wysoko, czasem istotą pokazu są skomplikowane figury. Tym razem trupa daje nie tylko popis sprawności fizycznej i balansu – to zasługa charyzmatycznej artystki **Tatiany-Mosio Bongonga**. Spektakl mówi o współpracy i sile niesienia pomocy – wkręcając w to publiczność.

Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN" i Przyjaciele już w czwartek na dziedzińcu Wydziału Pedagogiki UMCS, wystawi plenerowy pokaz „Powrót Sztukmistrza" oparty na książce „Sztukmistrz z Lublina" Singera. Przenosi on publiczność w czasy wielokulturowego regionu lubelskiego.

Są też dwa spektakle biletowane

Zostaną one pokazane na lubelskich podwórkach. Na posesji przy ulicy Olejnej 6 holenderski komik **Bram Graafland** przedstawi swoje fantazyjne „The Yelling Kitchen Prince". To one-man show oraz wariacje muzyczne w klimacie kuchni, gdzie artysta tworzy chaos, który doprowadza widzów śmiechem do łez. Z kolei zespół **Barolosolo** – sześciu francuskich artystów oraz piękne marionetki pokaźnych rozmiarów – wystąpią na dziedzińcu Wydziału Pedagogicznego UMCS przy ul. Narutowicza 12. Ich widowisko „Plus Haut", pełne poezji i muzyki, jest polecane całym rodzinom, przeniesie bowiem wszystkich do krainy dzieciństwa.

Bilety w cenie od 20 do 40 zł, są dostępne w serwisie i aplikacji Going oraz poprzez http://www.empikbilety.pl/www.empikbilety.pl także w salonach EMPiK.

Sztukmistrze pod niebem

Integralną częścią Carnavalu jest Urban Highline Festival – startuje już od 24 lipca. To największe w świecie spotkanie zawodników i miłośników slackline'u (linołazów) w przestrzeni miejskiej.

Slackline to sport polegający na przemierzaniu wąskiej taśmy zawieszonej na różnych wysokościach w rozmaitym otoczeniu – począwszy od domowego ogródka, a skończywszy na Wielkim Kanionie w USA. W trakcie UHF w naszym mieście zawiśnie 17 taśm. W tylu miejscach będzie można podziwiać śmiałków, którzy swobodnie chodzą po taśmach rozpiętych nad naszymi głowami. Do Lublina zjadą najlepsi zawodnicy w tej dyscyplinie, bo festiwal co roku ściąga tu około 300 slacklinerów z całego świata. Zaprezentują niezwykłe opanowanie równowagi, a nawet triki oraz „pojedynki" odbywające się kilkadziesiąt metrów nad ziemią.

Oglądanie karkołomnych wyczynów linołazów jest jedną z ulubionych rozrywek gości Carnavalu Sztukmistrzów. Taśmy są zawieszone w najbardziej atrakcyjnych punktach miasta: łączą Trybunał Koronny z okolicznymi kamienicami oraz Wieżę Trynitarską z archikatedrą. Te pokazy są tematem ogromnej ilości fotografii i przypominają postać Jaszy – bohatera powieści „Sztukmistrz z Lublina" autorstwa noblisty Isaaca Bashevisa Singera.

W tym roku taśmy zostaną zawieszone pomiędzy budynkami: Lubelskie Centrum Konferencyjne przy ul. Grottgera a gmachem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Kogo będziemy podziwiać?

W rywalizacji UHF wystąpią m.in.:

Friedi Kühne (Niemcy) – kilkukrotny mistrz świata, absolutny łowca rekordów, człowiek będący w trójce najlepszych highlinerów globu – w jednej próbie pokonał 1,9 km taśmy highline, 1 km z zawiązanymi oczami, 110 m. free solo (przejście bez zabezpieczenia).

Louise Lenoble (Francja) – najlepsza w świecie trick highlinerka, która czaruje swoim stylem na dłuższych taśmach; w trakcie wykonywania różnych ewolucji na taśmie Louise gra również na akordeonie...

Andrea Dattoli (Meksyk) – uważana za najlepszą na świecie joga highlinerkę – to mistrzyni jogi oraz acroyogi, której niesamowite tricki magnetyzują widownię (czy naprawdę jest możliwe to co widzą?)

Jaan Roose (Estonia) – pierwszy trickliner, który pokonał taśmę highline o długości 1 km, zdobywca nagród na prestiżowych zawodach Red Bull Airlines, Slackline World Cup.

Sebastian Gum Chung Seagraves (USA) – specjalista od rodeo-lines, mistrz tej odmiany slackline w skokach o nieograniczonych możliwościach.

Dodajmy, że w Urban Highline Festival może wziąć udział właściwie każdy, kto ma chęć poznać tę dyscyplinę i środowisko slacklinerów, nawet początkujący (wszelkie informacje i zgłoszenia poprzez witrynę internetową http://urbanhighline.pl/http://urbanhighline.pl). Koszt udziału od 100 do 200 zł zależnie od preferowanej długości pobytu w miasteczku namiotowym nieopodal Targi Lublin SA. W tym miejscu i czasie będzie można brać udział w licznych warsztatach, spotkaniach, a nade wszystko próbować chodzić pod okiem instruktorów po taśmach udostępnionych przez organizatora UHF. Wcześniej będzie okazja nabyć sprzęt treningowy oraz skorzystać z porad doświadczonych zawodników. Wieczorami slacklinerzy zapraszają na spotkania z artystami tej sztuki, którzy opowiedzą o swojej karierze i przygodzie w linochodzeniu.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

IV Międzynarodowy Zlot Miłośników Beatlesów w Lublinie

All you need is love!

Te słowa ponadczasowej piosenki wśród kilku innych utworów The Beatles zabrzmią wkrótce z dachu Hotelu Victoria w Lublinie. To w nim w dniach 27-28 lipca 2019 odbędzie się spotkanie środowisk, które kwartet z Liverpoolu uznają za zespół muzyczny wszechczasów. Mają to potwierdzić liczne prezentacje, wizualizacje i pokazy filmów

Organizatorem zlotu jest Fan Club The Beatles w Lublinie – Reaktywacja (PL). Główna część imprezy odbędzie się w sobotę 27 lipca, kiedy to zjadą do Lublina goście specjalni – przedstawiciele środowisk beatlesowskich z całej Polski, ale też m.in. z Wielkiej Brytanii, Ukrainy i Węgier. Tego dnia do późnej nocy będą występy muzyków, prezentacje, wizualizacje i pokazy filmów.

– Od godz. 15.30 zapraszam fanów big-beatu i melomanów muzyki popularnej z lat 60. i 70. XX wieku na doroczne święto naszego środowiska – mówi **Krzysztof Stanisław Werner**, prezes stowarzyszenia. Fan Club The Beatles w Lublinie jest organizacją non-profit autoryzowaną przez Beatles Story Muzeum w Liverpoolu. Lubelska wspólnota fan-klubowiczów liczy blisko 1800 osób, posiadaczy specjalnej legitymacji.

– W tym roku przypada kilka istotnych rocznic związanych z tym zespołem. Ze swej strony chcemy uhonorować je w formie wspomnień i pokazów m.in. z „Acorns for Peace" (pierwszego happeningu **Johna Lennona** i **Yoko Ono** na rzecz pokoju i ekologii – słynnej akcji z żołędziami). Z kolei fan-klubowy występ muzyczny na dachu hotelu Victoria będzie nawiązaniem do słynnych koncertów The Beatles właśnie na dachach. Uczcimy te rocznice również w formie projekcji filmów: „Yellow Submarine" i „Let It Be", w postaci wystaw artystycznych.

– W niedzielę 28 lipca od godz. 11 będzie ów spontaniczny koncert na tarasie widokowym hotelu. Na pewno wybrzmią takie hity jak „Get Back", „Don't Let Me Down", „Let It Be". Później już bardziej kameralne spotkania z cyklu „Beatlesowskie pogaduchy" – wymiana wrażeń, poglądów o muzyce, dyskusja – kontynuuje prezes.

– Nasze mityngi organizujemy co roku. Są tam spotkania z fanami, występy muzyczne, prelekcje, tworzymy Beatlesowskie happeningi. Przebieg tych imprez rozpowszechniamy w świecie, ukazując pozytywną energię, jaką wyzwala muzyka wielkiej czwórki – taka nazwa przylgnęła do słynnego kwartetu z Liverpoolu.

Szykuje się więc w Lublinie intrygujące wydarzenie nie tylko dla fanów The Beatles. Miłośnicy podobnego brzmienia najbardziej cenią sobie przeżywane takich chwil wspólnie z innymi „Beatles-maniakami" i melomanami z całego świata, dlatego spotkanie w Hotelu Victoria ma być transmitowane na cały glob. W te dwa lipcowe dni chcą stworzyć (via Internet) wielką globalną wioskę – zasilaną konstruktywną beatlesowską energią!

„You may say that I'm a dreamer. But I'm not the only one. I hope someday you'll join us, and the world will be as one" – brzmi przesłanie Johna Lennona z jego utworu „Imagine" (1971) mówiące, że pewnego dnia świat będzie jednością, jeśli i ty przyłączysz się do tego ruchu.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Lublin wśród „Super 60" europejskich lokalizacji FDI renomowanego fDi Magazine

Szansa, z której warto skorzystać

Wraz z postępem globalizacji i wzmacnianiem międzynarodowych połączeń miasta odgrywają coraz istotniejszą rolę w konkurencji o bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Okazuje się, że nie dotyczy to tylko stolic i największych metropolii, ale także mniejszych miast drugiego poziomu (ang. Tier 2). Wśród nich znajduje się też Lublin, co pokazuje zestawienie „Super 60 T2 Cities" renomowanego fDi Magazine.

Przyzwyczailiśmy się w Europie, że to stolice państw stanowiły najatrakcyjniejsze miejsca dla inwestorów zagranicznych. Najnowsze dane pokazują jednak, że do głosu bardzo wyraźnie dochodzą dotychczas niedoceniane mniejsze miasta, których potencjał wciąż jeszcze nie został w pełni wykorzystany. Dzięki temu są w stanie, wykorzystując spryt i elastyczność, walczyć o projekty inwestycyjne z największymi ośrodkami – często zatłoczonymi, zanieczyszczonymi i gospodarczo przesyconymi. fDi Magazine zidentyfikował 60 tego typu miast Unii Europejskiej, tworząc listę „Super 60", na której znalazł się również Lublin.

Miasta „Tier 2" (zdefiniowane jako niebędące stolicami miasta o liczbie mieszkańców powyżej 200 tys.) są coraz częściej wybierane przez inwestorów, którzy szukają mniej szablonowych rozwiązań od inwestowania w stolicy i są otwarci na ogromny potencjał mniejszych ośrodków. Potencjał ten tworzą wizjonerskie władze lokalne, pragnienie sukcesu, wyróżniające się działania marketingowe czy odpowiadający wyzwaniom globalnym sposób myślenia.

Eksperci fDi Magazine wyselekcjonowali „Super 60" europejskich miast drugiego poziomu na podstawie ich populacji, aktywności biznesowej w mieście i klimatu do przyjmowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Aż dziewięć z nich to miasta z Polski – kraju, w którym inwestycje zagraniczne rozdzielają się pomiędzy stolicę a pozostałe miasta w sposób najbardziej równomierny. Są to: Bydgoszcz, Gdańsk, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin oraz Wrocław. Poza nimi, na liście znalazły się takie ośrodki jak Monachium, Manchester, Rotterdam, Marsylia, Antwerpia czy Goteborg.

Wyzwaniem dla miast „Tier 2" jest określenie przewag konkurencyjnych i przekazanie światu związanej z nimi unikalnej historii. Muszą przy tym skupić się na sobie, własnej tożsamości, a nie kopiować rozwiązania, które zapewniły sukces innym metropoliom. fDi Magazine podaje przykład Lyonu we Francji, który pozycjonuje się jako miasto nowych technologii, wykorzystując niszę, której jeszcze nie było kilka lat temu, i mając do tego pełne zasoby w postaci infrastruktury i puli talentów.

Możliwości miast drugiego poziomu dobrze podsumowanie slogan miasta Edmonton w Kanadzie:

Niektóre miasta są już ukończone; inne wciąż możesz zmienić. Dla ośrodków takich jak Lublin to szansa, z której warto skorzystać.

gospodarczy.lublin.eu

Będą mówić o instrumentach wsparcia dla rozwoju przedsiębiorstw

Giełda Eventów zaprasza przedsiębiorców, menedżerów, przedstawicieli organizacji, mediów i instytucji do udziału w 79. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Najbliższa edycja odbędzie się w środę, 24 lipca o godz. 18:00 w Hotelu Ilan** przy ul. Lubartowskiej 85 w Lublinie.**

Tematem przewodnim spotkania będą obszary wsparcia innowacji. - O instrumentach wsparcia dla rozwoju przedsiębiorstw opowie **Natalia Mackiewicz,** zastępca dyrektora ds. oceny projektów Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie. Poznamy bliżej działalności kilku Klubowiczów m.in. Formaco - Pełne wsparcie dla biznesu, Ream-Poland Sp z oo i Industi - Software & Branding- aplikacja BAZO.io. Swoje wystąpienie będzie miała także firma członkowska - Formaco Consulting, która na co dzień zajmuje się doradztwem gospodarczym oraz wsparciem przedsiębiorcy w procesie pozyskiwania środków – o programie spotkania mówi **Elżbieta Fijołek**, założycielka Klubu Odpowiedzialnego Biznesu.

W środę do KOB przyjęte zostaną także trzy nowe firmy członkowskie w trzech nowych branżach. - Wierzymy, że nasze spotkanie po raz kolejny przyczyni się do rozwoju relacji pomiędzy firmami, podejmowanej współpracy i nowych pomysłów na rozwój – dodaje E. Fijołek.

Kontakt z organizatorami Biuro KOB: biuro@gielda-eventow.pl / tel. 691 631 853

Profesjonaliści z branży nowoczesnych usług dla biznesu przyjadą do Lublina

Od 4 do 6 września w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbędzie się Global Members' Summit, trzydniowe spotkanie będące pierwszym szczytem organizacji członkowskich, zrzeszonych w ramach inicjatywy Alliance for Business Services, Innovation and Technology, jak również konferencja profesjonalistów z branży nowoczesnych usług dla biznesu BSS, BPO, SSC, ITO, innowacji i technologii z całego świata.

W wydarzeniu wezmą udział przedstawiciele najważniejszych, międzynarodowych stowarzyszeń outsourcingowych, doradców ds. lokowania inwestycji, reprezentujących największe globalne firmy doradcze, analitycy gospodarczy, przedstawiciele funduszy inwestycyjnych, politycy, media oraz przede wszystkim reprezentanci firm zainteresowanych rozwojem swojej działalności w regionie CEE.

Konferencja zostanie oparta na tematyce szeroko rozumianych zasobów ludzkich. W trakcie pierwszego dnia spotkania członkowie Emerging Europe Alliance, będą dyskutować o integracji regionu poprzez innowacyjną kooperację oraz jego systematycznym pozycjonowaniu w centrum uwagi kluczowych rynków globalnych. Tego dnia rozmowom będzie przewodniczył Rosen Plevneliev, były prezydent Bułgarii i jednocześnie honorowy przewodniczący inicjatywny Emerging Europe Alliance.

W trakcie drugiego dnia odbędą się inspirujące wystąpienia i dyskusje panelowe związane z edukacją, tematami dotykającymi problemów przekwalifikowania, podnoszenia umiejętności, zatrzymywania talentów, budowania wizerunku pracodawcy, imigracji, emigracji, wpływu automatyzacji na zatrudnienie, sztucznej inteligencji oraz technologii związanych z przyszłym rynkiem pracy.

Trzeci dzień zostanie w całości poświęcony prezentacji potencjału województwa lubelskiego. W trakcie wydarzenia zostanie zaprezentowane bogactwo regionu oraz dynamiczny rozwój technologii, innowacji i sektora usług biznesowych

Aktualności, informacje i rejestracja na wydarzenie jest już dostępna na stronie internetowej **www.summit.emerging-europe.com/**

Alan Sikora będzie mówił o inwestowaniu w grunty

Czy można mieć ciastko i zjeść ciastko?

1 sierpnia w LubHotelu przy ul. Krańcowej 107A odbędzie się 43. spotkanie lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Mieszkanicznik. Gościem spotkania będzie Alan Sikora, inwestor na rynku nieruchomości.

Sikora od kilku lat, jak większość inwestorów, zajmuje się flipami i najmem. Teraz jego konikiem stają się grunty, w przypadku których stopy zwrotu są kosmiczne, a czasem nawet niewyobrażalne.

Gość specjalny spotkania zaprezentuje prelekcję: Inwestowanie w grunty - długoterminowy zaskakujący BONUS. Opowie, jak robić flipy na gruntach opierając się na osobistych doświadczeniach i własnych inwestycjach. Poruszy kwestie granicy procentowej zysku i zamrożonych funduszy. Postara się odpowiedzieć na pytania czy można mieć ciastko i zjeść ciastko oraz czy możliwe jest dostanie czegoś za darmo?

Szczegóły wydarzenia oraz rejestracja pod linkiem: https://crm.mieszkanicznik.org.pl/civicrm

REKLAMA

Nasze atuty:

Nowoczesne i funkcjonalne układy mieszkań

Bogate zaplecze handlowo-usługowe

Dogodny dojazd

Promocja trwa do 31 sierpnia 2019 r. i obejmuje mieszkania o powierzchni powyżej 70 m kw.
Regulamin promocji dostępny na: www.tbv.pl

TBV®
Biuro sprzedaży TBV:
ul. Pana Balcera 6B/U8, Lublin
tel. 81 533 55 44

Tamtędy lepiej nie jedź

Mapa drogowych utrudnień

W wielu miejscach Lublina prowadzone są obecnie roboty drogowe. Przedstawiamy letnią mapę utrudnień.

Obecnie najbardziej dają się we znaki kierowcom prace prowadzone w rejonie ronda Lubelskiego Lipca 80. W ramach inwestycji przebudowywana jest ulica Fabryczna (od Wolskiej do ronda). Przez rondo wciąż nie ma przejazdu od strony Drogi Męczenników Majdanka oraz Al. Zygmuntowskich, czego nie pokazują wszystkie nawigacje i wielu kierowców dojeżdżając do hali MOSiR musi zawracać. Utrudnienia mają tam potrwać do końca października tego roku.

W tym tygodniu ma już być w pełni przejezdne skrzyżowanie ulic Chodźki i Smorawińskiego. Prace na skrzyżowaniu to część wielkiego projektu drogowego miasta związanego m.in. przebudową ulicy Choiny i z budową trakcji trolejbusowej na Czechów. Roboty drogowe są już w zasadzie zakończone. Wykonawcy pozostało ustawić oznakowanie.

Do końca wakacji zamknięta będzie ul. Spadochroniarzy na odcinku od hotelu Huzar do ul. Pagi. Spowodowane jest to budową dojazdu do powstającego tu osiedla mieszkaniowego. W ramach prac zostanie przebudowana również ul. Spadochroniarzy wraz z uzbrojeniem podziemnym. Koszt robót pokryje budująca osiedle firma Chrzanowscy. Na czas remontu najbliższe połączenia między ul. Głęboką a Al. Racławickimi to ul. Sowińskiego i al. Kraśnicka.

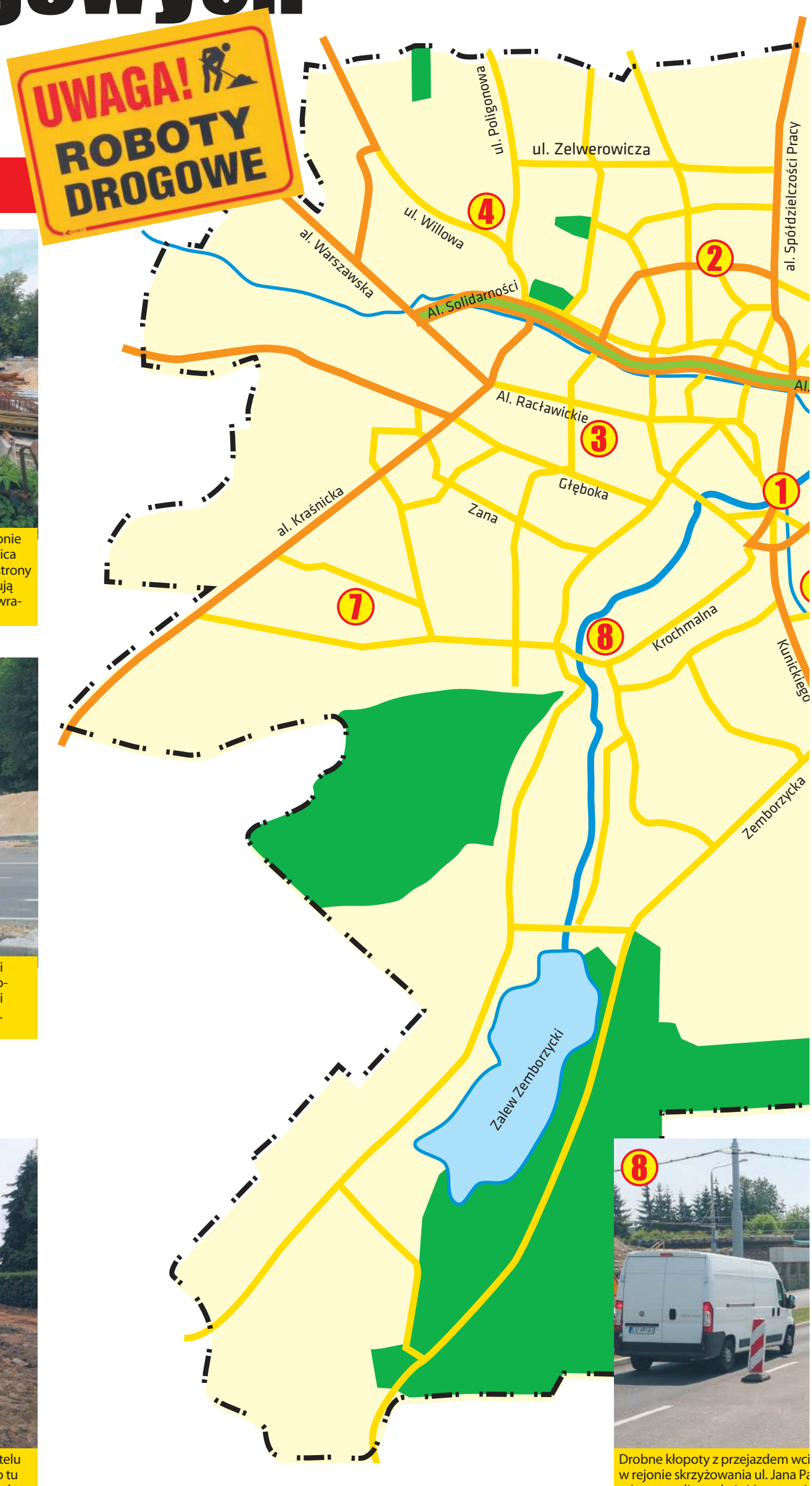

Drobne kłopoty z przejazdem wci
w rejonie skrzyżowania ul. Jana Pa
miasto zrealizowało już inwestycj
i kaskady łączący ul. Krochmalną i
ulicę Diamentową nadal wyłączon
rozgrzebanego przez PKP remont

Również do końca sierpnia mają potrwać prace związane z budową ulicy Kaskadowej (boczna Willowej). Obecnie dopuszczony jest tam tylko dojazd do posesji.

Nieco szybciej, bo do końca listopada mają potrwać utrudnienia na ulicy Pawiej (między Kunickiego a Wspólną). Ulica jest przebudowywana, a stary most na Czerniejówce zostanie zastąpiony nowym, którego konstrukcja już została postawiona.

Drogowcy uwijają się również na ul. Kalinowszczyzna. Inwestycja przekroczyła już półmetek, ale kierowcy muszą liczyć się tam z utrudnieniami do późnej jesieni.

Drogowców lada dzień spotkamy również na ulicy Kaczeńcowej, gdzie Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina będzie przebudowywać całą osiedlową ulicę. Wykonawca ma obowiązek zapewnić jej przejezdność przez cały czas remontu, który ma potrwać do 30 października, ale korkowania się ulicy w szczycie zapewne nie da się uniknąć.

ąż są, i nie wiadomo do kiedy potrwają, awła II, Krochmalnej i Diamentowej. Co prawda ę polegającą na budowie tego skrzyżowania Diamentową, ale na zjeździe z wiaduktu na ny jest z ruchu jeden pas jezdni z powodu u znajdującego się tam wiaduktu kolejowego.

Zamknięta dla ruchu pozostaje ulica Grygowej. Choć nowe wiadukty w ciągu tej ulicy są gotowe od kwietnia br. i na 6 maja było planowane ich otwarcie, nadzór budowlany do dziś nie odebrał inwestycji, oczekując od miasta kolejnych dokumentów, których weryfikacja jeszcze trwa. Ratusz ma nadzieję, że zamknięta od półtora roku ulica będzie ponownie udostępniona kierowcom lada dzień.

Kierowców czekają również dodatkowe problemy na Drodze Męczenników Majdanka (poza remontem na zbiegu z ulicą Fabryczną i rondem Lubelskiego Lipca). Jeszcze w lipcu PKP ma rozpocząć remont wiaduktu kolejowego nad tą ulicą, przez co do jego zakończenia nie wszystkie pasy ruchu będą przejezdne.

GR

Specjalnie zaaranżowany niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji na koniec akcji sklepu IKEA stanął nieopodal Ośrodka Słoneczny Wrotków

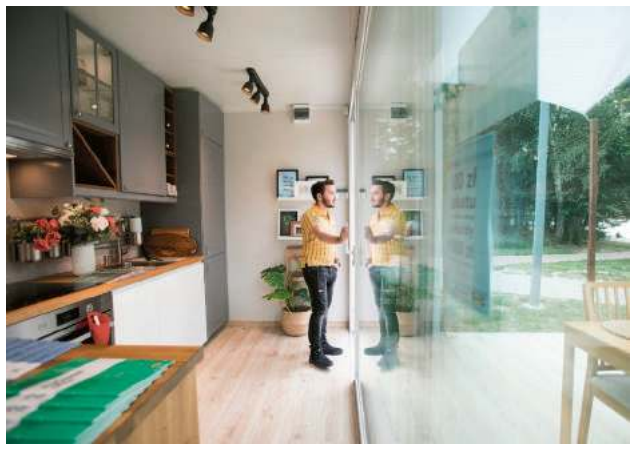

Na Przystanku Kuchnia na odwiedzających czekali eksperci, którzy podpowiadali, jak urządzić kuchnię swoich marzeń. Pokazywali także funkcjonalne rozwiązania kuchenne

Przystanek Kuchnia gościł nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie

IKEA zakończyła tournée po regionie

Przystanek Kuchnia gościł w ubiegłym tygodniu nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie. Każdy, kto odwiedził specjalnie zaaranżowany niebieski kontener, pełen kuchennych inspiracji, mógł porozmawiać z konsultantami i obejrzeć przykładową realizację swojej wymarzonej kuchni.

Lublin prezentacji propozycji był ostatnim, 12 miastem na trasie sklepu IKEA w Lublinie, organizującym specjalną akcję. Przystanek Kuchnia podróżował po regionie aż przez cztery miesiące. Mieszkańcy spotykali się z projektantami i specjalistami aranżacji wnętrz, którzy bezpłatnie planowali kuchnię i dzielili się wiedzą. Akcja cieszyła się bardzo dużą popularnością w każdym mieście.

– Wszystkie działania IKEA skupione są wokół idei tworzenia miejsc, w których żyje się lepiej, a także inicjatyw, które poprawiają warunki życia w domu. Tak było też w przypadku naszej akcji. Kuchnia jest szczególną przestrzenią, dlatego potrzebuje odpowiedniej aranżacji. Postanowiliśmy w tym pomóc, więc tym razem to my odwiedziliśmy klientów w ich najbliższym otoczeniu. Dzięki temu łatwiej mogli skorzystać z porad naszych konsultantów. Cieszymy się, że pomysł został tak dobrze przyjęty – mówi **Monika Kosińska**, dyrektor sklepu IKEA w Lublinie.

Przystanek Kuchnia gościł m.in.: w Zamościu, Łęcznej, Radzyniu Podlaskim, Kraśniku, Biłgoraju i Puławach. W Lublinie lista osób, które chciały skorzystać z bezpłatnego projektowania bardzo szybko zapełniła się. ale każdy mógł przyjść i już bez zapisów porozmawiać z ekspertem, poznać funkcjonalne rozwiązania kuchenne i zainspirować się.

W niebieskim kontenerze została zaaranżowana przestrzeń, która pokazywała, że nawet małe lub niestandardowe kuchnie można urządzić tak, aby spełniały swoje praktyczne funkcje i były przytulne. Wykorzystano tu odpowiednio dobrane meble, sprzęt AGD i elementy wyposażenia z IKEA. **KB**

Najnowszy Baumit Magazyn już jest dostępny

Obowiązkowa lektura dla pasjonatów nowoczesnego budownictwa

Branża budowlana wciąż się rozwija i wykorzystuje nowatorskie technologie, dlatego właśnie firma Baumit po raz kolejny przygotowała cykl artykułów branżowych dla zainteresowanych najnowszymi rozwiązaniami, zebranych w jednym „Baumit Magazyn". Całemu projektowi przyświeca jeden cel – propagowanie filozofii mieszkania w zdrowej, pięknej i energooszczędnej przestrzeni.

FOT. BAUMIT

Letnio-jesienne wydanie Baumit Magazynu to spora porcja wiedzy o architekturze i zdrowym mieszkaniu

Aktualny numer „Baumit Magazynu" to tradycyjnie spora porcja wiedzy z zakresu budowlanki, która bez wątpienia zaspokoi apetyt architektów, wykonawców, inwestorów… wszystkich, którzy lubią wiedzieć, co jest aktualnie trendy i co w branżowej trawie piszczy.

O czym dokładnie mogą przeczytać wszyscy spragnieni nowinek architektonicznych i budowlanych? Chociażby o tym, jak w odniesieniu do kolorystyki elewacji połączyć modę z praktycznymi rozwiązaniami. Zgłębiając aktualne wydanie, dowiemy się także, dlaczego ocieplenie ścian zewnętrznych jest fundamentalną zasadą zdrowego mieszkania oraz jaki ma ono wpływ na jakość naszego życia. Gratką dla czytelników będzie także ciekawy i inspirujący wywiad z wielokrotnie nagradzanym architektem S**amuelem Delmasem**, który na łamach Baumit Magazynu opowiada o trendach naturalistycznych, renesansie ekologii, a także swojej wizji współczesnej architektury i pomysłach prosto z paryskiej pracowni.

W najnowszym numerze półrocznika nie zabrakło także wrażeń związanych ze zdrową, branżową rywalizacją – już po raz trzynasty wystartował dobrze znany w kręgu wykonawców, inwestorów i architektów konkurs Fasada Roku. Jego szczegółach można dowiedzieć się z artykułu poświęconego aktualnej, 13 już odsłonie zmagań.

Wielbiciele pięknych i nowoczesnych obiektów architektonicznych z pewnością chętnie przyjrzą się laureatom ubiegłorocznej edycji. W nowym wydaniu magazynu znajdziemy również garść informacji dotyczących działań marki Baumit w Polsce oraz zagranicą, jak i tego, w jaki sposób firma realizuje swoją filozofię energooszczędnego i zdrowego budownictwa. To tylko niektóre z tematów obecnych w ramówce najnowszego numeru.

Edycja papierowa w nakładzie 4000 egzemplarzy dystrybuowana jest wśród przyjaciół i partnerów biznesowych firmy Baumit, a e-wydanie można pobrać bezpłatnie na stronie internetowej **http://www.baumit.com/**

opr. BS

I ETAP OSIEDLA REGATY, UL. ZEMBORZYCKA W pierwszym budynku tej inwestycji, tj. B1, na dwóch klatkach schodowych prowadzone są prace konstruktorskie na czwartym piętrze. Wykonywane są też ściany zewnętrzne oraz ścianki działowe w lokalach mieszkalnych i w komórkach lokatorskich w kondygnacji podziemnej

Na Osiedlu Europejskim na Felinie i Osiedlu Regaty przy ul. Zemborzyckiej

Prace idą zgodnie z planem

Spółka TBV, wiodący deweloper w Lublinie, pochwaliła się postępami prac w swoich inwestycjach: na Osiedlu Europejskim na Felinie oraz Osiedlu Regaty przy ul. Zemborzyckiej.

LONDYN, OSIEDLE EUROPEJSKIE A5 – od strony południowej i patio trwają prace nad wykonaniem elewacji budynku, a w klatkach II i III rozpoczęło się układanie tynków

LIZBONA, OSIEDLE EUROPEJSKIE W budynku A9 gotowe są już tynki

Powoli rośnie też budynek A11 – prace nad ścianami zewnętrznymi kondygnacji podziemnej przekroczyły półmetek

Trzydziestka najlepszych szkół na podstawie wyników zdawalności egzaminu maturalnego

Tu maturę masz jak w banku

Na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej ułożyliśmy listę trzydziestu szkół z Lublina i Świdnika, które najlepiej przygotowały uczniów do tegorocznej matury. Sześć z nich może pochwalić się zdawalnością na poziomie co najmniej 85 procent.

100% zdawalności matury: I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej, Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego, Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące „Paderewski", Prywatne Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. ks. Kazimierza Gostyńskiego.

99% zdawalności matury: IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika, XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki, Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 roku, I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku.

98% zdawalności matury: IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego.

97%: X Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego, Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi, Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego.

96%: Śródziemnomorskie Liceum Ogólnokształcące im. św. Dominika Guzmana.

95%: Liceum Ogólnokształcące na ul. Muzycznej w Lublinie, I Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku.

94%: XV Liceum Ogólnokształcące, Pallotyńskie Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Batorego w zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego, XXIII Liceum Ogólnokształcące im. Nauczycieli Tajnego Nauczania.

93%: XVI Liceum Ogólnokształcące,

91%: Technikum Ekonomiczno-Handlowe w zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego – .

90%: Technikum Samochodowe w Zespole Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego.

89%: Technikum Chemiczne.

87% Technikum Ekonomiczne przy ul. Bernardyńskie.

86%: Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych w Lublinie – Liceum w Zespole Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida – .

85%: XIX Liceum Ogólnokształcące.

Pozostałe szkoły uzyskały wynik zdawalności poniżej 85 %. **(EM.K.)**

Trwa naukowy obóz ADAMEDU

Młodzi i zdolni w wakacje się uczą

Już po raz piaty najzdolniejsza młodzież z całej Polski bierze udział w obozie naukowym. organizowanym w ramach programu ADAMED SmartUP. 50 najlepszych uczestników, w tym dwie uczennice z województwa lubelskiego przez 2 tygodnie będą mogli nauczyć się precyzyjnej sztuki szycia chirurgicznego, programowania robotów czy obsługi drukarek 3D.

Województwo Lubelskie reprezentować będą **Martyna Osmałek** z Piask i **Alicja Pietrzak** z Lubartowa, uczennice Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Lublinie. Piąta edycja obozu naukowego, podobnie jak w ubiegłym roku, odbędzie się na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W zajęciach organizowanych od 14 do 27 lipca br. uczestniczyć będzie 50 uczniów w wieku 15-19 lat, którzy pomyślnie przeszli przez kilkuetapowy proces rekrutacji do programu. Udział w wakacyjnym obozie naukowym to dla nich okazja do rozwinięcia swoich skrzydeł pod okiem doświadczonych naukowców, pracy w profesjonalnych laboratoriach oraz poszerzenia dotychczasowej wiedzy. Podczas licznych naukowych spotkań uczestnicy m.in. wyhodują, a następnie będą oglądać pod mikroskopem kryształy białka, nauczą się technik szycia chirurgicznego, przeprowadzą sekcję narządów zwierzęcych, zaprogramują roboty, przetestują symulator lotów oraz druk metodą 3D, a także wprowadzą nadprzewodnik w stan lewitacji z wykorzystaniem efektu Meissnera. – Udział w obozie naukowym to dla uczestników dopiero początek przygody z programem ADAMED SmartUP. Grono naszych absolwentów liczy już 200 młodych, zdolnych, ambitnych i bardzo kreatywnych osób. I pomimo, że każdy z nich może interesować się inną dziedziną naukową to wszystkich z pewnością cechuje nieprzeciętność, a obóz jest tym etapem, w trakcie którego rozwijamy te różne zainteresowania, a jednocześnie ciekawość otaczającym światem – mówi **Martyna Strupczewska**, kierownik programu ADAMED SmartUP.

Dziesięciu najlepszych uczestników obozu na kolejnym etapie zostanie objęta dziesięciomiesięcznym indywidualnym programem konsultacji edukacyjnych, a trzech z nich ma szanse na otrzymanie stypendium naukowego.

Rejestracja do kolejnej 6. edycji programu rozpocznie się już we wrześniu i prowadzona będzie pod adresem: www.adamedsmartup.pl.

(EM.K.)

Polska jako atrakcyjny kraj dla studentów-obcokrajowców

Artykuł dr Panas rozpromuje Polskę na całym świecie

Dr Ewelina Panas, koordynator ds. umiędzynarodowienia kształcenia UMCS, napisała artykuł, który otrzymał główną nagrodę w konkursie „Promocja słowem", organizowanym przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej.

Zwycięski artykuł pt. „Why is Poland attractive for foreign students? Higher education as a source of Poland's soft power" został przygotowany w oparciu o doświadczenie, wiedzę dr Panas oraz przeprowadzone badania. – Podjęcie tego tematu wynikało z nietypowego połączenia w mojej pracy, ponieważ na UMCS zajmuję się rekrutacją studentów zagranicznych, ale zarazem w Zakładzie Stosunków Międzynarodowych mój temat przewodni stanowi soft power. Właśnie ten koncept posłużył mi do zbadania i przeanalizowania, jakie tzw. zasoby miękkie siły wpływają na atrakcyjność naszego kraju w oczach obcokrajowców – informuje dr **Ewelina Panas**. – Ponieważ mam kontakt z cudzoziemcami – studentami na naszej uczelni, to wykonałam ankietę, dzięki której udało mi się przedstawić wnioski dotyczące podejmowania edukacji wyższej przez obcokrajowców w Polsce.

Artykuł zostanie opublikowany na początku nowego roku akademickiego na łamach prestiżowego, międzynarodowego portalu zajmującego się tematyką edukacji wyższej i nauki – Times Higher Education.

W konkursie brały udział jednostki dydaktyczne i naukowe z całej Polski – drugie miejsce zajęła publikacja z Uniwersytetu Warszawskiego.

MG

Rekrutacja na studia trwa

Największe uczelnie pełne kandydatów

W ubiegłym tygodniu lubelskie uczelni ogłosiły pierwsze listy osób zakwalifikowanych na studia. Teraz maturzyści muszą dostarczyć wymagane dokumenty, a wówczas uniwersytety poinformują o tym, gdzie jest jeszcze szansa na rejestrację. Pierwszy etap rekrutacji największe lubelskie uczelnie mogą uznać za udany, bo chętnych było więcej niż miejsc i nie każdemu udało się dostać na preferowane studia.

W pierwszym etapie rekrutacji chęć studiowania na studiach pierwszego stopnia i jednolitych magisterskich na KUL wyraziło ponad 4,6 tysiąca osób. To wzrost w porównaniu do ubiegłego roku o ponad 12 proc.

Na Politechnice Lubelskiej na 1860 zaplanowanych miejsc zgłosiło się ponad 3600 kandydatów. Do przyjęcia na I rok zostało zakwalifikowanych 2400 osób. Najwięcej kandydatów na jedno miejsce zarejestrowano na kierunkach: inżynieria logistyki (kierunek utworzony w poprzednim roku akademickim), finanse i rachunkowość, architektura, informatyka, mechatronika, zaś najchętniej wybieranymi kierunkami były: informatyka, budownictwo, finanse i rachunkowość, inżynieria logistyki, mechanika, budowa maszyn.

Wciąż prowadzony jest nabór na stacjonarne studia I stopnia na sześciu kierunkach: elektrotechnika, inżynieria odnawialnych źródeł energii, inżynieria środowiska, matematyka, edukacja techniczno-informatyczna oraz inżynieria bezpieczeństwa.

Na Uniwersytecie Medycznym jak co roku zainteresowanie było ogromne. Na stomatologii jest 80 miejsc, a zarejestrowało się ponad 1600 kandydatów chętnych, więc o 1 miejsce walczyło 16 osób, zaś na kierunku lekarskim uczelnia dysponuje 310 indeksami, a chętnych było 3500 maturzystów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też następujące kierunki: kosmetologia (8 osób na 1 miejsce), biomedycyna (6 osób), dietetyka (5 osób).

Zainteresowanie nowymi kierunkami na UMCS

Ogółem studia stacjonarne I stopnia oraz jednolite magisterskie na UMCS odnotowano 15 320 zgłoszeń w ubiegłym roku liczba ta wynosiła 14 459. – Jak widać, liczba rejestracji w I turze rekrutacji na studia w UMCS jest znacznie wyższa w stosunku do roku ubiegłego. Sytuacja ta pokazuje, że uczelnia tak naprawdę już od kilku lat ma rozwojową sytuację dotyczącą rejestracji kandydatów. Jesteśmy zadowoleni, że nasza oferta cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem pomimo zwiększenia ruchów migracyjnych młodzieży oraz w dobie postępującego niżu demograficznego – mówi **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. Mamy nadzieję, że dane te przełożą się na liczbę osób, które faktycznie złożą dokumenty na naszej uczelni.

Podczas tegorocznej rejestracji prowadzeniem cieszyły się zaproponowane przez uczelnię kierunki studiów, takie jak: wychowanie fizyczne na Wydziale Zamiejscowym UMCS w Puławach, polsko-niemieckie studia kulturowe i translatorskie, kierunek prawno-administracyjny czy anglojęzyczny kierunek studiów pn. international relations.

Pod względem liczby osób przypadających na jedno miejsce, największym zainteresowaniem cieszą się następujące kierunki studiów stacjonarnych I stopnia i jednolitych magisterskich: psychologia – 14,9 osób na jedno miejsce; finanse i rachunkowość – 7,43; anglistyka – 7,25; lingwistyka stosowana, spec. angielski z niemieckim – 6,33; logistyka – 6,32.

Studia humanistyczne na KUL

W pierwszym etapie rekrutacji ponad 4,6 tysiąca osób wyraziło chęć studiowania na studiach pierwszego stopnia i jednolitych magisterskich na KUL. – To powtórzenie bardzo dobrego wyniku z ubiegłego roku, kiedy odnotowaliśmy wzrost liczby kandydatów, aż o 12% w stosunku do roku poprzedniego, który także zakończyliśmy ponad 5% wzrostem liczby rejestracji – informuje **Lidia Jaskuła**, rzecznik prasowy KUL.

Po raz kolejny statystyki potwierdzają bardzo dobrą opinię o studiach psychologicznych – ten kierunek chciałoby studiować w sumie ponad 700 kandydatów – specjalność wspieranie jakości życia 477 osób, a specjalność psychologia biznesu i przedsiębiorczości 225 osoby. Kolejne miejsca w zestawieniu popularności kierunków studiów zajęły: prawo (447 osób), filologia angielska (262 osoby), informatyka (165 osoby), zarządzanie (152 osoby), ekonomia i administracja (po 140 osób).

Jeśli chodzi o liczbę kandydatów na jedno miejsce, najlepiej wypadła psychologia – spec. wspieranie jakości życia – prawie 5 osób/miejsce, sinologia – 3,5, lingwistyka stosowana – 3,2 ,filologia angielska – 2,6, psychologia spec. biznesu i przedsiębiorczości oraz hispanistyka – po 2,2.

– Bardzo cieszy nas również dobry wynik rekrutacyjny nowych kierunków - lingwistyki stosowanej, specjalność język rosyjski z językiem angielskim, oraz hispanistyki. Oznacza to, że nasza oferta odpowiada zainteresowaniom kandydatów – dodaje rzecznik KUL.

MG

Kolejnych ponad 200 przedstawicieli Polonii i obcokrajowców poznaje naszą kulturę i język

Lato Polonijne UMCS

Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS w dniach od 1 do 29 lipca 2019 r. organizuje kolejną edycję Lata Polonijnego. Są to różnorodne kursy języka oraz kultury polskiej dla Polonii i obcokrajowców, które już od kilku lat tradycyjnie odbywają się w naszym mieście.

FOT. WWW.UMCS.PL

W organizowanym już po raz 28. Lecie Polonijnym CJiKP UMCS bierze udział ponad 220 obcokrajowców z całego świata

W tegorocznej edycji, w 4-tygodniowym Letnim Kursie Języka i Kultury Polskiej, biorą udział 72 osoby z 25 krajów. CJKP gości obywateli, Azerbejdżanu, Belgii, Bułgarii, Chin, Czech, Egiptu, Francji, Indii, Indonezji, Irlandii, Izraela, Kazachstanu, Korei Południowej, Łotwy, Maroka, Mołdawii, Rosji, Rumunii, Serbii, Słowacji, Tajwanu, Turcji, Ukrainy, USA i Wielkiej Brytanii. W 3-tygodniowym Letnim Kursie Języka i Kultury Polskiej uczestniczą 72 osoby, a w kursie na zasadach odpłatności indywidualnej 22 osoby. Są wśród nich obywatele, Białorusi, Brazylii, Chin, Chorwacji, Czech, Finlandii, Francji, Gruzji, Hiszpanii, Holandii, Indii, Indonezji, Japonii, Kazachstanu, Kenii, Korei Południowej, Litwy, Maroka, Niemiec, Rosji, Serbii, Słowacji, Słowenii, Tajlandii, Ukrainy, Węgier, Włoch. Oba kursy są współfinansowane przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej.

Dla 60 nauczycieli naszego języka pracujących w szkołach polonijnych na Wschodzie CJKP zorganizowało także trwające trzy tygodnie warsztaty kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół polonijnych (język polski, historia i kultura Polski). Projekt jest współfinansowany z dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej. Doskonalić swoje umiejętności będą nauczyciele z Białorusi, Gruzji, Ukrainy i Rosji.

Oprócz zajęć edukacyjnych mają oni okazję zapoznać się z naszą historią i kulturą w ramach organizowanych zajęć i wycieczek. **MG**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Angelice i Michałowi 16 lipca o godzinie 9.00 urodził się syn Kuba

Annie i Grzegorzowi 11 lipca o godzinie 13.55 urodził się syn Gabryś

Darii i Radosławowi 17 lipca o godzinie 13.25 urodziła się córka Laura

Iwonie i Jarkowi 16 lipca o godzinie 9.25 urodziła się córka Weronika

Kamili i Mariuszowi 18 lipca o godzinie 9.55 urodziła się córka Zosia

Katarzynie i Jakubowi 16 lipca o godzinie 20.30 urodził się syn Mikołaj

Klaudii i Emilowi 19 lipca o godzinie 1.40 urodził się syn Franek

Krystynie i Robertowi 12 lipca o godzinie 11.55 urodził się syn Karol

Renacie i Rafałowi 15 lipca o godzinie 13.45 urodził się syn Kacper

Weronice i Rafałowi 14 lipca o godzinie 10.50 urodziła się córka Maja

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Pewien turysta wraz z żoną oglądają słynną studnię życzeń w Kornwalii, oboje pogrążeni we własnych myślach. Po chwili żona wychyliła się, aby zajrzeć w głąb, straciła równowagę i wpadła do środka.

– Niesamowite!!! To naprawdę działa!!! – krzyczy mąż

***

Katechetka do dzieci:

– Co robimy kiedy jest post?

– Komentujemy i dajemy lajka!

***

Marynarz po powrocie z dalekiego rejsu pyta żonę:

– Co powiesz o tej małpce, która przysłałem ci z Afryki?

– Jeżeli mam być szczera, to wolę cielęcinę...

***

– Jasiu, zaprowadź panów archeologów tam, skąd przyniosłeś te stare monety!

– Dzisiaj nie mogę!

– Dlaczego nie?!

– Bo dzisiaj muzeum zamknięte.

***

Rozmawiają dwie ciężarne koleżanki:

– Zauważyłam, że w im bardziej zaawansowanej ciąży jestem, tym więcej kobiet się do mnie uśmiecha. Nie rozumiem dlaczego.

– Bo jesteś od nich grubsza.

***

Jedzie kobieta samochodem. Nagle usłyszała głośny hałas na zewnątrz. Zatrzymała się, wychodzi z samochodu i patrzy wokół. Zobaczyła na ziemi jakąś część. Dźwiga ją z trudem, próbując dopasować ją, gdzie się da. Nie mogąc znaleźć miejsca, z którego odpadła, zataszczyła część na tylne siedzenie i jedzie do mechanika.

Po przeglądzie mechanik mówi:

– Samochód w zupełnym porządku, ale ten właz kanalizacyjny trzeba zawieźć na miejsce..

***

Baba w sklepie pyta się:

– Przepraszam, czy mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?

Na to sprzedawczyni:

– Bardzo proszę, ale mamy też przymierzalnię.

***

Przychodzi baba z dzieckiem do lekarza.

– Czy dziecko przechodziło odrę? – pyta lekarz.

– A gdzie tam, panie, my zza Buga...

***

Spotyka się dwóch znajomych po latach i jeden namawia drugiego:

– Chodź, idziemy się napić do baru.

– Ale ja nie mam grosza przy duszy – odpowiada drugi.

– Jest dobrze. Ja stawiam.

Poszli do baru, wypili trochę alkoholu, ale godzina była późna i ten biedny naje*any mówi:

– Już jest późno, nie będą już podawać alkoholu, zaraz zamykają.

– Jest dobrze. Mam w domu jeszcze flaszkę. Na dwóch starczy. – Odpowiada spokojnie pijany bogacz.

Poszli do niego do domu, gospodarz mówi:

– Idź do salonu, rozgość się, ja zaraz przyniosę flaszkę i zagryzkę.

Rozeszli się w dwie strony. Zaraz gość przybiega z salonu do kuchni zataczając się i mówi:

– Stary słuchaj, w twoim salonie jest twoja żona z jakimś rudym w łóżku.

Na co gospodarz odpowiada:

– Eeee spoko, Rudy nie pije.

***

Do hotelu w Warszawie przyjeżdża Hiszpan. Recepcjonista pyta:

– Pańskie nazwisko?

– Enrico Dela Toscada Mia Angela Papanella.

– Och, żałuję, ale możemy wynająć pokój tylko dla jednej osoby.

***

– Pani syn nie powinien chodzić na lekcje gry na skrzypcach. On nie ma za grosz słuchu – mówi nauczycielka.

Na to mama:

– On nie ma słuchać, on ma grać.

***

– Halo sąsiedzie! Czy pan już zrobił swojemu synowi zadanie z matematyki?

– Tak, przed chwilą.

– A da pan spisać?

***

Sesja na AGH. Wykładowca zwraca się do studentów:

– Osoba, która odpowie na moje następne pytanie, ma zaliczone zajęcia i może iść do domu.

Ktoś z sali rzuca w tym momencie długopis pod nogi prowadzącego.

- Kto to zrobił?!

- Ja! Do widzenia.

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Przez kilka dni Twoje życie zdominuje praca. Szef uzna to jednak za Twój obowiązek. Los Ci to wynagrodzi szczęściem na loterii i w miłości.

Byk (21.04 – 20.05)

Wciąż trzymać się Ciebie będzie kasa i to spora. W połowie tygodnia spór w pracy, z którego wyjdziesz zwycięsko. W sobotę miły wyjazd z miłą osobą.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Nadal będziesz błyszczeć i czarować. Niewiele Cię to będzie kosztowało, a i tak będziesz duszą towarzystwa. Zdrowia i humoru tylko pozazdrościć.

Rak (22.06 – 22.07)

Będziesz co prawda zmęczony, ale efekty, które osiągniesz, zrekompensują Ci wszelkie wysiłki. Unikaj dodatkowych zajęć. Teraz potrzebuje Cię Twój partner.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy odczują poprawę finansową. Nawet ekstrawydatki nie wpłyną negatywnie na stan ich konta. Dobre relacje z partnerem i ze współpracownikami.

Panna (24.08 – 22.09)

Dobry okres zwłaszcza dla Panien szukających stałego partnera. Czas na stabilizację uczuciową i szkoda byłoby zmarnować taką okazję.

Waga (23.09 – 23.10)

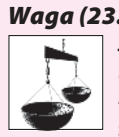

Jeśli masz pomysł na biznes, śmiało zacznij go realizować. Układ planet gwarantuje powodzenie także w sprawach osobistych.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Przed strzałą Amora nikt się nie ukryje, więc samotne dotąd Skorpiony poznają, co to żar uczuć. Te ze stałych związków przypomną sobie miodowy miesiąc.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Los bywa humorzasty, więc udane dni będą przeplatać się z kiepskimi. Zdrowie jednak będzie dopisywać i w dobrym nastroju pokonasz przeciwności losu.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Pieniądze szczęścia nie dają, ale w tym tygodniu przekonasz się, że duża kwota poprawia nastrój. Dodatkowo będziesz cieszyć się zdrowiem i miłością.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Ten tydzień minie Wodnikom w spacerowym tempie. Pracy będzie niewiele i znajdą czas na cieszenie się domowym ogniskiem i bliskimi.

Ryby (20.02 – 20.03)

W tym tygodniu Ryby mogą „nadziać się na haczyk" złośliwego współpracownika. Unikaj plotek. W domu wszystko będzie szło jak z płatka.

REKLAMA

Społem ŚWIDNIK

OSM Piaski Mleko Zsiadłe 350 g
1,39 zł/szt.

Żywiec-Zdrój woda niegazowana 1,5 l
1,99 zł/szt.

OSM Piaski Śmietana jogurtowa 200 g
1,19 zł/szt.

Koral Lody Koktajlowe 1l
9,99 zł/szt.

Prymat Liść laurowy 60 g/ Prymat Ziele angielskie 15 g
1,29 zł/szt.

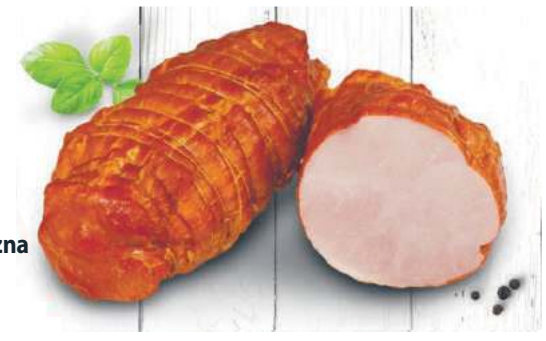

Sokołów Szynka Klasyczna Sokołowska kg
28,99 zł/kg

Oferta obowiązuje od 11.07.2019 – 25.07.2019 lub do wyczerpania zapasów

Tydzień modlitw za użytkowników dróg

Jeżdżą z Chrystusem

„Ochrzczeni i posłani niesiemy Chrystusa"– pod takim hasłem odbywa się XX Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa. Trwa od 21 do 28 lipca.

Organizatorem jest misyjna organizacja MIVA Polska. W tym czasie za wstawiennictwem św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżnych, modlimy się za wszystkich użytkowników dróg.

Święty Krzysztof czczony jest zarówno w Kościele katolickim, jak i prawosławnym. Istnieje wiele legend o nim, choć często przeczących sobie wzajemnie. Jedna z najbardziej popularnych głosi, że św. Krzysztof był olbrzymem, który pomagał ludziom, przenosząc ich przez rwący potok. Przeniósł również Dzieciątko Jezus. Jego kult rozwinął się pod koniec V w. Jest patronem chrześcijańskiej młodzieży, siedzib ludzkich, mostów i miast położonych nad rzekami, przewoźników, flisaków, żeglarzy, tragarzy, turystów i pielgrzymów oraz m. in. Ameryki i Wilna, które posiada historyczny herb przedstawiający świętego. Wzywa się też jego pomocy podczas burz.

MIVA Polska

W niedzielę w okolicy wspomnienia św. Krzysztofa w całej Polsce odbywa się coroczne poświęcenie pojazdów. Tydzień św. Krzysztofa daje okazję, by w duchu chrześcijańskiej troski gorąco apelować i prosić wszystkich zmotoryzowanych o tak potrzebną większą rozwagę na drodze i to nie tylko w tym specjalnym tygodniu, ale na co dzień, o roztropną i bezpieczną jazdę, o kierowanie się miłością także na drodze, o szacunek kierujących względem siebie i trzeźwość prowadzących pojazdy.

Głównym organizatorem akcji jest MIVA Polska - organizacja na rzecz misyjnych środków transportu, która powstała w roku jubileuszowym, jako agenda Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Konferencja Episkopatu Polski na swoim 370. zebraniu plenarnym w październiku 2015 roku powołała MIVA Polska jako kościelną osobę prawną i zatwierdziła statut MIVA. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 marca 2016 roku MIVA Polska otrzymała osobowość prawną.

Początki tej organizacji, działającej m. in. w Austrii, Niemczech, Szwajcarii, Holandii, Anglii, Słowenii, Korei i Australii sięgają 1927 roku i wiążą się z postacią pochodzącego z Niemiec zakonnika ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej, ojca **Pawła Schulze** OMI. Inspiracją do założenia MIVA była boleśnie przeżyta śmierć kolegi - młodego misjonarza, który zmarł w 1925 r., w wieku 30 lat, gdy ciężko chory trafił do szpitala w dzisiejszej Namibii, po pięciu dniach drogi, niesiony przez tragarzy i wieziony wozem zaprzężonym w woły. Odpowiedzią na tę tragedię było założenie przez ojca Pawła w rodzinnej Kolonii Mission Vehicle Associaton. Mottem MIVA stało się hasło: Naprzeciw Chrystusa na ziemi, na wodzie i powietrzu".

1 grosz za 1 kilometr

W okresie II wojny światowej ideą o. Pawła przejął się **Karl Kumpfmuller**, katolik, ojciec rodziny, który na rowerze z prostym aparatem do wyświetlania filmów i ulotkami misyjnymi objeżdżał okolicę, by zapalić w ludziach chęć pomocy misjonarzom w zakupie pojazdów na misje. On to właśnie zainicjował i stworzył kampanię zwaną „Akcja św. Krzysztof - 1 grosz za 1 szczęśliwie przejechany kilometr" polegającą na tym, aby w duchu wdzięczności Bogu za bezpieczne podróże złożyć 1 grosz za 1 kilometr jazdy bez wypadku i przeznaczyć go na środki transportu dla misjonarzy i misjonarek na krańcach świata.

MIVA Austria z siedzibą w Stadl-Paura koło Linzu, została zatwierdzona przez austriackich biskupów w 1949 roku Ojciec Paweł działał niezmordowanie na rzecz MIVA, aż do śmierci w 1975 roku.

Ponad pół miliona euro

W 2018 roku dzięki akcji prowadzonej przez MIVA Polska; „1 grosz za szczęśliwie przejechany kilometr" oraz innym akcjom organizowanym przez MIVA Polska udało się zebrać 633 592,65 euro. Dzięki temu zrealizowano 97 projektów polskich misjonarzy i misjonarek w 37 krajach. Zakupiono między innymi 40 samochodów, 3 busy, 2 ambulanse, 2 traktory, 1 moto-taczkę, 64 motocykle i motorowery, 516 rowerów dla katechetów-pomocników i współpracowników misjonarzy, 3 łodzie, 2 quady, 3 skutery śnieżne, 5 wózków inwalidzkich, 3 konie i 3 wozy. Infrastruktura drogowa w wielu regionach jest słabo rozwinięta, a transport publiczny często nie istnieje. Pojazdy misjonarzy są wtedy jedynym sposobem komunikacji i docierania do ludzi, żyjących w odległych miejscach, z orędziem Ewangelii i konieczną pomocą.

Według jednej z legend św. Krzysztof był olbrzymem, który pomagał ludziom przenosząc ich przez rwący potok. Przeniósł również Dzieciątko Jezus

Przypomnijmy, że każdy dobroczyńca MIVA jest otoczony modlitewną opieką misjonarzy, szczególnie w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Indywidualni dobroczyńcy mogą także wspierać polskich misjonarzy, wpłacając pieniądze na konto: MIVA POLSKA ul. Byszewska 1 03 – 729 Warszawa 4 (Kod BIC/ SWIFT PKOP PL PW) Pekao S. A. I O/ Warszawa nr konta (PLN) 69 1240 1037 1111 0000 0691 6802 (euro) 40 1240 1037 1978 0010 6856 4000 (USD) 05 1240 1037 1787 0010 6856 3998

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Puste słowa zastępuję modlitwami…

Był jak lawina życia

4 lipca Kościół wspominał bł. Piotra Jerzego Frassatiego patrona studentów, młodzieży, ludzi gór, turystów i Akcji Katolickiej.

Piotr Jerzy Frassati urodził się 6 kwietnia 1901 roku w zamożnej rodzinie w Turynie we Włoszech. Ojciec był agnostykiem. Z zawodu dziennikarz, zrobił błyskotliwą karierę. Został najmłodszym senatorem, potem dyplomatą i ambasadorem w Berlinie. Piotr wychowywał się z młodszą o rok siostrą Lucianą, która potem poślubiła polskiego dyplomatę Jana Gawrońskiego. Znaczną część dzieciństwa rodzeństwo spędziło w piemonckim Pollone, w willi u podnóża Alp Zachodnich. Nie było to łatwe dzieciństwo ze względu na despotyczny charakter ekscentrycznej matki-malarki, wprawdzie katoliczki, ale podchodzącej do wiary tylko formalnie.

Modlił się wszędzie

Natomiast Piotr Frassati od wczesnego dzieciństwa prowadził głębokie życie religijne. Modlił się stale, długo i wszędzie: w swoim pokoju, podczas górskich wypraw, na ulicy, w tramwaju, w pociągu i oczywiście w kościele, do którego chodził codziennie. Podobnie było z odmawianiem różańca i codzienną lekturą i rozważaniem Pisma Świętego. Marzył, aby zostać misjonarzem, później, aby przyjąć święcenia kapłańskie, ale na przeszkodzie stanęła matka. Piotr interesował się sztuką, był człowiekiem wszechstronnie oczytanym.

Jego pasją były góry. Był wysportowany, piękny i silny fizycznie oraz moralnie Wiecznie roześmiany, student politechniki, ostatecznie za cel życiowy postawił sobie pomoc najuboższym. W bezgranicznym oddaniu potrzebującym, wykazywał niewiarygodną wręcz inwencję i pomysłowość. Jego wielkie miłosierdzie, jakie okazywał biednym, samotnym i chorym, przyniosło mu sławę w całym Turynie. Piotr Frassati z młodzieńczym zapałem działał w wielu organizacjach kościelnych i świeckich. Przyjaciele chodzący z nim na górskie wspinaczki, które uwielbiał, nazywali go „Valanga di Vita", co po włosku znaczy Lawina życia. Niestety ta lawina została zatrzymana w wieku 24 lat. Ponieważ miłość do ludzi Piotra Jerzego była tak wielka, że nie bał się opiekować nędzarzami chorymi na zaraźliwe, śmiertelne choroby, w turyńskich slumsach zaraził się Heine Medina. Zmarł 4 lipca 1925 roku.

Kamień węgielny przy Skierki 12

Parafia pw. Błogosławionego Piotra Jerzego Frassatiego w Lublinie została erygowana 4 lipca 1998 roku przez abpa Józefa Życińskiego. Pierwszym proboszczem został mianowany ks. **Henryk Dulniak**, który odszedł do Domu Pana w wieku 42 lat 29 listopada 1998 roku. Nowym proboszczem został mianowany ks. **Leszek Szuba** wikariusz z parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie. 8 lipca 1998 roku Ojciec Święty Jan Paweł II podczas mszy św. sprawowanej w Sandomierzu poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła parafialnego pw. bł. Piotra Jerzego Frassatiego Kamień węgielny pochodzi z sanktuarium maryjnego w Oropie we Włoszech. Do tego sanktuarium Czarnej Madonny pielgrzymował wielokrotnie młody Frassati. Aktu jego wmurowania dokonał 27 listopada 2006 roku abp **Józef Życiński**.

Po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych w MDK przy ul. Skierki 12 najpierw powstała kaplica, a potem wybudowano przy pomocy firmy budowlanej Sanitex z Chełma i firm Sławmont i GREM z Lublina obiekt sakralny według projektu architekta **Jana Wojciecha Kożuchowskiego**. Obraz patrona parafii namalowała parafianka **Maria Tyzenhauz**, natomiast obraz Chrystusa Miłosiernego – **Andrzej Widelski**. Figurę MB Fatimskiej ofiarowała **Helene Bosbach** z Kolonii w Niemczech.

Przy parafii liczącej obecnie 3452 wiernych działają m.in.: Domowy Kościół, grupy biblijne, Liga Schumana, Matki w modlitwie, Rycerze Kolumba, rada duszpasterska, Grupa AA Frassatianie, Legion Maryi, rada duszpasterska, Żywy Różaniec, Różaniec Rodzin, Straż Honorowa Najświętszego Serca Jezusa, Straż Honorowa Niepokalanego Serca Maryi. Przy parafii działa też Klub Integracji Międzypokoleniowej. Wydawana jest gazeta parafialna „Frassatianum". Tegoroczne uroczystości odpustowe ku czci bł. Piotra Jerzego Frassati odbyły się 30 czerwca. Mszy odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił ks. dr **Adam Bab**. W niedzielę, 14 lipca o godz. 12.00 w kościele przy ul. Skierki 12 została odprawiona msza św. w intencji ofiar rzezi wołyńskiej w 76. rocznicę tej tragedii.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

W tę środę „Cztery pory roku", a za tydzień „Straszny Dwór"

Kulturalna uczta na Czubach

Przypominamy lubelskim melomanom, że w tym tygodniu, w środę 23 lipca o godz, 19 w kościele pw. Św. Rodziny w ramach XXIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego Czuby – Lublin usłyszymy kompozycję „Cztery pory roku" Antonia Vivaldiego. Natomiast za tydzień, w środę 30 lipca, zostanie wystawiona opera Stanisława Moniuszki „Straszny Dwór" w wykonaniu solistów Opery Narodowej z Łodzi.

Z kolei w sierpniu będziemy mieli okazję nie tylko usłyszeć piękną muzykę, ale także wysłuchać recytacji wybitnych polskich aktorów. O szczegółach jeszcze napiszemy, dziś tylko odnotujmy, że 7 sierpnia wystąpi m.in. **Wojciech Trela**. On oraz kilku innych aktorów krakowskich młodego pokolenia będą recytować III cześć „Dziadów" Adama Mickiewicza.

W środę, 14 sierpnia, wystąpi wybitny aktor z Krakowa – **Jerzy Trela**. Odczytaniu przez niego tekstu Jana Pawła II „Oto Matka Twoja", będzie towarzyszyć muzyka – na skrzypcach grać będzie mistrz **Konstanty Andrzej Kulka**.

W środę, 21 sierpnia, wysłuchamy miniatur klasycznych i sakralnych. Wystąpi **Andriy Nakonechnyj** – trąbka, **Nadiya Velychko** – organy, **Kamil Wrona** – fortepian.

Natomiast 29 sierpnia zostanie wykonany koncert mający upamiętnić „80. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej „Melduję tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki". W monodramie wystąpi **Przemysław Tejkowski**.

Festiwalową publiczność czekają kolejne kulturalne uczty

MONIKA **SKARŻYŃSKA"**

21 LIPCA. SZESNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa. Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona». (Łk 10, 38-42)

Marta i Maria

1. Mamy wokół siebie wielu ludzi zabieganych, „krzątających się". Ich troska jest związana z niekończącym się pomnażaniem posiadanych dóbr. A więc uwijają się, by mieć więcej i twierdzą, że ciągle im brakuje czasu. Nawet niedziela nie stanowi dla nich przeszkody. Nie tylko sami nie przeżywają jej po Bożemu, ale utrudniają to również innym. Ich spryt, zaradność wydają się wręcz nie do pojęcia. Jest tylko jeden problem – w tym wszystkim brakuje miłości. Podobnie jak u kobiety, która przychodziła do kościoła godzinę przed Mszą, aby się pomodlić. Ale po wyjściu ze świątyni robiła wiele zła swoim pozbawionym miłości językiem, rozsiewając plotki, obmowy i oszczerstwa.

Czytany dziś w liturgii fragment Ewangelii poprzedza opowieść o przedsiębiorczym Samarytaninie, który jest obrazem i wzorem miłości bliźniego: wrażliwej, konkretnej, nieszczędzącej własnego czasu i majątku. Natomiast Marta z dzisiejszego fragmentu przyjęła Jezusa i uczniów w swoim domu w Betanii. I „uwijała się około rozmaitych posług" (Łk 10,40). Pełniła wobec nich, utrudzonych drogą i pracą, rolę Samarytanina. Maria zaś usiadła i słuchała Jezusa. A sam Jezus stwierdził, że „obrała najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona" (Łk 10,42).

2. Jakże interesującą prawdę odkrywa dla nas Chrystus. W Jego nauczaniu chodzi o to, aby właściwie ustawić hierarchię życiowych wartości. Wartością zaś najważniejszą jest trwanie w bezpośredniej bliskości z Panem i wsłuchiwanie się w każde Jego słowo. Stąd zawsze powinno nam zależeć na tym, żeby nie uszło naszej uwagi nic z tego, co mówi do nas Jezus. Tak więc owo „krzątanie się Marty koło różnych posług" nie zostało potępione. Ale Zbawiciel uznał je za mniej ważne niż wsłuchiwanie się w Jego słowa, jak to czyniła Maria. I na tym polegała nie tylko „lepsza", ale „najlepsza" cząstka, którą wybrała.

Taką postawę określa Pismo Święte mianem prawdziwej bojaźni Bożej. Chodzi o to, aby chrześcijanie zrozumieli, jaki jest właściwy sposób przyjęcia Jezusa nie tylko w swoim domu, ale w życiu, słuchając jak Maria, z uwagą i miłością, słów Jezusa. A słuchać znaczy również włączyć się konkretnie w służbę innym. Również wszelka aktywność i służba w Kościele musi rozpoczynać się od słuchania słowa Bożego i karmienia się Ciałem Pana. Są także dziś ludzie, którym zależy na wsłuchiwaniu się w głos Boga. W ciszy lepiej słychać Boga. Inaczej będzie się tylko myśleć o sobie, jak to uczyniła Marta, która wyrzucała swojej siostrze pozostawienie jej samej.

3. Św. Paweł wskazuje, że wszystko, co znajduje się w księgach świętych, zostało tam zapisane dla naszego pouczenia (1 Kor 10, 12). Jakie to zatem pouczenia dla nas znajdują się w opisie nawiedzenia przez Jezusa domu Marty i Marii? Zachęca nas Jezus do tego, żebyśmy uważali za najważniejsze pozostawanie w łączności z Bogiem, próbując zawsze pełnić Jego świętą wolę. Chodzi przede wszystkim o to, żeby – niezależnie od tego, co wypadnie nam w życiu robić – nie tracić nigdy kontaktu z Bogiem.

Koniecznie więc trzeba sobie wypracować własny sposób utrzymywania nieprzerwanej łączności z Bogiem. Z tego pragnienia rodziły się różne koncepcje życia pustelniczo-monastycznego. To też ma na celu podzielona na poszczególne pory dnia modlitwa brewiarzowa, przewidziana początkowo tylko dla duchownych, a ostatnio odmawiana coraz częściej także przez ludzi świeckich. Dostępna jest także w formie elektronicznej na urządzenia przenośne, wielu z niej korzysta. Są też różnego rodzaju rekolekcje, dni skupienia czy spotkania religijne.

4. W czasie Eucharystii – jak Maria, słuchamy Pana. A już wkrótce, po jej zakończeniu, wrócimy do domów, by krzątać się jak Marta. Mamy łączyć te dwie postawy ze sobą, pamiętając o pierwszeństwie słuchania nad działaniem i napełniając nasze działanie miłością.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

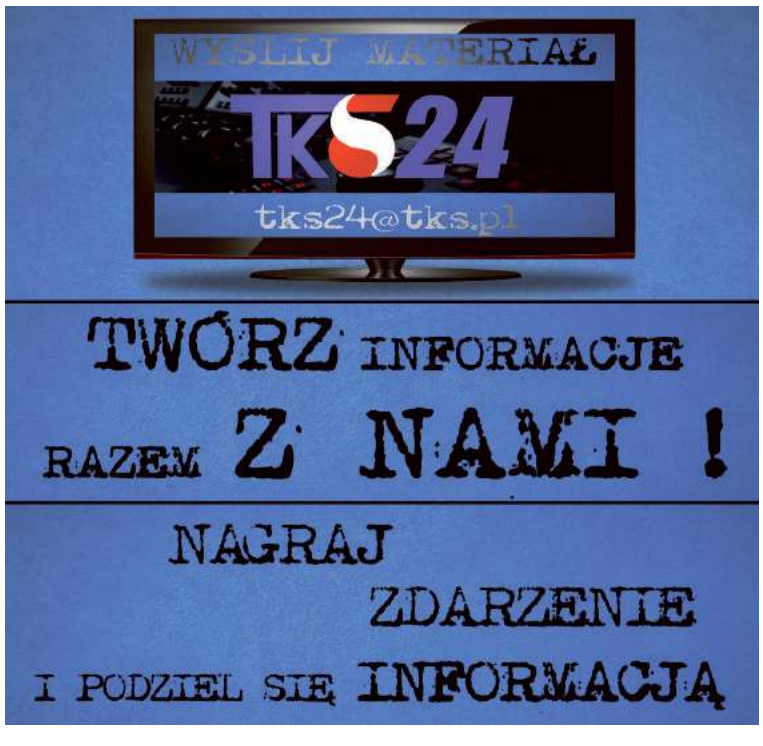

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel.

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ę M-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60 m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8 - Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, duży balkon. Tel. 730 740 554

Wynajmę dla ucznia/studenta pokój w Lublinie przy ul. Sowiej. Tel. 699 834 550

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 22.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: Sekretne życie zwierzaków domowych 2 10:30
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 14:30
Fighter 15:30
Yesterday 16:15, 17:45
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 18:15, 20:15

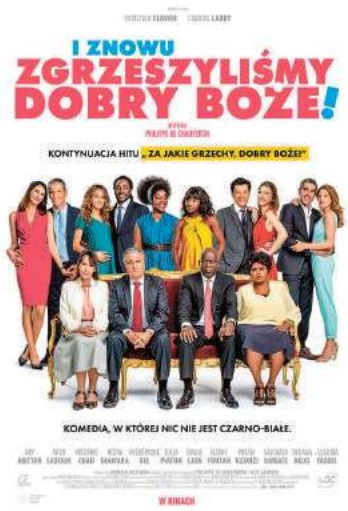

Wakacyjne powtórki: Roma 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Wtorek 23.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: Sekretne życie zwierzaków domowych 2 10:30
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 14:30
Fighter 15:30
Yesterday 16:15, 17:45
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 18:15, 20:15
Wakacyjne powtórki: Zimna wojna 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Środa 24.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: O psie, który wrócił do domu 10:30
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 14:30
Fighter 15:30
Yesterday 16:15, 17:45
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 18:15, 20:15
Wakacyjne powtórki: Roma 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Czwartek 25.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: O psie, który wrócił do domu 10:30
Sekretne życie zwierzaków domowych 2 14:30
Fighter 15:30
Yesterday 16:15, 17:45
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 18:15, 20:15
Wakacyjne powtórki: Zimna wojna 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Piątek 26.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Sobota 27.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Niedziela 28.07

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
Przerwa wakacyjna.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
Przerwa wakacyjna.

TEATR STARY
Przerwa wakacyjna.

TEATR MUZYCZNY
Przerwa wakacyjna.

FILHARMONIA

Przerwa wakacyjna.

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku do 70 lat, tak jak ja samotnego (Lublin). Tel. 699 834 550

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji). Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005 r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna. Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Zespół z Lublina wygrał finał ogólnopolskich rozgrywek Extraliga.pl

Lubnar mistrzem Polski!

Zespół z Lublina ponownie mistrzem Polski w futbolu sześcioosobowym! Osiągnięcie ekipy Klima-Soft sprzed dwóch lat, która wygrała wielki finał rozgrywek Extraliga.pl, w sobotę w Bydgoszczy powtórzył Lubnar!

Ekipa **Adama Tuziemskiego**, która w 2018 roku po raz drugi z rzędu zdobyła tytuł mistrzowski w lubelskiej edycji Extraliga.pl, organizowanej przez Stowarzyszenie Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich, w finałowym turnieju rozegranym w Bydgoszczy nie miała sobie równych.

W grupie Lubnar pokonał kolejno po 2:1 Spx Flow Bydgoszcz i Ladziński Ełk oraz 3:1 Skoda BS Auto Grudziądz. W półfinale lublinianie w rzutach karnych uporali się z Tęczą Rzeszów, przechylając szale zwycięstwa dopiero w karnych – 2:1 (w regulaminowym czasie był remis 5:5). Podobnie było, w finale (1:1), w którym Lubnar spotkał się gospodarzami, których już wcześniej pokonał w grupie.

Zespół z Lublina w turnieju występował w składzie: **Mikołaj Kostrzewa** (bramkarz), **Kamil Szymuś**, **Paweł Bielak**, **Paweł Polaczek**, **Michał Bloch**, **Krzysztof Żarnowski**, **Rafał Szewczyk**, **Adam Tuziemski**, **Tomasz Baranowski** i **Marcin Gorczyca**.

Mistrzostwom Polski Extraliga.pl towarzyszył także zawody Pucharu Polski. Zwycięzca rywalizacji w Lublinie Fabryka Formy zajęła ostatecznie piąte miejsce. O braku medalu zadecydowały wyniki zespołu **Andrzeja Czaplińskiego** osiągnięte w grupie – porażki z Królami Balu (Trójmiasto) 0:2 i Kartpolem Team Słupsk 2:3.

BAS

Bramkarz Mikołaj Kostrzewa wraz z Damianem Kuźniakiem, prezesem OAKP i organizatorem lubelskiej edycji Extraliga.pl pozują do pamiątkowego zdjęcia z okazałym pucharem, zdobytym przez lubelską ekipę za wygranie ogólnopolskiego finału

Piłkarze trzecioligowego Motoru mają już za sobą pięć gier kontrolnych, z których cztery wygrali

Nowi już strzelają

Pięć gier kontrolnych w 11 dni, w tym aż cztery wygrane. 8 nowych zawodników pozyskanych do zespołu – liczby nie kłamią! Motor bardzo poważnie przygotowuje się do rundy jesiennej III ligi i walki o drugoligowy awans.

Szczególnie cieszy, że większość goli dla zespołu **Mirosława Hajdy** zdobywają nowi gracze, pozyskani w letniej przerwie do Motoru.

Motor w ubiegłym tygodniu rozegrał trzy sparingi, wszystkie wygrał. W środę lublinianie pokonali najpierw drugoligową Legionovię Legionowo 3:2, a następnie czwartoligowy Lewart Lubartów 2:1. W sobotę zwyciężyli 2:0 Hetman Zamość, beniaminka III ligi

17 lipca
MOTOR LUBLIN – LEGIONOVIA LEGIONOWO 3:2 (3:1)
Motor: z. testowany (46 Olszewski) – Michota, Grodzicki (69 z. testowany), Cichocki, Brzyski, Bonin, Duda, Kumoch (69 Koszel), Kruczkowski (68 Paluch), Darmochwał, Rak
Bramki: Kruczkowski 28, Duda 39, Bonin 451 – Koziara 15 k., Gajewski 83.

MOTOR LUBLIN – LEWART LUBARTÓW 2:1 (2:0)
Motor: Krupa (46 Grzywaczewski) – z. testowany (46 Kraśniewski, 71 z. testowany), z, testowany, z. testowany, z. testowany, Koszel (46 z, testowany), Buczek, z. testowany (46 z. testowany), Nowak, Paluch (75 Koszel), z. testowany
Bramki: Michna 27 samobójcza, Buczek 37 – Fularski 48.

20 lipca
MOTOR LUBLIN – HETMAN ZAMOŚĆ 2:0 (1:0)
Motor – I połowa: z. testowany – Michota, Grodzicki, Cichocki, Brzyski, Bonin, Duda, Swędrowski, Kruczkowski, Darmochwał, Paluch; II połowa: Krupa – z. testowany, z. Testowany (71 z. testowany), z. testowany, Brzyski, Koszel, Kumoch, Duda (72 Buczek), Nowak, Grunt, z. testowany.
Bramki: 1:0 Swędrowski 14, 2:0 Buczek 80

Kolejne sparingi Motor rozegra już w środę 24 lipca. O godzinie 16:30 na bocznym boisku Areny Lublin zmierzy się z Lublinianką, a trzy godziny później z Bronią Radom.

MAG

25-letni Tomasz Swędrowski, grający na pozycji środkowego pomocnika, pozuje do zdjęcia z Leszkiem Bartnickim, prezesem Motoru, chwilę po tym jak podpisał kontrakt z lubelskim klubem

Motor wzmacnia drugą linię

Kolejnych dwóch, nowych piłkarz trafił przed sezonem 2019/2020 do zespołu trzecioligowego Motoru Lublin. Są nimi pomocnicy 25-letni Tomasz Swędrowski i młodszy o 4 lata Rafał Kruczkowski.

Swędrowski przygodę z futbolem rozpoczynał Sieradzu, w zespole miejscowej Warty. Wiosną 2012 roku przeniósł się do występującego w lidze drugiej MKS Kluczbork. Z drużyną Miejskiego Klubu Sportowego awansował w sezonie 2014/2015 do I ligi. Latem 2017 roku opuścił Kluczbork i został piłkarzem Stali Mielec. W biało-niebieskich barwach występował przez półtora roku. Rundę wiosenną ubiegłego sezonu spędził pierwszoligowej Bytovii Bytów. Łącznie na zapleczu Ekstraklasy zagrał w 70 spotkaniach, w których zdobył 4 bramki.

Kruczkowski swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w GKS-ie Wikielec. W kolejnych sezonach reprezentował barwy Concordii Elbląg oraz Unii Susz. Przed sezonem 2017/2018 trafił do trzecioligowej drużyny Huraganu Morąg. W zespole z województwa warmińsko-mazurskiego spędził 2 lata.

W ubiegłym sezonie zdobył dla swojej drużyny 8 bramek.

Przed rokiem razem z zespołem z Morąga wyeliminował z rozgrywek Pucharu Polski ekstraklasową drużynę Zagłębia Lubin.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Gramy dla 13-letniej Zuzi

W najbliższą sobotę w Lublinie odbędzie się V edycja Charytatywnego Turnieju Piłkarskiego KICK2HELP. Celem zawodów organizowanych przez Fundacje Dzieciom jest pomoc Zuzi Krzesiak, lubliniance która zmaga się od urodzenia z przepukliną oponowo-rdzeniową i wodogłowiem. Dziecko ma porażone kończyny dolne.

Zebrane podczas turnieju środki zostaną przeznaczone na specjalistyczny turnus rehabilitacyjny, a także opłacenie indywidualnych sesji z rehabilitantami w miejscu zamieszkania oraz zakup specjalistycznego sprzętu.

W turnieju udział potwierdziły już między innymi Reprezentacja Lubelskich Kucharzy oraz także fani londyńskiej drużyny West Ham.

Początek zmagań na bocznych boiskach Areny Lublin w sobotę o godz. 10.

„Nowy Tydzień w Lublinie" jest po raz kolejny patronem medialnym turnieju.

Honorowy patronat nad piątą edycją zawodów objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski** oraz **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

BAS

Avia przegrała z Orlętami Radzyń

Piłkarze trzecioligowej Avii w drugiej grze kontrolnej przegrali z Orlętami Radzyń Podlaski 2:3. Bramki dla żółto-niebieskich zdobyli Mateusz Ozimek oraz zawodnik testowany.

AVIA ŚWIDNIK – ORLĘTA-SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI 2:3 (1:0)

Avia – I połowa: Piotrowski, Kuliga, Głaz, Lusiusz, Plesz, Maluga, Wójcik, Partyka, Ozimek, Prędota, Białek; II połowa: Szelong, Maluga, Głaz, Lusiusz, Poleszak, Szpak oraz pięciu zawodników testowanych.

W kolejnym sparingu Avia w środę (24 lipca) zmierzy się w sparingu z Granitem Bychawa.

INNI TEŻ SPAROWALI
Wisła Puławy – Stal Kraśnik **2:2.** Bramki: K. Puton 28, Szymanek 58 – R. Król 26, 38)
Radomiak Radom – Górnik Łęczna **0:0**
Garbarnia Kraków – Podhale Nowy Targ **1:0**
Wisłoka Dębica – Siarka Tarnobrzeg **1:1**

Lublinianka też już sparuje

Piłkarze Lublinianki, przygotowujący się do rundy jesiennej IV ligi, rozegrali w ubiegłym tygodniu pierwsze gry kontrolne.

Najpierw zespół z Wieniawy przegrał 1:2 z AZS UMCS Lublin, drużyną szykującą się do udziału w Akademickich Mistrzostwach Europy w Hiszpanii. Następnie przy Al. Zygmuntowskich Lublinianka w sobotę zremisowała 1:1 z Granitem Bychawa, beniaminkiem IV ligi.

W obu meczach w lubelskiej ekipie pojawiło się wielu nowych zawodników, sprawdzanych przez trenera **Dariusza Bodaka**. Zabrakło z kolei m.in. kontuzjowanych **Dominika Ptaszyńskiego**, **Jakuba Bednary**, **Grzegorza Mulawy**, **Pawła Kośki** i **Rafała Stępnia**.

LUBLINIANKA – AZS UMCS LUBLIN 1:2 (0:1)

Bramka dla Lublinianki: Jan Giza.

LUBLINIANKA – GRANIT BYCHAWA 1:1 (0:0)

Lublinianka – I połowa: Toruń – Drzazga, Dzyr, Rasiński, Wrzesiński, Rejmak, Milcz, Iwańczuk oraz 4. zawodników testowanych; II połowa Morenkov, Rapa, Kucharzewski, Jakimiński oraz trzech z. testowanych.

Bramka dla Lublinianki: z. testowany.

W PÓŁFINAŁACH DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW

Udane występy żużlowców Bogdanki Motoru

W minionym tygodniu żużlowcy Bogdanki Motoru Lublin startowali w 1. oraz 2. rundzie półfinałów Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Nasi młodzi zawodnicy na torze w Gorzowie spisali się świetnie.

„Koziołki" zajęły w 1. rundzie ex aequo z gospodarzami, Stalą Gorzów pierwsze miejsce, a w 2. rundzie uplasowały się na drugiej pozycji, tuż za miejscowymi.

W pierwszych zawodach obie ekipy zgromadziły po 23 punkty. Dla lubelskiej drużyny punkty zdobyli: **Wiktor Lampart** i **Wiktor Trofimow** po 8 oraz **Michał Curzytek** 7.

W drugich zawodach z 25 punktami wygrała Stal, a motorowcy zgromadzili cztery punkty mniej.

Najwięcej dla lublinian – 12 wywalczył **Wiktor Lampart. Wiktor Trofimow** zdobył 6, a **Michał Curzytek** 3 punkty.

MAG

Nowak trafił do Lewartu

34-letni Konrad Nowak, były kapitan lubelskiego Motoru, w najbliższym sezonie reprezentować będzie barwy czwartoligowego Lewartu Lubartów.

W poprzednich rozgrywkach Nowak zdobył dla motorowców 8 goli i był drugim, po **Tomaszu Brzyskim** (9 bramek), strzelcem lubelskiej drużyny.

W Lubartowie Nowak ma pomóc Lewartowi, prowadzonemu przez trenera **Tomasza Bednaruka** (w poprzednim sezonie pracował w Avii Świdnik) w awansie do III ligi.

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wakacyjna Liga Amatorów w piłce nożnej

Antique gromi rywali

Piłkarze uczestniczący w Wakacyjnej Lidze Amatorów, organizowanej przez Stowarzyszenie OAKP, rozegrali drugą serię spotkań. Kolejne, drugie zwycięstwa w minionym tygodniu odnieśli faworyci I ligi – Antique rozgromiło 12:1 Lubnar Lublin, a East Side Tatary pokonało 2:1 Sezonowców. W II lidze drugie wygrane zanotowały Husaria i Wściekłe Psy.

Do zwycięstwa ekipę lidera poprowadzili **Krzysztof Chilimoniuk** i **Adrian Prażmo.** Pierwszy zdobył dla Antique trzy gole, drugi do siatki rywali trafiał czterokrotnie. Prażmo po dwóch seriach spotkań Wakacyjnej Ligi Amatorów ma już na swoim koncie sześć trafień i przewodzi klasyfikacji strzeleckiej I ligi!

W 2. kolejce w obu ligach piłkarze uraczyli nas strzeleckimi fajerwerkami. W sześciu spotkaniach padło w sumie aż 42 gole, co daje średnio 7 na mecz.

BAS

Antique

East Side Tatary

Szerszeń Team

Sezonowcy

Underground Poker League

1. WLA

Sezonowcy – East Side Tatary 1:2 (0:1)

Bramki: Radosław Mazur 23 – Mateusz Zielonka 9, Grzegorz Kutrzepa 17.

Lubnar Lublin – Antique 1:12 (1:5)

Bramki: Karol Kępowicz 6 – Adrian Prażmo 3, 23, 29, Krzysztof Chilimoniuk 5, 15, 16, 25, Dariusz Komarzeniec 9, Jacek Kochalski 11, 23, Przemysław Hajkowski 18, Konrad Tarkowski 29.

Underground Poker League – Szerszeń Team 0:8 (0:4)

Bramki: Daniel Mróz 3, 5, Michał Styk 3, Radosław Prusak 16, 30, 30, Paweł Lizun 20, Marcin Sugier 27.

1. Antique	2	6	17-5
2. East Side Tatary	2	6	5-2
3. Szerszeń Team	2	3	12-5
4. Sezonowcy	2	3	6-4
5. UPL	2	0	2-13
6. Lubnar	2	0	2-15

W następnej kolejce – 22 lipca: Underground Poker League – Antique (19:00, Orlik Kunickiego); 23 lipca: East Side Tatary – Szerszeń Team (19:35, Al. Racławickie), Sezonowcy – Lubnar Lublin (20:10, Al. Racławickie).

2. WLA

Deportivo – Zbieranina 1:6 (0:2)

Bramki: Jarosław Drążyk 29 – Paweł Gryta 2, 4, 24, Mateusz Kędzierski 18, 25, Grzegorz Iwańczuk 20.

FC Tajfun – Wściekłe Psy 1:5 (0:2)

Bramki: Adam Terepora 28 – Arkadiusz Dąbrowski 8, Dawid Mazuruk 11, Adam Bratkowski 17, Łukasz Wójcik 25, Dawid Mazuruk 26.

Husaria – WNWA United 4:1 (3:0)

Bramki: Kacper Truszkowski 2, Ernest Tatara 3, 10, Mariusz Libicki 24 – Rafał Woć 20.

1. Husaria	2	6	15-3
2. Wściekłe Psy	2	6	13-1
3. FC Tajfun	2	3	4-5
4. Zbieranina	2	3	8-12
5. Deportivo	2	0	1-9
6. WNWA United	2	0	1-12

W następnej kolejce – 22 lipca: Deportivo – Husaria (19:35, Orlik Kunickiego), Zbieranina – Wściekłe Psy (20:10, Orlik Kunickiego); 23 lipca: FC Tajfun – WNWA United (19:00, Aleje Racławickie).

Zespół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej prawo gry w czempionacie Starego Kontynentu wywalczyła przed rokiem, podczas Akademickich Mistrzostw Polski, zajmując 3. miejsce w klasyfikacji generalnej i pierwsze wśród uniwersytetów

Podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego powalczą w Madrycie o medale Akademickich Mistrzostw Europy piłce nożnej

Co zespół UMCS ugra w Hiszpanii?

Przed tygodniem mistrzyniami Europy w piłce ręcznej kobiet zostały studentki Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie. Teraz przed szansą wywalczenia medali Akademickich Mistrzostw Europy, ale w piłce nożnej, stanie drużyna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego udali się do Madrytu, stolicy Hiszpanii, gdzie wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa Starego Kontynentu, które potrwają do 27 lipca!

Prawo gry w czempionacie ekipa z Lublina wywalczyła przed rokiem, podczas Akademickich Mistrzostw Polski, zajmując 3. miejsce w klasyfikacji generalnej i pierwsze wśród uniwersytetów. Zespół AZS UMCS od lat prowadzi z sukcesami trener **Tomasz Bielecki**. Jak sam przyznaje szkoleniowiec drużyna jest zgrana, ale zabraknie w niej kilku zawodników. Niewiadomą pozostaje dyspozycja przeciwników.

– W turnieju grać będzie 20 drużyn z całej Europy, UMCS jest jedyną z Polski. Dysponujemy mocną kadrą, ale mogłaby być ona mocniejsza, gdyby pojechali z nami piłkarze Motoru Lublin: **Marcin Michota**, **Michał Paluch** i **Szymon Bielecki**. Drużyna jest jednak stabilna. Chłopcy się lubią. Przygotowania przebiegały spokojnie. Głównie pracowaliśmy nad sprawnością fizyczną. W ostatnim sparingu przed mistrzostwami wygraliśmy 2:1 z Lublinianką. Co ugramy w Hiszpanii? To wielka zagadka. Nie wiemy, jaki poziom reprezentują rywale . Skupiamy się na kolejnym meczu. Chcemy go wygrać. Ta filozofia jest nam bardzo bliska. Pozwoliła osiągnąć wszystkie dotychczasowe sukcesy – mówi Tomasz Bielecki, trener AZS UMCS.

W turnieju w Hiszpanii lubelski zespół reprezentować będą: **Michał Walaszek, Patryk Nieradko, Michał Kowalczyk, Piotr Dajos, Piotr Waszczyński, Paweł Zabielski, Roman Skowroński, Norbert Myszka, Mateusz Bednarski, Krzysztof Kurkiewicz, Hubert Kotowicz, Maciej Skrzypek, Krzysztof Ziętek, Maciej Wellman, Michał Adamczyk, Mateusz Łaska** i **Piotr Chodziutko.**

W sztabie szkoleniowym oprócz trenera **Tomasza Bieleckiego** znaleźli się również **Piotr Jasiulewicz** i **Paweł Porzucek**.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W Wakacyjnym Pucharze „Omega Friend Forevers" na Orliku przy SP nr 52 na Felinie

Perełki dzielnie walczyły i zdobyły bramkę

Za nami kolejny, trzeci turniej z cyklu Wakacyjnego Pucharu w piłce nożnej dla dzieci i młodzieży, organizowanego przez Ognisko TKKF Omega i Szkołę Podstawową nr 52.

Tym razem do rywalizacji przystąpiły cztery drużyny, w tym zespół dziewcząt lubelskiej Perły. – Dziewczynki dzielnie walczyły i w turnieju, i konkursie rzutów karnych. Bardzo im się podobało. Obiecały, że w te wakacje często będą z nami grały – relacjonuje **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator wakacyjnych zmagań na Orliku na Felinie.

FC Perła turnieju do udanego jednak nie zaliczy. Dziewczyny zanotowały trzy porażki, zdobywając gola i tracąc aż 16 bramek.

Turniej wygrał FC Maliki, który w decydującym meczu pokonał 7:1 Supa Strike. Trzecie miejsce zajęła ekipa Omega Przyjaciele.

Najlepszym zawodnikiem turnieju została **Daniela Gałka** z FC Perła, reprezentantka województwa r. 2006, bramkarzem **Patryk Krupa** z Supa Strike, a strzelcem **Dawid Lis** z FC Maliki, zdobywca 8 goli. W konkursie rzutów karnych wśród dziewcząt najlepsza okazała się **Nikola Dec**, pokonując 3:1 Danielę Gałkę. Wśród chłopców wygrał Dawid Lis, który zwyciężył 3:1 Patryka Krupę. **BAS**

Turniej wygrał FC Maliki, który w decydującym meczu pokonał 7:1 Supa Strike

Najlepsi w konkursie rzutów karnych

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Wybieramy najlepszy Orlik w Lublinie

Już po raz dziewiąty Organizacja Aktywnych Kibiców Piłkarskich zaprosiła grających w piłkę lublinian do udziału w plebiscycie na najlepszy Orlik w mieście.

Do 31 sierpnia można oddawać głosy w specjalnej ankiecie na stronie internetowej stowarzyszenia **oakp.futbolowo.pl**

W dotychczasowych plebiscytach trzykrotnie wygrywał obiekt z ul. Rycerskiej, a po dwa razy z Tumidajskiego oraz z ul. Kunickiego.

Który Orlik wygra tym razem?

Do tegorocznej rywalizacji zgłoszono 13 obiektów zlokalizowanych na terenie Lublina. Jeden z nich okaże się najlepszy i zgarnie atrakcyjne nagrody. Główna nagroda to zakup sprzętu sportowo-rekreacyjnego na kwotę 750 złotych.

Do 31 sierpnia można oddawać głosy w specjalnej ankiecie na stronie Stowarzyszenia OAKP. Ponadto swój głos odda jury, które oceni pod względem merytorycznym kandydujące obiekty.

Po zsumowaniu głosów z ankiety i opinii jury wybrany zostanie najlepszy obiekt 2019. **BAS**

CITY TRAIL onTour wystartował w Lublinie!

Biegali nad Zalewem Zemborzyckim

W poniedziałek (15 lipca) nad Zalewem Zemborzyckim odbył się bieg CITY TRAIL onTour Lublin, czyli pierwsza z imprez wakacyjnej odsłony największego cyklu zawodów przełajowych w Polsce – Grand Prix CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden. Zwycięstwo na 5-kilometrowej trasie odnieśli: lubelski dominator – Artur Kern oraz Joanna Szmit. W zawodach uczestniczyło 234 dorosłych i niemal 70 dzieci.

Biegi CITY TRAIL są rozgrywane w Lublinie od 2013 roku, a w letniej formule – od 2015. Zawody są organizowane na urozmaiconej i bardzo malowniczej trasie.

Artur Kern, zwycięzca zawodów, to znakomity zawodnik, który ma na koncie wiele wartościowych rezultatów, jest aktualnym rekordzistą kraju na 5000 m w hali. Jego wynik podczas CITY TRAIL onTour to 17:07.

Drugą lokatę zajął **Paweł Wysocki** (17:12), a trzeci był **Michał Orzeł** (17:22).

Najszybsza z pań, Joanna Szmit również wielokrotnie uczestniczyła w finałowych biegach w ramach mistrzostw Polski na średnich i długich dystansach. Podczas poniedziałkowego biegu uzyskała czas 19:42.

– Warunki dzisiaj rewelacyjne, pogoda dopisała, nie było za gorąco, więc jak na tę porę roku było naprawdę świetnie. Nie ukrywam, że trasa jest tutaj dość trudna, szczególnie w pierwszej części, gdzie mamy sporo wystających konarów drzew. Dzisiaj czułam, że moja dyspozycja nie jest do końca dobra, dlatego trzymałam się na drugim miejscu, licząc, że będę mogła powalczyć o wygraną na finiszu. Wiedziałam, że mam na to szanse ze względu na moje przygotowanie szybkościowe i lata treningu na bieżni. Tak właśnie było – wykorzystałam moją przewagę szybkościową na ostatniej prostej – relacjonowała po zawodach **Joanna Szmit**. – W biegach ulicznych i przełajowych jest zupełnie inna atmosfera niż w zawodach na bieżni, gdzie liczy się każda sekunda. Uwielbiałam starty na bieżni, ale zawody, w których startują rzesze osób trenujących amatorsko to inny świat – bardzo doceniam fakt, że spotykam mnóstwo znajomych osób i poznaję często bardzo malownicze trasy – dodała.

Drugie miejsce wywalczyła zwyciężczyni ubiegłorocznej edycji CITY TRAIL onTour Lublin – **Katarzyna Konkel** (19:44), a trzecie powracająca do formy po urodzeniu dziecka – **Joanna Wasilewska** (20:50).

Poza Lublinem, w cyklu CITY TRAIL onTour, uczestniczą: Warszawa, Olsztyn, Trójmiasto, Bydgoszcz, Szczecin, Poznań, Wrocław, Katowice, Łódź. Wszystkie biegi zostaną rozegrane w dni powszednie – w godzinach popołudniowych. Ostatnia z imprez jest zaplanowana na 26 lipca.

Informacje o biegach oraz wyniki można znaleźć na www.ontour.citytrail.pl oraz na profilu imprezy na Facebook'u. Partnerami imprezy są marki Salomon, Suunto, Sklep Biegacza oraz ALE – Active Life Energy.

MAG

FOT. RADEK PIZOŃ (CITYTRAIL)

Start do biegu CITY TRAIL onTour Lublin nad Zalewem Zemborzyckim, pierwszej z imprez wakacyjnej odsłony największego cyklu zawodów przełajowych w Polsce

FOT. RADEK PIZOŃ (CITYTRAIL)

Oprócz biegu głównego na dystansie 5 km nad Zalewem Zemborzyckim odbyły się także biegi dla dzieci. Wzięło w nich udział niemal 70 milusińskich

WYNIKI

kobiety: 1. Joanna Szmit (Agros Zamość) 19:43, 2. Katarzyna Konkel (Maja Team/Decathlon Lublin Czechów) 19:45, 3. Joanna Wasilewska (Biłgoraj) 20:50, 4. Magdalena Sekuła(AZS UMCS) 21:15, 5. Izabela Nalewajko (Iskry) 21:32, 6. Katarzyna Falkowicz (Stay Insane) 21:46, 7. Karolina Korzeniowska (AZS UMCS) 22:06, 8. Małgorzata Korzeniowska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 22:09, 9. Ewa Furmanik (Chełm Biega) 22:37, 10. Monika Kosz (Pawłów) 23:21, 11. Agnieszka Bryła-Cruz (UMCS Biega) 24:15, 12. Agnieszka Gozdek (Lublin) 24:30, 15. Iwona Kasprzak (Biegający Świdnik) 25:26.

mężczyźni: 1. Artur Kern (Perfect Runner) 17:08, 2. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 17:12, 3. Michał Orzeł 17:23, 4. Michał Borowiec (Biegający Świdnik) 17:40, 5. Kamil Kawalerski (Łukawiec) 17:49, 6. Konrad Koguciuk (1 Kołobrzeski Batalion Zmechanizowany) 18:07, 7. Patryk Furmanik (Chełm Biega) 18:10, 8. Krzysztof Lotek (Lublin) 18:17, 9. Adam Grudziński (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:27, 10. Mateusz Śliwiński (lubelskibiegacz.pl Team) 18:34.

Akademicy z Lublina wystąpią w Jeleniej Górze w finale Drużynowych Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce

Będą bronić mistrzowskiego tytułu

1 sierpnia w Jeleniej Górze odbędzie się finał Drużynowych Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce. Wywalczonego przed rokiem tytuły bronić będą reprezentanci AZS UMCS Lublin.

U podnóża Karkonoszy o medale walczyć będzie osiem ekip, oprócz lublinian także: AZS AWF Warszawa, AZS AWF Wrocław, Podlasie Białystok, AZS Poznań, AZS AWF Kraków, RKS Łódź oraz Agros Zamość.

W programie zawodów przewidziano 20 konkurencji indywidualnych oraz sztafetę mieszaną 4 x 400 m.

W składzie lubelskiej drużyny nie zabraknie gwiazd. Wystartują m.in. medalistki mistrzostw Europy **Sofia Ennaoui** i **Paulina Guba**, a także jedna z najlepszych polskich plotkarek **Karolina Kołeczek**.

Relację z zawód na żywo będzie można zobaczyć w Telewizji Polskiej.

MAG

Młody lubelski kierowca wystartuje w FIA – CEZ w Grobniku w Chorwacji

Nie ma nudy! Ładniak realizuje marzenia

Szymon Ładniak, młody lubelski kierowca, wystartuje w ostatni weekend lipca w Wyścigowych Mistrzostwach Strefy Centralnej FIA – CEZ w Grobniku w Chorwacji. 16-latek, który w tym sezonie z powodzeniem występował w Pucharze Clio Europy Środkowej, zasiądzie tym razem za kierownicą volkswagena golfa GTI TCR.

Lublinianin niedawno rozstał się z dotychczasowym swoim teamem BM Racing i związał z czeskim zespołem wyścigowym GT2 Motorsport z Brna. Ładniak z sukcesem zakończył jazdy testowe Golfem na torze w czeskim Moście.

– Było to wielkie wyzwanie! Ale też spełniłem jedno z marzeń – wsiadłem do nowego auta vw golf TCR! Plan wykonany w pełni i pomyślnie, a rezultat był świetny! – nasz młody kierowca pochwalił się wrażeniami z jazdy na swoim profilu na Facebooku.

Nowy team lublinianina podjął decyzję, że w ostatni weekend lipca wystartuje on w rundzie FIA – CEZ w Grobniku w Chorwacji. Jeden wyścig pojedzie przygotowanym już przez Czechów swym pucharowym Clio, a następnie zasiądzie za kierownicą Golfa TCR w wyścigu długodystansowym jako zmiennik zawodnika z GT2 Motosport.

Szymon Ładniak i jego nowy volkswagen golf GTI TCR

FOT. AZS UMCS

Pamiątkowe zdjęcie sportowców AZS UMCS z Beatą Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępcą prezydenta Lublina

Gratulacje dla lekkoatletów AZS UMCS

Lekkoatleci lubelskiego AZS UMCS, którzy w ostatnich tygodniach odnosili spore sukcesy zarówno na arenie międzynarodowej jak i krajowej otrzymali gratulacje od władz Lublina, a także podziękowania za świetne występy.

W środę w Trybunale Koronnym z medalistami: 30. Letniej Uniwersjady w Neapolu, 12. Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy U23 w Gävle, 36. Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski U23 w Lublinie, 73. Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski U20 w Raciborzu, 25. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Poznaniu i Mistrzostw Polski w Wielobojach i Sztafetach w Krakowie spotkała się Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

– Dla mnie to ogromna przyjemność i ogromny zaszczyt, że mogę z Państwem się dzisiaj spotkać. W imieniu Pana Prezydenta Krzysztofa Żuka oraz własnym, chcę przede wszystkim pogratulować osiągniętych wyników sportowych, zdobytych medali. Dziękuję, że rozsławiacie Lublin w Polsce, Europie i na świecie! Dziękuję zawodnikom, trenerom i działaczom sportowym. Każdego dnia wkładacie wiele serca w to, co robicie, wykonujecie mordercze treningi. To wszystko zaowocowało. Jesteście dla nas powodem do ogromnej radości, a nierzadko też wzruszeń. Teraz przed Wami nowe wyzwania. Życzymy powodzenia! – mówiła zastępca prezydenta, **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak,** wręczając zawodnikom oraz trenerom pamiątkowe listy gratulacyjne.

W gronie wyróżnionych należli się: **Malwina Kopron, Michał Sierocki, Maciej Hołub, Cezary Mirosław, Karol Kania, Michał Kitliński, Andrzej Jaros, Alicja Wrona, Wiktoria Drozd, Michał Jabrzyński, Oskar Gołębiowski, Dariusz Samarczenko, Karol Jakubczak, Krzysztof Hołub, Piotr Wiśniewski, Aleksandra Kufel, Jakub Hołub** i **Anna Stąsik.**

Wśród trenerów listy gratulacyjne otrzymali: **Robert Kozłowski, Marek Jaros, Piotr Kitliński, Marek Chmielewski, Jerzy Wierciński, Beata Hołub, Izydor Wiejak, Henryk Adamowicz, Paweł Danielczuk** i **Witold Kopron.**

MAG

Sofia Ennaoui z AZS UMCS już w pierwszym starcie wypełniła minima na Mistrzostwa Świata w Doha oraz Igrzyska Olimpijskie w Tokio!

Atamowe otwarcie sezonu

Świetnie letni sezon startowy rozpoczęła Sofia Ennaoui, srebrna medalistka w biegu na 1500 m ubiegłorocznych lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Berlinie, od niedawna reprezentująca barwy AZS UMCS Lublin. 24-latka już w pierwszym występie wypełniła minima na Mistrzostwa Świata w Doha oraz Igrzyska Olimpijskie w Tokio!

Sofia Ennaoui rozpoczęła starty w sezonie letnim od występu w Diamentowej Lidze w Londynie. W biegu na 1500 metrów zajęła 12. miejsce, uzyskując czas 4:04.06, będący lepszym od minimum na Mistrzostwa Świata w Doha oraz przyszłoroczne Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

Bieg w Londynie był niezwykle szybki. Rezultat jaki osiągnęła Ennaoui przed dwoma laty dalby jej czwarte miejsce w Mistrzostwach Europy.

– Pięknie! Minimum na MŚ i IO w pierwszym starcie. Najszybsze otwarcie sezonu w życiu! Mogę w spokoju przygotowywać się do dalszej części sezonu – napisała szczęśliwa **Sofia Ennaoui**, po zawodach, na swoim Instagramie.

Bieg w Londynie wygrała aktualna mistrzyni Europy, **Laura Muir** (3:58.25 s). Drugie miejsce zajęła **Kenijka Winny Chebet** (3:59.93 s), a trzecie **Gabriela DeBues-Stafford** z Kanady (4:00.26 s).

Sofia Ennaoui (z prawej) z Justyną Święty-Ersetic, bardzo zadowolone ze swoich startów na Diamentowej Lidze w Londynie

W mistrzostwach Europy do lat 20 w lekkiej atletyce

Krzysztof Hołub z życiówką, ale bez finału

Krzysztof Hołub z AZS UMCS Lublin nie zdołał awansować do finału biegu na 400 metrów przez płotki, podczas rozgrywanych w szwedzkim Boras mistrzostw Europy do lat 20 w lekkiej atletyce.

Reprezentant akademickiego klubu odpadł w półfinałowym biegu zajmując szóste miejsce. Nasz zawodnik może być jednak zadowolony ze swojego występu, bo czasem 52.34 pobił swój rekord życiowy.

Do niedzielnego finału (zakończył się już po zamknięciu tego wydania) awansowała z kolei sztafeta 4x400m kobiet, w składzie której biegła **Paulina Zielińska** z AZS UMSC.

Polki z czasem 3:39.4,0, zajęły w eliminacjach trzecie miejsce.

BS

Siatkówka plażowa

1/8 finału turnieju w Espinho nie dla Wojtasik i Kociołek

Na pierwszej rundzie fazy pucharowej zakończyły udział w turnieju siatkówki plażowej z cyklu World Tour w portugalskim Espinho Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS Lublin i Katarzyna Kociołek.

W walce o 1/8 finału wychowanka trenera **Jacka Rutkowskiego** wraz z koleżanką z pary uległy 0:2 (19:21, 17:21) Rosjankom **Ekaterinie Birlovej** i **Evgeni Ukolovej**.

Wcześniej, w fazie grupowej portugalskiego turnieju nasza team pokonał Holenderki **Joy Stubbe** i **Marleen Ramond-van Iersel** 2:0 (21:15 , 21:16) oraz przegrał z Greczynkami **Vasiliki Arvaniti** i **Panagiota Karagkouni** 0:2 (15:21, 16:21).

Polki zostały sklasyfikowana na miejscach 17-24. Turniej wygrały Rosjanki **Makrogruzowa** i **Kolomina**. Drugie miejsce zajęły Amerykanki **Cleas** i **Sponcil,** a trzecie Brazylijki **Ana Patricia** i **Rebecca**.

MAG

FOT. FIVB

Kinga Wojtasik (znana kibicom lepiej pod panieńskim nazwiskiem Kołosińska) z AZS UMCS TPS Lublin w akcji obronnej

Siatkówka

Politechnika nadal pod rękę z zespołem siatkarzy LKPS

Politechnika Lublin nadal będzie wspierała Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówki. W ubiegłym tygodniu władze uczelni i działacze beniaminka I ligi podpisali umowę, na mocy której zawodnicy nadal będą korzystać z bazy sportowej i socjalnej szkoły wyższej mieszczącej się przy ul. Nadbystrzyckiej.

Zespół LUK Politechnika (taką nazwę dalej nosić będzie drużyna) przygotowania do sezonu, który rozpocznie się w połowie września, wznowił dokładnie przed tygodniem.

W ekipie trenera **Macieja Kołodziejczyka** w letniej przerwie doszło do istnej rewolucji kadrowej. Zespół wzmocniło aż siedmiu nowych graczy: **Damian Wierzbicki** (atakujący), **Paweł Rusin** i **Sławomir Stolc** (przyjmujący), **Bartosz Zrajkowski** (rozgrywający) oraz **Roman Oroń**, **Bartłomiej Giza** i **Radosław Sterna** (środkowi)

Ligowe mecze LUK Politechniki rozgrywać będzie w hali MOSiR-u przy al. Zygmuntowskich.

Pływanie

Przed Czerniakiem i spółką najważniejszy start roku

W niedzielę w koreańskim Gwangju rozpoczęły się mistrzostwach świata w pływaniu! W 22-osobowej reprezentacji znalazło się trójе zawodników AZS UMCS Lublin: Konrad Czerniak, Jan Świtkowski oraz Jan Hołubi.

Pierwszy z naszych zawodników jest zdecydowanie najbardziej doświadczony z tego grona. Na swoim koncie ma trzy medale mistrzostw świata, ostatni zdobyty w 2015 roku w Kazaniu. Czerniak popłynie w dwóch konkurencjach indywidualnych. Zobaczymy go w koronnych dystansach 50 oraz 100 metrów stylem motylkowym. W tej samej konkurencji, ale na 200 m walczyć o jak najlepszy wynik będzie **Jan Świtkowski**. Natomiast na swoją szansę w zmaganiach sztafetowych stylem dowolnym może liczyć Jan Hołub. W sztabie szkoleniowym reprezentacji Polski znalazł się także trener AZS UMCS, **Andrzej Świtkowski**.

Mistrzynie zapraszają na otwarty trening

Dzisiaj (22 lipca) o godzinie 17:00 na pierwszych, po wakacyjnej przerwie zajęciach spotkają się szczypiornistki MKS Lublin. Mistrzynie Polski serdecznie zapraszają na zajęcia swoich kibiców.

– Na pewno stęskniliście się za naszymi dziewczynami, będzie też okazja zobaczyć, jak radzą sobie w drużynie nasze nowe wzmocnienia. Po treningu każdy z was będzie mógł zrobić sobie zdjęcie z ulubionymi zawodniczkami i porozmawiać o zbliżającym się sezonie.

Do zobaczenia w poniedziałek! -lubelski klub zachęca sympatyków szczypiorniaka na otwarty trening MKS.

Kochaniak nową rozgrywającą MKS

Karolina Kochaniak, wychowanka MKS Kusy Szczecin, a w latach 2014–2019 przez pięć sezonów reprezentująca barwy szczecińskiej, Pogoni została nową zawodniczką MKS Lublin.

Kochaniak od początku kariery występuje na pozycji rozgrywającej Wielokrotnie była powoływana do reprezentacji Polski juniorek i młodzieżowej. W grudniu 2018 zadebiutowała w „dorosłej" reprezentacji Polski i wzięła udział w Mistrzostwach Europy. W lipcu 2019 pod wodzą trenera Roberta Lisa, wraz z Wyższą Szkołą Społeczno – Przyrodniczą w Lublinie zdobyła złoto w Akademickich Mistrzostwach Europy w piłce ręcznej kobiet.

– Jestem bardzo szczęśliwa, że będę występować w tak legendarnym klubie, jakim z cała pewnością jest MKS. Początek mojej przygody w Lublinie na pewno będzie trudny, to moja pierwsza zmiana klubu w karierze. Mam jednak nadzieję, że dzięki ciężkiej pracy szybko udowodnię że to odpowiednie miejsce dla mnie i zrobię wszystko żeby pomoc drużynie i dołożyć cegiełkę do kolejnych osiągnięć – **Karolina Kochaniak** komentuje opuszczenie Szczecina i przenosiny do Lublina, dla klubowego serwisu MKS

Osiem zespołów zostało dopuszczonych do II procesu licencyjnego

Zarząd SPR Lublin z radością informuje, że klub MKS Lublin otrzymał pozytywną decyzję w I etapie i został dopuszczony do II procesu licencyjnego dla klubów PGNiG Superligi Kobiet na sezon 2019/2020.

W pierwszym etapie komisja licencyjna szczegółowej analizie poddała kwestie związane z brakiem zaległości finansowych względem pracowników i podmiotów zewnętrznych, dokumentację potwierdzającą założenia budżetu, dokumenty z zakresów prawnych i sportowych, a także oględziny hali pod kątem transmisji tv.

MKS Lublin pozytywną decyzje otrzymały następujące kluby : SPR JKS Jarosław, Metraco Zagłębie Lubin, Energa AZS Koszalin, MKS Piotrkovia Piotrków Trybunalski, KPR Gminy Kobierzyce, Start Elbląg i KPR Ruch Chorzów.

Ostateczna decyzję o dopuszczeniu do rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet na sezon 2019/2020 Komisja Licencyjna podejmie do dnia 7 sierpnia 2019 roku.

Koszykówka

Energa Basket Liga Kobiet bez Siedlec?

Do procedury licencyjnej rozgrywek Energa Basket Ligi Kobiet przed sezonem 2019/2020 zgłosiło się 12 klubów.

Zgłoszenia złożyło 11 drużyn, które grały w EBLK w poprzednim sezonie: 1KS Ślęza Wrocław, Arka Gdynia, Artego Bydgoszcz, CCC Polkowice, Enea AZS Poznań, InvestInTheWest Enea Gorzów Wlkp., MMKS Katarzynki Toruń, Politechnika Gdańska, Pszczółka Polski-Cukier AZS-UMCS Lublin, Widzew Łódź oraz Wisła Kraków.

Do rozgrywek zgłosiła się również drużyna AZS Uniwersytet Gdański, która jak zwycięzca 1. Ligi Kobiet ma prawo do gry w Energa Basket Lidze Kobiet. Do procesu licencyjnego nie przystąpił zespół z Siedlec.

Trwa weryfikacja dokumentacji. Zgodnie z regulaminem, Komisja Licencyjna PZKosz w razie potrzeby wyznaczy klubom siedmiodniowy termin na jej uzupełnienie.

Jarecki przeniósł się do TBV Startu

TBV Start Lublin, 10. zespół ubiegłego sezonu w Energa Basket Lidze, pozyskał w letniej przerwie kolejnego koszykarza. W ubiegłym tygodniu kontrakt z lubelskim klubem podpisał 30-letni Jacek Jarecki.

Mierzący 196 cm niski skrzydłowy w poprzednich rozgrywkach rozegrał 21 meczów w barwach AZS Koszalin. Zdobywał średnio 7,6 punktu, 1,4 zbiórki oraz 1,2 asysty.

W przeszłości występował również w zespołach ze Stalowej Woli (2005/09), Starogardu Gdańskiego (2009/10), Tych (2010/11), Torunia (2011-14), Kutna (2014-17) i Zgorzelca (2017/18).

MAG

W poprzednim sezonie Jacek Jarecki w zespole AZS Koszalin rozegrał 21 spotkań. Zdobył m.in. 16 punktów w meczu wygranym 126:122 przez akademików z TBV Start, rozegranym 17 marca

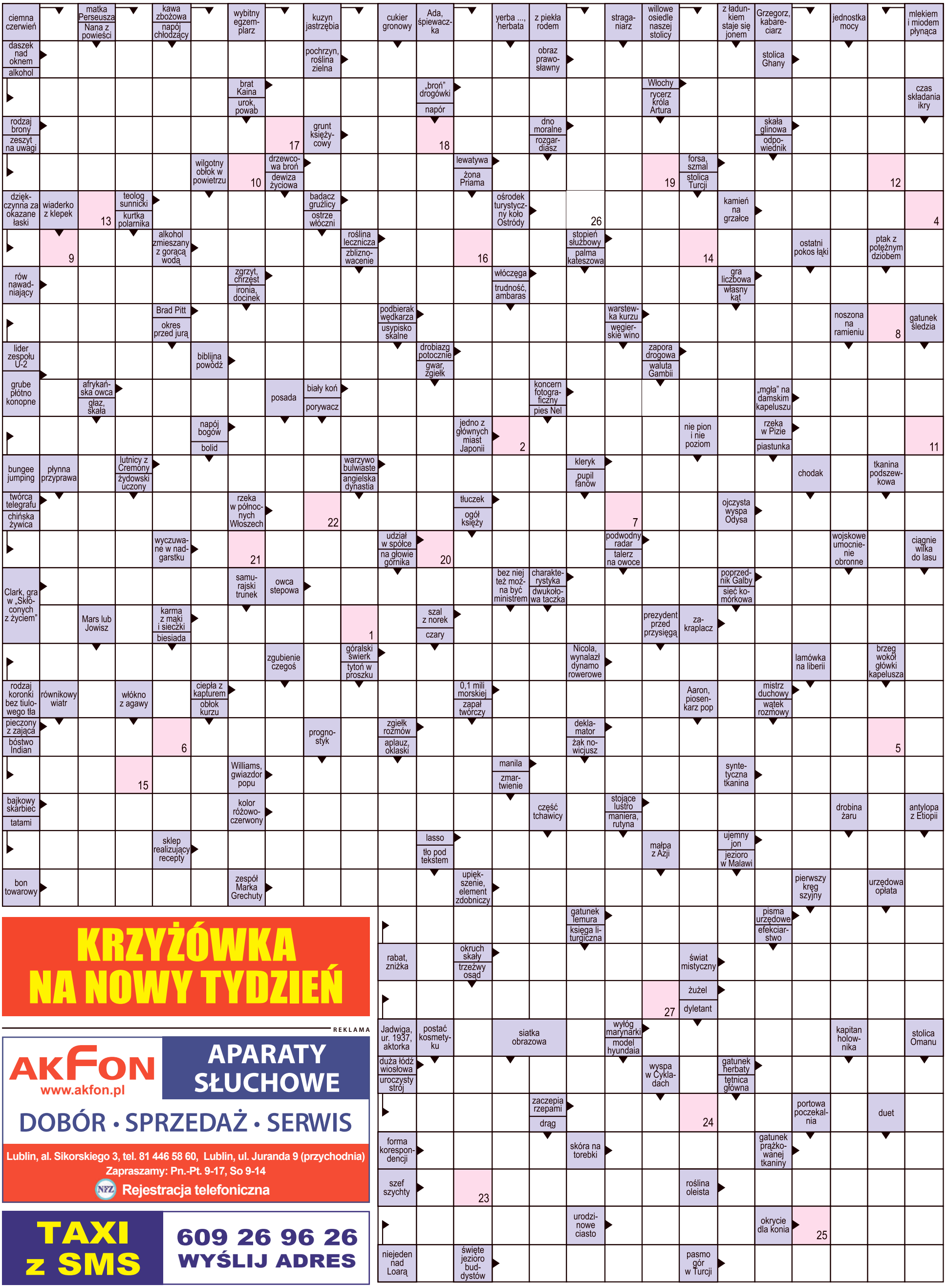

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27